

Dostawy oleju z ZSRR

Do portu przeładunkowego Medyka—Żurawica nadchodzą kolejne dostawy oleju słonecznikowego ze Związku Radzieckiego. Olej po przetłoczeniu do polskich cystern kierowany jest do zakładów przemysłu tłuszczowego m.in. w Bodaczowie, Brzegu, Gdańsku i Trzebini.

Na zdjęciu: przeładunek oleju.

CAF — A. Łokaj — telefoto

Chiny odrzucają propozycje Wietnamu

PEKIN. PAP. Jak podaje agencja Sinhua, Chiny odrzuciły w poniedziałek propozycję Wietnamu podjęcia trzeciej rundy rozmów między obu krajami. W nocie przekazanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL ambasadzie wietnamskiej w Pekinie twierdzi się, że wznowienie negocjacji chińsko-wietnamskich nie ma praktycznego sensu.

Rozmowy między ChRL i WRS rozpoczęły się w ubiegłym roku w Hanoi po zajściach granicznych w lutym 1979. Druga runda rozmów odbyła się w Pekinie i została przerwana przez stronę chińską.

Rola rad narodowych w procesie demokratyzacji życia społecznego

Narada przewodniczących WRN

22 bm. odbyła się w Warszawie ogólnokrajowa narada przewodniczących rad narodowych stopnia wojewódzkiego. W toku wielogodzinnej debaty omawiano rolę organów przedstawicielskich w procesie odnowy i demokratyzacji życia społecznego, formy doskonalenia codziennej pracy rad narodowych i ich komisji przy rozwiązywaniu nabrzmiałych problemów gospodarczych i społecznych, w realizacji wniosków i postulatów obywateli. Wielokrotnie wskazywano na potrzebę podniesienia rangi i autorytetu radnych, wartości, które wynikają z bliskich kontaktów z mandatariuszami i rodzą się przy wykorzystywaniu społecznych doświadczeń ludzi pracy i ich zbiorowej mądrości.

W naradzie uczestniczyli: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski, sekretarz KC Zdzisław Kurowski, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — przewodniczący CK

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Słowo Ludu

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM, WTOREK, 23 GRUDNIA 1980 R. NR 276 (10573) ROK XXXII CENA 1 ZŁ

Spotkanie amerykańsko-irańskie w Londynie?

LONDYN, WASZYNGTON, PAP. Londyński dziennik „Daily Telegraph" pisze w numerze poniedziałkowym, że przedstawiciele Iranu i USA spotkają się w stolicy W. Brytanii w tym tygodniu, w celu przeprowadzenia szczegółowych rokowań na temat zwolnienia 52 zakładników amerykańskich przetrzymywanych w Iranie od listopada 1979 r.

Tymczasem rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych — pisze Agencja Reutera — oświadczył, iż nic nie wie o takich rokowaniach, dodając przy tym, że W. Brytania nie będzie do tego w żadnym przypadku wciągnięta.

Również rzecznik Departamentu Stanu w Waszyngtonie powiedział, iż nic nie wie o spotkaniu w Londynie w tym tygodniu.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" J. Bulloch pisze również że oczekuje się, iż na czele delegacji USA stać będzie podsekretarz stanu Warren Christopher. Korespondent nie podał żadnego źródła z którego pochodzą jego informacje.

Import artykułów spożywczych i dodatkowe zakupy szczególnie poszukiwanych towarów

Wypowiedź wiceministra A. Karasia

Jednym z najbardziej dokuczliwych przejawów trudności gospodarczych przeżywanych przez nasz kraj są braki wielu podstawowych artykułów żywnościowych. Przyczyny tego stanu są obecnie przedmiotem ogólnonarodowej dyskusji. Fakt jednak pozostaje faktem. Utrzymanie w miarę dostatecznego poziomu zaspokojenia potrzeb żywnościowych ludności nie jest teraz możliwe bez zwiększonego importu żywności. Dziennikarz PAP przeprowadził rozmowę z wiceministrem handlu zagranicznego i gospodarki morskiej **Antonim Karasiem** na temat rozmiarów i struktury importu żywności do Polski.

— Jaką wartość importu artykułów spożywczych przewidywał plan na kończący się właśnie rok i jaka jest wartość zrealizowanych już dostaw?

— Plan przewidywał zakup za granicą artykułów spożywczych na łączną kwotę około 1.700 mln zł dew. Do końca listopada br. dotarły do kraju tego rodzaju towary o wartości prawie 1.400 mln zł dew., tj. 83 proc. planowanego importu. Z tego zestawienia można wysnuć wniosek o opóźnieniach dostaw importowych. Jednak z uwagi na to, że rokrocznie największe nasilenie dostaw przypada na grudzień, co się wiąże z koniecznością i tradycją bogatszego zaopatrzenia rynku na czas świąt, należy przyjąć, że plan importu żywności zostanie wykonany. Do dziś

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Założenia nowego projektu skracania czasu pracy w 1981 r. i latach następnych

22 bm. na konferencji u rzecznika prasowego rządu poinformowano dziennikarzy o założeniach nowego projektu skracania czasu pracy w 1981 roku i latach następnych.

Poprzedni projekt wprowadzenia w roku przyszłym 5-dniowego tygodnia pracy w wymiarze 42,5 godzin był przedmiotem szerokiej konsultacji, w której propozycje rządu uznano za kontrowersyjne.

DYSKUSJA potwierdziła, że zdecydowana większość opinii publicznej nie godzi się na wolne soboty, jeśli ma się je wprowadzać kosztem wydłużenia dnia pracy. Przeważał pogląd, że — jeśli nas nie stać na wszystkie wolne soboty bez zmiany normy dziennej — należy czas pracy skracać stopniowo. Krytykowano też propozycję zmiany sposobu obliczania urlopów wypoczynkowych.

Jak wynika z informacji ministra pracy, płac i spraw socjalnych — **Janusza Obodowskiego**, założenia nowego projektu w najbliższym czasie resort przedstawi rządowi. Proponuje się — jako rozwiązanie generalne — wprowa-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Dalszy ciąg akcji w Karlinie

Trwają intensywne przygotowania do ugaszenia pożaru ropy w szybie „Daszewo-1" koło Karlina. 22 bm. przystąpiono do montowania na rzece Radew przepompowni wody, którą dostarczyła Żarska Fabryka Pomp oraz układania rurociągu w kierunku dwóch zbiorników wodnych wykonanych przez wysadzenie ziemi materiałem wybuchowym.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Piąta turbina o mocy 200 MW z Elbląga

W elbląskim „Zamechu" dobiega końca wysyłka piątej, a zarazem ostatniej turbiny o mocy 200 MW dla Elektrowni „Prunierov", budowanej przez stronę polską w Czechosłowacji „pod klucz". Prowadzony jest również demontaż po próbach piątej z kolei, a czwartej dla Elektrowni „Bełchatów", jednostki o mocy 360 MW.

W ostatnich dniach grudnia „Zamech" wyekspediuje do Szwecji kolejny 100-tonowy korpus spawany do turbiny atomowej budowanej przez znaną firmę „Stal — La-Val".

Plenarne obrady ZG ZSMP

22 bm. odbyło się w Warszawie plenum Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej związane z określeniem głównych kierunków i form pracy organizacji w środowisku wiejskim. Myślą przewodnią obrad było podkreślenie, że w obecnej sytuacji obowiązkiem całej organizacji jest twórczy i konkretny udział w realizacji linii politycznej wypracowanej przez VI i VII plenum KC PZPR oraz VIII Kongres ZSL. Opowiedziano się za taką polityką, która postęp w naszym kraju kojarzyć będzie ściśle z rozwojem cywilizacyjnym wsi.



Dla szkolnych bibliotek i pracowni

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Radomiu produkuje m.in. poszukiwane szafki katalogowe dla szkolnych bibliotek i pracowni.

Fot. A. Pęczalski

Nowy miesięcznik literacki

W styczniu 1981 r. ukaże się pierwszy numer miesięcznika literackiego ZLP. Periodyk wydawany będzie w Krakowie, zaś na czele zespołu redakcyjnego stanął krytyk literacki, przewodniczący krakowskiego Oddziału ZLP — **Jan Pieszczachowicz**, mając za zastępców **Kornela Filipowicza i Jerzego Kwiatkowskiego**.

Utworzenie nowego miesięcznika jest odpowiedzią na wieloletnie starania i postulaty najliczniejszego po Warszawie w kraju krakowskiego środowiska literackiego.



F. Pinto Balsemao desygnowany na premiera Portugalii

LIZBONA. PAP. W poniedziałek prezydent Portugalii, Antonio dos Santos Ramalho Eanes, oficjalnie powierzył misję utworzenia nowego rządu przewodniczącemu partii socjaldemokratycznej, **Francisco Pinto Balsemao**. Zgodnie z konstytucją republiki, prezydent desygnował go na premiera po przeprowadzeniu konsultacji z przedstawicielami wszystkich partii politycznych, reprezentowanymi w parlamencie.

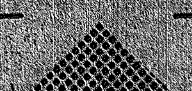
Nowy 18 z kolei po rewolucji 1974 r. gabinet portugalski powinien przystąpić do pełnienia swych obowiązków w połowie stycznia przyszłego roku.

Szykany ekonomiczne wobec ZSRR

MOSKWA. PAP. Radziecka „Prawda" przypomina, że w 1978 r. z inicjatywy Rady Bezpieczeństwa Narodowego USA anulowany został kontrakt zawarty przez firmę „Dresser Industries" ze Związkiem Radzieckim na dostawy sprzętu dla radzieckich zakładów wytwarzających urządzenia wiertnicze. W kilka miesięcy później administracja USA udzieliła jednak firmie zgody na kontynuowanie współpracy z ZSRR. Obecnie nastąpił kolejny zwrot w strategii gospodarczej USA. Administracja Cartera sprawująca jeszcze władzę przed ostatecznym objęciem prezydentury przez Reagana, znów zablokowała dostawy. „Prawda" konkluduje, że tego rodzaju stanowisko godzi w prestiż USA jako partnera handlowego a ponadto ma wymowę polityczną.

Wiersze Czesława Miłosza

Nakładem PIW ukaże się wkrótce tomik poezji **Czesława Miłosza** pt. „Wiersze wybrane". Wybór, dokonany przez autora, zawiera m.in. dłuższe utwory: „Traktat moralny", „Traktat poetycki" i „Świat, poema naiwne". Tomik znajdzie się w księgarniach zapewne jeszcze w tym roku. (PAP)



ZPOW „Pińczów" — produkcja gołąbków.

Fot. A. Pęczalski

Tragedia ofiar trzęsienia ziemi we Włoszech

RZYM. PAP. W nocy z niedzieli na poniedziałek w szpitalu zmarła na zapalenie płuc dwumiesięczna Sabrina Civale. Ojciec dziecka oświadczył, że od miesiąca mała mieszkała wraz z matką w namiocie, w którym nie było żadnego ogrzewania. Przed dwoma dniami zmarł dwuletni chłopiec z miasteczka namiotowego położonego w pobliżu Avellino. Żył on w podobnych warunkach. Taki los zagraża wielu spośród 300 tys. ofiar trzęsienia ziemi, które nawiedziło południowe rejony Włoch 23 listopada br.

Na terenach położonych na wschód od Neapolu, gdzie w miasteczkach namiotowych żyją ludzie pozbawieni domów za sprawą straszliwego kataklizmu, od 5 dni pada marznąca mżawka i wieją silne wiatry. Tysiące ludzi nie ma w swych prowizorycznych schronieniach żadnych urządzeń ogrzewczych, kuchennych itp., wobec czego nęka ich zimno. Przedstawiciele resortu zdrowia z Neapolu oceniają, że w związku z tą sytuacją tysiące ludzi starych i dzieci chorują na zapalenie płuc i inne schorzenia dróg oddechowych.

Rząd podjął akcję przygotowania pomieszczeń hotelowych i innych dla ofiar kataklizmu, ale wielu ludzi obawia się opuścić rodzinne strony, ponieważ uważają, że nie będą mieli możliwości powrotu oraz że zostaną pozbawieni odszkodowań.

Aresztowania w Turcji

DELHI. PAP. W poniedziałek przedstawiciel policji tureckiej poinformował, że ujęto 38 terrorystów. Zarzuca się im m.in. zamordowanie 11 kwietnia br. Umita Kaftancioglu, pisarza i autora wielu programów telewizyjno-radiowych, oraz 28 innych osób.

Paszport za... dolary

Funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej MO w Tarnowie wykryli skomplikowaną aferę paszportową. Zamieszanych jest w nią wiele osób z różnych środowisk, z których 9 zostało zatrzymanych.

Działalność przestępczej grupy polegała — najogólniej mówiąc — na fałszowaniu i przerabianiu paszportów. Z tych „usług" świadczonych za odpowiednią opłatą w dolarach skorzystało, jak wykazało śledztwo, kilkudziesięciu mieszkańców woj. tarnowskiego. Przestępcza działalność trwała dwa lata. (PAP)

Jutro świąteczny Magazyn

Jutro w sprzedaży znajdzie się świąteczny Magazyn „Słowa Ludu", z datą 24—28 grudnia. Objętość 12 stron, cena 2 złote. Wiele atrakcyjnych materiałów z regionu, kraju i świata.

PRZYJEMNEJ LEKTURY!

Kryptonim: „Ład i porządek"

Rozpoczęła się w całym kraju — także w województwie kieleckim — szeroko zakrojona akcja Milicji Obywatelskiej, opatrzona kryptonimem „Ład i porządek".

Ocena sytuacji w zakresie porządku publicznego w kontekście nerwowości, atmosfery przedświątecznego zamieszania i aktualnego stanu gospodarki, rosnąca liczba przestępstw o znamionach samowoli, a nawet anarchii, zmusza organa MO i służb porządkowych do intensywniejszego, radykalnego działania. Rozprzężenie dyscypliny aktywizuje elementy przestępcze, mnożą się ataki na mienie społeczne i prywatne, włamania do sklepów, mieszkań, samochodów, napady rozbójnicze. Eskalacja działań przestępczych nastąpiła głównie w drugiej połowie bieżącego roku, wzrosła liczba zabójstw o podłożu rabunkowym i seksualnym. Około 30 proc. tych przestępstw popełniają nieletni. Ich udział w przestępstwach stwierdzonych w II połowie br. wzrósł w porównaniu do analogicznego okresu 1979 r. aż o prawie 15 proc. O 87 proc. zwiększyła się liczba gwałtów, o 27 proc. liczba włamań do obiektów prywatnych, o 37 proc. kradzieże mienia prywatnego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Założenia nowego projektu skracania czasu pracy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dzenie w nadchodzącym roku co drugiej wolnej soboty i stopniowe powiększanie w latach następnych ich liczby aż do osiągnięcia pod koniec 5-lecia powszechnego 5-dniowego i 40-godzinnego tygodnia pracy. Oznaczałoby to, że w 1981 r. będziemy mieli 25 dodatkowych dni wolnych, w 1982 r. — 30, w 1983 — 35, w 1984 — 40 i w 1985 r. — 46 dodatkowych dni wolnych. Należy od razu wyjaśnić, że w 1985 r. nie będzie 52 dni dodatkowych, jak wynikałoby z liczby tygodni w roku, bowiem podtrzymuje się propozycję pracy w soboty w tygodniach, w których przypada święto.

Oczekuje się, że pierwsza wolna sobota w przyszłym roku przypadnie 10, a następna 24 stycznia. Odstąpiono oczywiście od projektu powszechnego wydłużenia dnia pracy do 8,5 godz. dziennie. Wymiar urlopów pozostaje bez zmian i będzie jak dotychczas liczony w dniach roboczych. Proponuje się jednak wliczanie do urlopów przypadających w tym okresie wolnych sobót.

Taki rozkład czasu pracy przewiduje się jako normę powszechną. Równocześnie zakłada się wiele odstępstw od tej normy. Przede wszystkim możliwe będzie przyspieszenie procesu skracania czasu pracy w tych zakładach, w których załogi — dzięki lepszej organizacji pracy i wyższej wydajności — uzyskają wcześniej wzrost produkcji w czasie krótszym, obniżkę kosztów wytwarzania, poprawę relacji ekonomicznych.

Usprawnienie organizacji pracy we wszystkich zakładach jest zresztą sprawą podstawową w całym procesie skracania czasu pracy, nie może on bowiem pociągać za sobą strat w produkcji, a tym samym pogorszenia warunków życia społeczeństwa, i to w bardzo trudnych latach najbliższych. Jak pokazuje jednak przykład wielu krajów, odczuwalne skrócenie czasu pracy jest czynnikiem mobilizującym do pracy wydajniejszej, do lepszego wykorzystania dnia roboczego. Trudno też przecenić społeczne i zdrowotne pożytki płynące ze skracania czasu pracy.

Przewiduje się wprowadzanie najrozmaitszych wariantów skracania czasu pracy w tych działach i zakładach, w których niemożliwe będzie stosowanie zasad powszechnych. Chodzi tu m.in. o transport i inne działy usługowe, gdzie jednym z rozwiązań byłyby tzw. normy równoważne (rozliczane np. w okresie 2 tygodni czy miesiąca). Chodzi też o działy i branże, w których występuje sezonowe nasilenie robót. Konieczne jest rozstrzygnięcie sposobu skracania czasu pracy w systemie 4-brygadowym. Sprawą ogromnej wagi będzie przygotowanie takiej koncepcji organizacji pracy w przemyśle wydobywczym, która gwarantowałaby górnikom 5-dniowy tydzień pracy, umożliwiając zarazem pracę kopalń przez 6 dni w tygodniu. Do rozstrzygnięcia pozostają sprawy systemu funkcjonowania handlu oraz szkolnictwa w dniach wolnych.

Proponuje się, by wszystkie te problemy były rozwiązywane w poszczególnych resortach w konsultacji ze związkami zawodowymi. Przyszły rok ma być sprawdzianem, jak zagrają w praktyce rozmaite rozwiązania, co należy zmienić i ulepszyć, by krótszy czas pracy nie utrudniał życia kraju i naszego życia codziennego. Będzie to zatem kontynuacja powszechnej dyskusji nad tym niezwykle ważnym problemem. (PAP)

Import artykułów spożywczych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

sprowadziliśmy do kraju m.in. 90,4 tys. ton ryżu, prawie 23 tys. ton herbaty, 38 tys. ton pomarańcz, 46,7 tys. ton bananów. Nie otrzymaliśmy jeszcze wszystkich pomarańczy i cytryn. Towary te pochodzą z krajów kapitalistycznych i socjalistycznych.

— Te są jednak towary, które musimy sprowadzać z zagranicy z przyczyn oczywistych. Co więc sprowadziliśmy poza planem?

— Dostawy ponadplanowe i to zarówno z krajów socjalistycznych jak i z kapitalistycznych są w tym roku wyjątkowo duże. W odniesieniu do krajów socjalistycznych chciałbym podkreślić fakt przedstawienia przez te kraje oferty znaczącej pomocy w rozwiązywaniu naszych kłopotów żywnościowych. W ramach tej oferty zawarliśmy dotychczas umowy na dostawę artykułów żywnościowych wartości 293 mln zł dew. W kraju jest już żywność za 108 mln zł dew. Trzeba zaznaczyć, że rachunek ten nie obejmuje zbóż. Otrzymaliśmy do tej pory 876 ton ryżu, 660 ton oleju słonecznikowego, ponad 2 tys. ton masła, 3450 ton drobiu, ponad 1300 ton konserw mięsnych, 300 ton kiełbasy, 2,5 tys. ton cebuli, 280 ton herbaty i 600 ton konserw rybnych. Dalsze dostawy w toku.

Niezależnie od tego sprowadziliśmy z tych krajów zboże oraz surowce dla rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Te dostawy umożliwią zwiększenie produkcji żywności w Polsce. W ZSRR i NRD kupiliśmy żyto i pszenicę, a na Węgrzech ziarno słonecznika.

Z Chińską Republiką Ludową zawarliśmy transakcję wymienną. W zamian za wyroby hutnicze otrzymamy 7 tys. ton ryżu, 1000 ton mięsa i 50 ton chmielu. Artykuły te dotrą do kraju w lutym przyszłego roku.

Wyjątkowo cenną pomoc stanowią udzielone nam przez kraje socjalistyczne kredyty w walutach wymienialnych. Kredyty takie, o czym informowała już za pośrednictwem PAP prasa, otworzył przede wszystkim Związek Radziecki. Umożliwią nam one dokonania uzupełniających zakupów w krajach zachodnich.

— Panie ministrze, słyszałem, że rozmowy z partnerami z krajów socjalistycznych jeszcze trwają.

— Tak. Proponujemy naszym partnerom wymianę pewnej liczby polskich przemysłowych artykułów rynkowych za ich artykuły żywnościowe. Na nasze propozycje odpowiedziały już pozytywnie m.in. Węgry, Bułgaria, Rumunia. Przewidujemy, że łączna wartość towarów będących przedmiotem tej wymiany wyniesie około 50 mln zł dew. Ten import nastąpiłby w I półroczu przyszłego roku. Warunkiem jest jednak to, czy będziemy w stanie wyeksportować w tym czasie towary przemysłowe wybrane z naszej oferty przez kontrahentów z krajów socjalistycznych.

— Zakupów dodatkowych ilości artykułów spożywczych dokonaliśmy również za waluty wymienialne...

— W RFN, Francji i Danii zakontraktowaliśmy ponadplanowo 46 tys. ton mięsa, z czego dostarczono 41,6 tys. ton. Do świąt otrzymamy jeszcze 3400 ton, natomiast pozostałe 1000 ton nadejdzie do kraju w styczniu. Zawarliśmy też kontrakty na dostawę w tym roku 5000 ton smalcu, z czego w kraju jest 1,6 tys. ton, a w drodze 1,4 tys. ton. Reszta powinna znaleźć się w naszych magazynach do końca grudnia. Smalec kupiliśmy m.in. w USA, Danii, we Włoszech i Rumunii. Otrzymaliśmy już też 6735 ton z 9500 ton masła zakontraktowanego na ten rok w Czechosłowacji, NRD, Nowej Zelandii, Francji i Holandii. Do końca roku zagraniczni kontrahenci dostarczą pozostałą ilość tego tłuszczu. Można jeszcze wspomnieć o paście pomidorowej, której zakupiono na Węgrzech, w ZSRR i Grecji ponad 14 tys. ton. Prawie 7 tys. ton jest już w kraju, w drodze 5,2 tys. ton, a reszta zostanie dostarczona w styczniu.

— Wiadomo, że prowadzone są rozmowy z krajami EWG na temat zakupu sporych ilości artykułów żywnościowych. Mówi się o korzystnych ponoć warunkach zakupu.

— Kraje zrzeszone w EWG zaproponowały nam sprzedaż nadwyżek niektórych artykułów rolnych. Oferta obejmuje m.in. około 50 tys. ton mięsa wieprzowego i wołowego, 30 tys. ton masła, 50 tys. ton cukru, 25 tys. ton ryżu oraz rzepak, mleko w proszku, oliwę, a także pewne ilości jęczmienia i żyta. Wartość zaoferowanych do sprzedaży towarów wynosi około 200 mln dolarów i tyle zapłacimy, jeśli zdecydujemy się na zakup wszystkiego. Co się zaś tyczy warunków zakupu, to trzeba pamiętać, że ceny artykułów rolnych w obrocie między krajami należącymi do EWG są wyższe od cen światowych. Wynika to z polityki rolnej prowadzonej przez to ugrupowanie. W omawianej ofercie wyznaczono nam jednak ceny nieco niższe od światowych. Dlatego też realizacja tej operacji będzie korzystna dla obu stron. Nam pozwoli złagodzić trudności w zaopatrzeniu rynku w artykuły żywnościowe i to przy korzystniejszych niż normalnie warunkach cenowych. Natomiast krajom EWG umożliwi upłynnienie posiadanych nadwyżek. Zakupy poszczególnych towarów będą oczywiście dokonywane w tych krajach, w których uda się uzyskać najniższe ceny i najkorzystniejsze warunki kredytowania. Życie nie kończy się w IV kwartale. Dostawy towarów, o których mówiliśmy w tym miejscu, zaspokoją nasze przyszłoroczne potrzeby.

Rozmawiał JAN CIPIUR (PAP)

Spotkanie dziennikarzy z I sekretarzem KW PZPR w Radomiu

Wczoraj dziennikarze radomscy, zatrudnieni w prasie, radiu i telewizji wzięli udział w cyklicznym, ostatnim już w br. spotkaniu z I sekretarzem KW PZPR w Radomiu, Januszem Prokopiakiem. Podczas rozmowy poruszono wiele spraw i wydarzeń dziejących się w województwie, podnoszono także problemy podstawowe dla życia kraju.

Tematem interesującym obie strony był problem przedświątecznego zaopatrzenia. Zastanawiano się, czy władze wojewódzkie uczyniły dobrze nie wprowadzając przed świętami kartek na mięso i czy w ogóle system kartkowy jest antidotum na niedobory żywnościowe? Czy szukać „cudownego" sposobu na kartkowy podział, czy też raczej metod zwiększania hodowli? Czy dawać pożywkę czarnorynkowym spekulantom, czy zrobić generalny porządek z cenami? Opinie na te tematy, zarówno dziennikarzy, jak i przedstawicieli władz województwa, były zbieżne. Opowiedziano się za koniecznością normalizowania sytuacji nie poprzez taktyczne posunięcia, a w drodze opracowania i wdrożenia konkretnych decyzji, które miałyby wartość trwałą, choć efekty mogłyby przynieść po jakimś czasie.

Przedyskutowano też sytuację gospodarczą w województwie radomskim, atmosferę w organizacji partyjnej, działalność ruchu związkowego — branżowego i „Solidarności".

Padło pytanie dotyczące problematyki najbliższego posiedzenia KW. Sekretarz J. Prokopiak wyjaśnił, iż zgodnie z dotychczasowymi zwyczajami, czyni się przygotowania do plenarnej debaty, gdyż musi ona dać odpowiedź na pytania z czym wojewódzka organizacja partyjna wyjdzie na IX Zjazd PZPR. Celem jest bowiem definitywne zakończenie etapu rozrachunkowego w partii i skonkretyzowanie działań na przyszłość. (ws)

Rokowania egipsko-izraelskie

KAIR PAP. Egipskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało, że rokowania egipsko-amerykańsko-izraelskie w sprawie tzw. ograniczonej autonomii palestyńskiej rozpoczną się na szczeblu ekspertów w Tel Awiwie, w połowie stycznia przyszłego roku. Termin ten został uzgodniony w ubiegłym tygodniu w czasie rozmów przeprowadzonych w Izraelu przez egipskiego ministra spraw zagranicznych Butrosa Ghali i ministra spraw wewnętrznych Izraela Josefa Burga.

Rola rad narodowych w procesie demokratyzacji życia społecznego

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

SD **Tadeusz W. Młyńczak**, wiceprezes NK ZSL **Zdzisław Tomal** i **Kazimierz Secomski**. W spotkaniu wzięli udział: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — wicepremier **Henryk Kisiel**, sekretarz Rady Państwa **Edward Duda**, zastępca przewodniczącego OK FJN **Wit Drapich**.

Otwierając posiedzenie przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński podkreślił m.in., że w systemie demokracji socjalistycznej rady narodowe odgrywają szczególną rolę, jako równoczesne organy władzy państwowej i podstawowe organy samorządu społecznego. Umacnianie rad w obu tych zakresach jest zadaniem wielkiej wagi w procesie socjalistycznej odnowy. Mówca poinformował o rozpoczęciu prac nad przygotowaniem projektu nowej ustawy o radach narodowych i stwierdził, że propozycje zespołu powołanego przez Radę Państwa będą konsultowane z działaczami rad.

H. Jabłoński stwierdził, iż sesjom rad narodowych powinno przywrócić się wysoką rangę, jako forum rozpatrywania i rozstrzygania wszystkich zasadniczych spraw dla danego terenu, wytyczania kierunków działania administracji, oceny sprawności i efektywności jej pracy.

Dla zwiększania aktywności rad narodowych niezbędne jest tworzenie warunków do swobodnej dyskusji i krytycznych wystąpień radnych. Trzeba też poświęcać wiele uwagi właściwemu, społecznie trafnemu doborowi problemów, które mają być rozpatrywane na sesjach obok tematów wynikających z przepisów ustawowych, jak np. projektów planu gospodarczego i budżetu oraz sprawozdań z ich wykonania. Rady powinny podejmować ocenę realizacji wniosków i postulatów ludności oraz sposobu załatwiania skarg i interwencji obywateli, dokonywać analizy zjawisk najczęściej w nich występujących.

Sprawą o ogromnej wadze i znaczeniu jest dokonanie zdecydowanej poprawy zasad konsultacji ze społeczeństwem i jego organizacjami projektów uchwał rad narodowych.

Na szczególne podkreślenie zasługuje rola rad narodowych w uchwalaniu i kontroli wykonania zadań zawartych w planach społeczno-gospodarczych i budżetach. Będziemy — powiedział przewodniczący Rady Państwa — tworzyć instytucjonalne warunki dla zapewnienia rzeczywistego wpływu rad na kształt planów i budżetów terenowych.

Jednym z najważniejszych warunków prawidłowego funkcjonowania terenowych organów przedstawicielskich jest działalność radnego. Trzeba podjąć wszystkie niezbędne działania dla przywrócenia mu rzeczywistej pozycji mandatariusza wyborców i reprezentanta władzy państwowej. Prezydia rad i komitety FJN powinny wspólnie przedyskutować ten problem, ustalić formy i metody współpracy. Istotna jest potrzeba dokonania zasadniczego przełomu w funkcjonowaniu rad jako koordynatora wszelkich inicjatyw i przedsięwzięć ogniw samorządu mieszkańców, organizacji społecznych i zawodowych — skupiających najbardziej aktywne siły społeczne.

Następnie zabrał głos wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Henryk Kisiel, który omówił główne założenia projektów planu i budżetu na 1981 rok. Na tym tle mówca poruszył ogólne problemy planów wojewódzkich i pożądane kierunki rozwoju gospodarki terenowej.

Radykalna poprawa wyników gospodarczych w przyszłym roku nie będzie, niestety, możliwa. Jest więcej czynników ograniczających niż stymulujących wzrost produkcji. Należy do nich przede wszystkim: trudna sytuacja w rolnictwie, bariery paliwowo-energetyczne, kłopoty z zaopatrzeniem przemysłu w surowce i materiały oraz presja wysokiego zadłużenia.

Podstawowym zadaniem przyszłego roku będzie ochrona poziomu życia najgorzej sytuowanych grup ludności — podkreślił mówca.

Wysiłki władz terenowych muszą obecnie zmierzać przede wszystkim do działania na rzecz rozwoju gospodarki żywnościowej i łagodzenia trudności rynkowych. Do współpracy i współdecydowania trzeba wciągać ogniwa samorządu chłopskiego. W trosce o rynek lokalny powinno się aktywniej niż dotychczas rozwijać drobną wytwórczość. Zgłoszone do planu przez władze terenowe wskaźniki wzrostu produkcji drobnej wytwórczości są za małe w stosunku do potrzeb, a dużo za małe w stosunku do możliwości. Konieczny jest też znaczny rozwój usług. Chętnym stwarzać należy zachęty do zajmowania się tego rodzaju działalnością.

Wyposażenie organów władzy i administracji terenowej w znacznie zwiększone kompetencje i w odpowiednie środki może zapewnić bardziej spójny i harmonijny rozwój poszczególnych terenów, przyspieszyć tempo przełamywania występujących obecnie trudności, a w przyszłości prowadzić do zmniejszenia kapitałochłonności społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Istotne przy tym jest stworzenie warunków dla pogłębienia działalności rad narodowych zarówno szczebla podstawowego jak i wojewódzkiego oraz dla wzmocnienia z ich strony kontroli nad całym aparatem wykonawczym w terenie.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Oto główne myśli wystąpień jej uczestników:

Mieczysław Serwiński — przewodniczący Rady Narodowej miasta Łodzi: — Najistotniejszym problemem społecznym jest potrzeba przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego. Wysoka aktywność zawodowa kobiet wymaga także rozbudowy infrastruktury osiedli mieszkaniowych. Przede wszystkim chodzi o żłobki i przedszkola. Ważną sprawą w opinii mieszkańców Łodzi jest również potrzeba rozwoju i modernizacji komunikacji miejskiej.

Jan Grabiela — przewodniczący WRN w Bielsku Białej. Mówca przytoczył wiele przykładów złego zaopatrzenia województwa w materiały budowlane. Wiele obiektów niszczeje z powodu braku właściwej opieki.

Istnieje potrzeba większej dbałości o właściwe wykorzystywanie terenów rolniczych. Zbyt pochopnie przeznacza się obecnie dobre ziemie pod zabudowę oraz dla celów przemysłowych. Istotną sprawą jest również rozwój ochrony środowiska. Staranniej należy wybierać lokalizację nowych osiedli i obiektów przemysłowych.

Józef Kaleta — przewodniczący WRN we Wrocławiu, mówiąc o możliwościach przezwyciężenia kryzysu gospodarczego wskazał na jeden z czynników pokonywania trudności jakim jest wykorzystanie rezerw gospodarczych. Tkwią one w znacznych zapasach wyrobów gotowych, nie zainstalowanych maszynach, nie dokończonych inwestycjach, marnotrawstwie na placach budów, niewłaściwie wykorzystanych środkach transportu.

Mówca wskazał też na potrzebę zwiększenia samodzielności rad narodowych szczebla wojewódzkiego, zwłaszcza w zakresie określania planów społeczno-gospodarczego rozwoju regionów.

Jarosław Nowakowski — przewodniczący WRN w Płocku. Zwrócił on uwagę na duże zaległości występujące w województwie w zakresie uzbrojenia terenów, co decyduje o wielkości budownictwa mieszkaniowego, a także na zaległości w budowie obiektów usługowych w nowych osiedlach mieszkaniowych. Istotną sprawą w obecnej działalności wojewódzkich organów administracji państwowej jest odbudowa autorytetu radnych.

Adam Przybylski — przewodniczący WRN z Tarnobrzegu podkreślił m.in., iż należy kontynuować tylko te inwestycje, które w stosunkowo krótkim czasie mogą przynieść efekty gospodarcze. Słuszna jest decyzja, aby zwolniony potencjał wytwórczy wykorzystać przy budowie mieszkań. Mówca wnioskował o ujednolicenie form budownictwa mieszkaniowego i wprowadzenie powszechnego budownictwa spółdzielczego, jako sposobu przynoszącego najszybsze efekty.

Jerzy Mieczaikowski — przewodniczący WRN w Słupsku skoncentrował się na problemach rozwoju tamtejszego rolnictwa. Problemy związane z niedostateczną bazą przemysłu przetwórczego można rozwiązać uruchamiając małe mleczarnie, młyny i masarnie, praktycznie bez dodatkowych inwestycji.

Mówiąc o roli przewodniczącego WRN podkreślił, że jest ona dzisiaj, po rozdzieleniu funkcji przewodniczącego i I sekretarza KW, znacznie trudniejsza i bardziej odpowiedzialna, wymaga więcej pracy i czasu.

Stanisław Lewocik — przewodniczący WRN w Siedlcach skoncentrował swą uwagę na problemach rolnictwa. Zwrócił m.in. uwagę na potrzebę sprawiedliwego podziału nawozów sztucznych i innych środków produkcji rolnej na wszystkie województwa. Podkreślił też konieczność udzielania większej pomocy małym gospodarstwom rolnym, tzw. dwuzawodowym. Należy im zapewnić możliwość zakupu materiału hodowlanego i nabycia niewielkich ilości pasz.

Jan Kwakszys — przewodniczący WRN w Legnicy wskazał m.in. na konieczność zwiększenia samodzielności rad narodowych w określaniu planów produkcyjnych dotyczących społecznego rozwoju regionu. Odgórne planowanie przejawiające się np. w określaniu struktury zasiewu w województwie nie uwzględnia często warunków i możliwości regionów, nie sprzyja wykorzystaniu wszystkich rezerw produkcyjnych, a niekiedy prowadzi wręcz do marnotrawstwa.

Ludomir Goździkiewicz — przewodniczący WRN w Skierniewicach: — Społeczeństwo z aprobatą przyjęło decyzję polityczną o rozłączeniu funkcji przewodniczącego Rady Narodowej i I sekretarza KW. Decyzja wyzwoliła wiele energii społecznej i nadziei na odbudowę autorytetu organów przedstawicielskich i samorządowych. Nie wszyscy jeszcze radni zdają sobie sprawę z nowej rangi i zadań w życiu społeczno-gospodarczym kraju. Muszą oni być pełniej informowani o obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej i o zamierzeniach na przyszłość.

Kazimierz Secomski — zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący Zespołu ds. Opracowania Ustawy o Radach Narodowych. Mówca poinformował o charakterze i zakresie oraz obecnym etapie prac nad nową ustawą o radach narodowych. 30 grudnia br. odbędzie się pierwsze plenarne posiedzenie zespołu, w którym licznie reprezentowani są przedstawiciele wojewódzkich rad narodowych.

Opracowywana ustawa będzie aktem zupełnie nowym, dotychczasowa już 9 razy była gruntownie nowelizowana. Przygotowane już tezy robocze podkreślają, że w nowej ustawie rozwinięte będzie pojęcie centralizmu demokratycznego przy równoczesnym zaakcentowaniu rosnącej rangi rad narodowych obu szczebli z podkreśleniem, iż są one jedynym organem przedstawicielskim z wyborów powszechnych. Głównym celem tworzonej obecnie ustawy o radach narodowych jest pełniejsze zaspokojenie potrzeb społecznych.

Edward Berger — przewodniczący WRN w Bydgoszczy: — Spraw do załatwienia jest mnóstwo. Zdajemy sobie sprawę, że nie można w tej chwili zaspokoić wszystkich potrzeb. Dlatego tak ważnym zagadnieniem jest sprawiedliwy i racjonalny podział deficytowych dóbr. W tej sytuacji opinia publiczna oczekuje od decydentów na szczeblu centralnym pełnej jawności decyzji o rozdziale środków i dóbr. Jeśli postulat ten spełnią najwyższe władze to ich przykład wskaże na pewno drogę postępowania również władzom terenowym.

Edward Kmistek — przewodniczący WRN w Szczecinie podkreślił, że najważniejszym zadaniem kraju jest ożywienie rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej. Ziemię trzeba dawać dobrym rolnikom bez względu na to do jakiego sektora należą. Nie było to jednak do tej pory regułą. Mówca wskazał na potrzebę budowy nowych przechowalni w celu uniknięcia strat towarów rolno-spożywczych.

Stanisław Stronczyński — przewodniczący WRN w Sieradzu: — Jednym z elementów odnowy życia społecznego jest wykorzystanie przez rady narodowe doświadczeń organizacji społecznych, utrzymywanie z nimi stałego kontaktu i uwzględnienie „zbiorowej mądrości" w ocenie sytuacji gospodarczej i społecznej. Rola rad narodowych powinna polegać na wnikliwej ocenie społecznych wniosków, koordynacji konstruktywnych działań i kontroli realizacji decyzji.

Mówca zwrócił uwagę na rolę organów przedstawicielskich w przeciwdziałaniu przejawom niegospodarności i marnotrawstwa.

Franciszek Kruczyński — przewodniczący WRN w Rzeszowie. Radni powinni śmielej podjąć inicjatywę nawiązywania kontaktów z przedstawicielami różnych środowisk co przyczyni się do bardziej wnikliwej oceny sytuacji, a tym samym stworzy forum konsultacji wszelkich decyzji.

Nawiązał do prowadzonych prac nad zapowiedzianą ustawą o radach narodowych i stwierdził, iż powinna być w niej określona m.in. rola komitetów kontroli społecznej. Skład tych komitetów należy wzmocnić przez przedstawicieli różnych środowisk.

Prof. Sylwester Zawadzki — prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego: Musimy do rad narodowych angażować autentycznych działaczy, prawdziwych społeczników, którzy są, a mało ich jednak widać. Trzeba nam zmodyfikować pojęcie centralizmu demokratycznego; warunkiem jego prawidłowego funkcjonowania jest samorząd. Rada narodowa musi mieć prawo do samodzielnego rozwiązywania spraw własnego terenu. Musi ona też pełnić inspiratorską rolę w stosunku do wszystkich innych form samorządu.

Na zgłoszone w toku dyskusji pytania dotyczące obecnej i przyszłej sytuacji gospodarczej kraju odpowiedział wicepremier H. Kisiel.

W programie rządu — powiedział m.in. naczelne miejsce przypada ochronie poziomu życia najgorzej sytuowanych. Naszym celem jest również lepsze zaopatrzenie rynku w podstawowe artykuły żywnościowe. Przewiduje się m.in. wzrost inwestycji dla rolnictwa, utrzymanie priorytetu w dostawach maszyn i urządzeń. Bardziej niż kiedykolwiek liczyć się będzie przedsiębiorczość i pomysłowość wszystkich ludzi pracy.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński, który zapowiedział, że tego typu narady organizowane będą częściej.

Nawiązując do nowej, przygotowywanej ustawy o radach narodowych, stwierdził, że powinna ona być wspólnym dziełem radnych całego kraju. Chodzi o wykorzystanie wszystkich przemyśleń i doświadczeń.

Mówiąc o pracy poszczególnych rad narodowych H. Jabłoński oświadczył, że jakość ich pracy zależy od wykorzystania czynnika społecznego i zaangażowania wielu ludzi. (PAP)

Dalszy ciąg akcji w Karlinie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Woda ta posłuży do gaszenia pożaru w dwóch wariantach: w pierwszym — do podniesienia płomienia w górę i stworzenia parasola wodnego, pod którym ratownicy radzieccy przystąpią do założenia głowicy hamującej wypływ ropy z szybu oraz — w drugim wariancie — do gaszenia płomienia przy użyciu armatek wodnych i agregatów odrzutowych. W szybkim tempie przygotowuje się trzeci wariant likwidacji pożaru, przewidujący wiercenie dodatkowych szybów na głębokości 2778 m. W montażu znajdują się już kilka wież wiertniczych, trzy inne są w drodze do Karlina.

W „Daszewie-1" nadal ropa pali się w dwóch kierunkach — pionowym jak poprzednio i poziomym, który jest rezultatem awarii powstałej w czasie wyciągania elementów metalowych z pożaru. Kilkugodzinne strzelanie z działek 85 mm do znajdującej się na rurociągu głowicy przeciwerupcyjnej nie dało rezultatu, ponieważ gęsty dym nawiewany wiatrem wiejącym z niekorzystnego kierunku przesłaniał widok urządzeń.

Trwa dalszy wysiłek wojska straży pożarnej i ekip ratownictwa górniczego z Bytomia i Krakowa, które usuwają znajdujące się w centrum pożaru resztki metalowych konstrukcji urządzeń wiertniczych. Wraz z nimi w pobliżu ognia pracują ratownicy radzieccy, którzy nie mogą jeszcze przystąpić do właściwej akcji. Temperatura płomieni wynosi 1000—1500 stopni. Z pomocą ratownikom przyszli strażnicy gdańscy, którzy obecnie wywarzają długie żaroodporne wysięgniki pozwalające na wyciąganie elementów metalowych z ognia.

Wykorzystajmy zbiorową mądrość ludzi i twórcze możliwości partii w kształtowaniu programu socjalistycznej odnowy

Przemówienie Stanisława Kani podczas obrad Komisji Zjazdowej

Chciałbym serdecznie pogratulować wszystkim wyboru do Komisji Zjazdowej, niezwykle odpowiedzialnego organu partii, od którego zależy nie tylko przygotowanie zjazdu ale jego znaczenie i przebieg.

Proponujemy, żeby dziś na pierwszym spotkaniu przedyskutować wstępne założenia programowo-organizacyjne IX Zjazdu. Towarzysze otrzymali odpowiedni dokument przesłany w imieniu Sekretariatu Komitetu Centralnego, w którym proponuje się powołanie organów roboczych naszej komisji. Mam na myśli podział na zespoły, a także propozycję powołania prezydium komisji i sekretariatu.

Wszyscy wiemy, jak wielkie są oczekiwania związane ze zjazdem, nie tylko w naszej partii, ale wśród całej klasy robotniczej, w całym społeczeństwie. Oczekuje się że zjazd ugruntuje linię socjalistycznej odnowy, będzie sprzyjać umocnieniu partii, odzyskaniu jej pozycji wśród klasy robotniczej i społeczeństwa, że znajdzie pełną odpowiedź na pytanie: jak pokonać trudności wynikające z głębokiego kryzysu gospodarczego i społecznego.

Od komisji zależy bardzo dużo. Chodzi o to, żeby okres do zjazdu wykorzystać na dobre opracowanie propozycji programu, na umocnienie sił partii, jej aktywności, by doprowadzić do powszechnego udziału w budowaniu programu działania partii na każdym odcinku, w każdym wymiarze.

Jak wiadomo, Biuro Polityczne już w czasie pierwszej części VI plenum Komitetu Centralnego wysunęło ideę zwołania zjazdu. Wychodziliśmy z założenia, że powstała w naszym kraju nowa sytuacja i wymaga stworzenia nowego programu.

Idea szybkiego zwołania zjazdu znalazła szerokie potwierdzenie w postaci uchwał i rezolucji organizacji partyjnych. VII plenum Komitetu Centralnego podjęło decyzję w sprawie zjazdu, określiło orientacyjny termin jego zwołania na przełomie I i II kwartału przyszłego roku. Termin jest bardzo krótki, mobilizujący i z tego względu trudne jest również nasze zadanie, spadają na nas niezwykle odpowiedzialne obowiązki.

Podstawą naszych prac o programowym charakterze będą myśli i idee, które proklamowaliśmy na VI i VII plenum Komitetu Centralnego; będzie określona przez Komitet Centralny na tych posiedzeniach wykładnia zachodzących przemian. Po ostatnim plenum podjęliśmy szereg konkretnych działań dla przezwyciężenia trudności. Trwają intensywne prace nad reformą gospodarczą, nad ustawą o związkach zawodowych i samorządzie robotniczym. Trwa realizacja zawartych ostatnio porozumień. Wychodzimy naprzeciw postulatom w sprawie wyborów w organizacjach partyjnych. Pierwsze tygodnie po VII plenum Komitetu Centralnego świadczą o wzroście aktywności, o wzroście poczucia własnych obowiązków i o większej świadomości konsekwencji wynikających z zagrożenia wobec socjalistycznej odnowy życia. Jest to niezwykle ważna cecha zmian, jakie zaczynają zachodzić w całej naszej partii. Przywracana jest równowaga między spojrzeniem wstecz, obrachunkiem, a wysiłkami skierowanymi ku przyszłości. Jest to bardzo ważne. Ten proces powinniśmy umacniać.

Poprawia się, choć postępuje to powoli, nastrój społeczny w naszym kraju. Świadectwem tego jest chociażby fakt, że nie mamy od dłuższego już czasu strajków, że w atmosferze powagi i spokoju przeszły uroczystości związane z 10 rocznicą tragicznych wydarzeń grudnia 1970 roku.

Tym niemniej nadal mają miejsce działania z przeciwnych nam pozycji. Na różnych spotkaniach i zebraniach przedstawiciele KOR wygłaszają poglądy, które nie tylko nie służą stabilizacji w kraju ale są wymierzone przeciw podstawowym interesom socjalistycznej Polski. Sytuacja w kraju jest wciąż tematem wielkiego zainteresowania na forum międzynarodowym. Odnotowujemy z uwagą wszystkie opinie wypowiadane na nasz temat. Witamy głosy życzliwe, jest ich dużo. Ale mamy także do czynienia z próbami sztucznego tworzenia atmosfery ekscytacji i napięcia wokół naszego kraju z próbami wykorzystania wydarzeń w Polsce dla realizacji zamierzeń sprzecznych nie tylko z naszymi interesami, ale także z interesami odprężenia i pokoju światowego. Jesteśmy zainteresowani i demonstrujemy to nie tylko w kraju, ale wobec całego świata, iż jest naszą wolą, by proces socjalistycznej odnowy służył zarówno interesom socjalizmu w Polsce, jak i umocnieniu naszych związków przyjaźni, współpracy i sojuszu ze Związkiem Radzieckim oraz ze wszystkimi bratnimi państwami socjalistycznymi.

Intencje te spotykają się ze zrozumieniem u naszych przyjaciół. Rozumieją oni charakter konfliktu i trudności, z jakimi mamy do czynienia. Dostrzegają również zagrożenia realizacji linii, jaką ustaliliśmy na VI i VII plenum Komitetu Centralnego. Cieszymy się jednak nadal ich zaufaniem; wielka jest wiara w mądrość polskiej klasy robotniczej, w skuteczność działania naszej partii, jej kierowniczych ogniw. Przyjacielskie zrozumienie i poparcie, jakie zostało wyrażone na spotkaniu działaczy partyjnych i państwowych Układu Warszawskiego w Moskwie w dniu 5 grudnia, to kolejny dowód zaufania dla linii programowej naszej partii przyjętej na VI i VII plenum.

Niezwykle cenne jest przeświadczenie zademonstrowane przez wszystkich uczestników narady, że polscy komuniści, klasa robotnicza, naród polski zdołają przezwyciężyć istniejące trudności. Jest to obowiązek naszej partii. Jesteśmy przekonani nie tylko o konieczności, ale i o realnie istniejących możliwościach takiego działania.

Jest rzeczą znamienną, że w tym samym czasie rozpętana została na Zachodzie cała fala oświadczeń i komentarzy, których treści są jaskrawo sprzeczne z oficjalnymi deklaracjami o niemieszaniu się w wewnętrzne sprawy naszego kraju. Do spekulacji środków masowego przekazu dołączyły ostatnio koła kierownicze NATO i inne ośrodki polityczne na Zachodzie. Trwa alarmistyczna kampania absurdalnych insynuacji o zagrożeniach dla Polski ze strony naszych sojuszników. Insynuacje tego rodzaju zostały zawarte w komunikatach z niedawno zakończonej sesji Rady NATO. Szczególnie prowokacyjny, zimnowojenny charakter mają wypowiedzi sekretarza tej organizacji Lunsa. Stanowczo protestujemy przeciwko takim działaniom. Obecna polityczno-propagandowa kampania Zachodu nie służy procesowi normalizacji i odnowy życia społecznego w Polsce. Jest to wysoce nieodpowiedzialna gra, która nie tylko utrudnia stabilizację sytuacji wewnętrznej w naszym kraju, lecz prowadzi także do zaostrzenia stosunków między Zachodem a Wschodem, do podważania procesu odprężenia w Europie i wzrostu napięcia międzynarodowego. Do tej kampanii i poczynań sprzecznych z interesami pokoju i odprężenia przyłączył się ostatnio Pekin. Oświadczenia i komentarze pojawiające się w Chińskiej Republice Ludowej są zbieżne w swej treści z głosami zachodnimi. Zawierają niewybredne ataki przeciwko państwom wspólnoty socjalistycznej. Stanowią jeszcze jedno potwierdzenie antyodprężeniowego i antysocjalistycznego charakteru polityki przywódców chińskich. Wszelkim tego rodzaju akcjom, sprzecznym z żywotnymi interesami socjalistycznej Polski, obliczonym na podważenie więzi sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi państwami, będziemy przeciwstawiać się z całym zdecydowaniem.

Nie zgodzimy się nigdy, aby ktokolwiek wykorzystywał to, co się dzieje wewnątrz naszego kraju lub dotyczy socjalistycznej Polski i jej sojuszów, dla celów sprzecznych z interesami i dążeniami naszego narodu i państwa, z interesami bezpieczeństwa międzynarodowego. Chcemy wierzyć, że zwycięży realizm, rozsądek i poczucie odpowiedzialności, że utrwali się przekonanie, iż Polska, rozwiązując swoje wewnętrzne problemy zgodnie z interesami swego socjalistycznego rozwoju, czyni to również z myślą o umocnieniu i stabilizacji pokojowego ładu w Europie, o ugruntowaniu pozytywnego dorobku odprężenia i współpracy międzynarodowej. Będziemy z całą konsekwencją pomnażać nasze wysiłki, nasz wkład w to dzieło.

Poważna dyskusja nad tym, czemu powinien sprostać zjazd, trwa w naszej partii już od dłuższego czasu. Jest w niej niemało emocji, wysokiej temperatury. Potwierdza ona dużą potencjalną siłę partii, świadczy o ogromnych twórczych możliwościach podstawowych organizacji partyjnych. Zadaniem komisji będzie wykorzystanie tej naturalnej aktywności członków partii, pokierowanie trwającą dyskusją, wykorzystanie zbiorowej mądrości ludzi w procesie kształtowania optymalnego programu wyjścia z obecnej trudnej sytuacji na szlak pomyślnego społecznego i gospodarczego rozwoju. Z tych myśli, z oceny naszych trudności, ich przyczyn, z zarysu linii programowej zorientowanej na odnowę życia społecznego w naszym kraju — socjalistyczną i demokratyczną zarazem — rodzi się i będzie się rodził kształt założeń programowych IX Zjazdu.

Zakładamy inicjowanie i prowadzenie przez naszą komisję i jej zespoły pomocnicze dyskusji na zebraniach i na różnych spotkaniach dla zgromadzenia kapitału, który określamy mianem zbiorowej mądrości naszej partii i ujęcia w postaci założeń dla zjazdu.

Zakładamy też, że członkowie naszej komisji powinni mieć szeroki kontakt z organizacjami partyjnymi nie tylko macierzystymi, że powinni uczestniczyć w zebraniach, spotkaniach i dyskusjach nie tylko we własnym środowisku. Będzie to istotne novum w pracach Komisji Zjazdowej, które pozwoli zebrać opinie, oceny i propozycje, jakie rodzą się w całej naszej partii, w poszczególnych jej ogniwach.

Oczekujemy także na bogaty plon dyskusji wśród aktywu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, związków zawodowych, zarówno branżowych, jak i „Solidarności", organizacji młodzieżowych i wszystkich organizacji społecznych.

Oczekujemy szerokiego udziału w dyskusji wszystkich ludzi pracy środowisk twórczych.

Jesteśmy zadowoleni ze stopniowo dokonujących się pozytywnych przemian w prasie, radiu i telewizji, które powinny stanowić jedną z płaszczyzn tej dyskusji. Chcemy, by środki masowego przekazu aktywniej wspierały wysiłki naszej partii, pełniej i skuteczniej oświetlały wszystko to, co powinno torować drogę demokratycznej odnowie; a zarazem żeby stanowiły również oręż obrony przed zagrożeniami jej socjalistycznego charakteru. Bez tego wsparcia trudno będzie realizować nasze zamierzenia.

Zakładamy, że roboczy tytuł naszego dokumentu powinien brzmieć: „**Założenia programu rozwoju demokracji socjalistycznej, umacniania przewodniej roli partii w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju**". Proponujemy, żeby stworzyć takie warunki, w których wszyscy członkowie komisji mieć będą możliwość prezentowania swego stanowiska, a nie tylko uczestniczenia w tym, co opracują małe grupy redakcyjne. Stąd też wnioskujemy podział komisji na zespoły robocze — podkomisje. Zakładamy, że powinno ich być osiem. Nazwy towarzysze znają; brakuje tam problematyki międzynarodowej. Zakładamy, że ten fragment powinien być opracowany przez Sekretariat Komisji Zjazdowej i przedstawiony całej komisji.

Zaproponowaliśmy towarzyszom udział w poszczególnych zespołach. Obejmują one kilka problemów. Na pierwszym planie stawiamy sprawy partii, jej umocnienia ideologicznego, zwartości, umacniania przewodniej roli wobec całego społeczeństwa, trzeba będzie przemyśleć wszystko to, co sprzyja aktywności członków partii w życiu organizacji partyjnych, co eksponuje kierowniczą rolę instancji wybieralnych wobec niższych ogniw i wobec aparatu partyjnego. Trzeba też będzie przemyśleć i zaproponować wszelkie środki, chroniące partię przed wypaczeniami, które dziś są źródłem trudności przeżywanych nie tylko przez partię, ale przez cały nasz socjalistyczny kraj, jego klasę robotniczą. Należy również podjąć prace nad niezbędnymi zmianami w statucie naszej partii.

Wielkie problemy stoją przed nami w dziedzinie rozwoju i umacniania demokracji socjalistycznej. Jest tu niemało spraw do przemyślenia. Bogate są propozycje zgłaszane w partii i poza partią, dotyczące doskonalenia organów przedstawicielskich, ich funkcji rozwoju samorządu robotniczego, wiejskiego, spółdzielczego, mieszkańców itd. a także — umacniania i usprawniania funkcjonowania organów państwa, pogłębiania sprawiedliwości społecznej w życiu codziennym, czy doskonalenia socjalistycznych stosunków międzyludzkich. Wyznaczenie linii naszej polityki społecznej w tej właśnie sferze — to jedno z wielkich zadań. Istnieje potrzeba wypracowania jasnego stanowiska partii wobec form współpracy z ruchem związkowym, poszanowania jego niezależności, samorządności, ale zarazem troski o to, żeby był to ruch o socjalistycznym charakterze. Trzeba będzie wyrazić nasz pogląd w sprawie kierunku rozwoju samorządu robotniczego, jako ważnego elementu współrządzenia, a także określić priorytety w polityce społecznej naszej partii. Nie należy oczekiwać, że w krótkim okresie dokonamy czegoś, co radykalnie zmieni sytuację gospodarczą. Tym bardziej ważne jest pytanie: jak w takich warunkach powinno funkcjonować wszystko to, co składa się na realizację tak potrzebnych w życiu zasad sprawiedliwości społecznej?

W założeniach programowych na IX Zjazd musimy przedstawić syntezę sytuacji gospodarczej i drogi wyjścia z kryzysu, kierunki reformy gospodarczej naszego kraju, a także określić nowe priorytety zwłaszcza w inwestycjach. Musimy zwrócić szczególną uwagę na sprawy rolnictwa, rynku, zwłaszcza na odczuwalną poprawę zaopatrzenia w artykuły o podstawowym charakterze, na zwiększenie zdolności płatniczej naszej gospodarki, a wreszcie na rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Temat do dyskusji: czy oprócz właśnie takiego syntetycznego ujęcia nie byłby potrzebny bardziej zasadniczy dokument, też o tezowym charakterze, który zawierałby założenia już bardziej konkretne, ukazujący w sposób wymierny wyjście z naszego kryzysu ekonomicznego.

Opracowanie części gospodarczej założeń programowych będzie zadaniem bardzo trudnym, bo trudna jest nasza sytuacja, bo ograniczone są nasze możliwości. Dlatego też jest rzeczą ważną, żeby przyciągnąć i zachęcić do współudziału w pracach prowadzonych przez komisję i w organach rządu ludzi reprezentujących cały nasz potencjał umysłowy, jakim dysponuje kraj. Musimy się odwołać do wszystkich środowisk, które będą tu pomocne — naukowych i inżynieryjno-technicznych, do samorządu robotniczego i chłopskiego, do całej partii.

W założeniach zamierzamy określić też węzłowe zadania w dziedzinie nadbudowy: oświaty, kultury, wychowania i roli młodego pokolenia. I tutaj też prace komisji powinny uwzględniać opinie zainteresowanych środowisk, aktywu partyjnego. Powinniśmy z wielką rzetelnością podchodzić do wszystkich propozycji i wniosków.

Myślą przewodnią prac komisji powinna być troska o sprecyzowanie w każdej dziedzinie tego, co wynika z ogólnej orientacji, z linii mającej na celu utrwalenie zasad sprawiedliwości społecznej w funkcjonowaniu naszego życia, w naszej polityce. Chodzi o sprawiedliwość rozumianą jako równą szansę dla wszystkich ludzi. Wtedy, kiedy odczuwa się niedostatek dóbr, kiedy brakuje tego, co trzeba dzielić, muszą być ustalone szczególnie rygorystyczne priorytety świadczeń, mające na uwadze tych, którzy są w najtrudniejszej sytuacji.

Powinniśmy zademonstrować w toku przygotowań do zjazdu i na samym zjeździe, że nie ma odwrotu od linii socjalistycznej odnowy. Takie jest też powszechne oczekiwanie. Jest to myśl, która powinna przewijać się w każdym dziele założeń programowych IX Zjazdu.

Mamy propozycje jeśli chodzi o organizację pracy Komisji Zjazdowej. Przewidujemy powołanie 8 zespołów, listy towarzysze otrzymali. Staraliśmy się uwzględniać osobiste życzenia zainteresowanych. Sądzimy, że można tak rozłożyć naszą pracę, żeby w terminie do 5 stycznia został opracowany wstępny projekt założeń programowych w postaci tez. Około 10 stycznia, mogłoby się odbyć posiedzenie Komisji Zjazdowej dla przedyskutowania przygotowanych materiałów. Wtedy też ustalilibyśmy dalszy terminarz prac komisji. Trzeba, aby każdy z zespołów roboczych ustalił harmonogram działania, wyłonił grupę redakcyjną, ustalił listę osób czy instytucji, z którymi powinien współdziałać. Z pewnością zajdzie potrzeba opracowania wielu ekspertyz. Należy wykorzystać już zgromadzone opracowania, ekspertyzy i wnioski.

Proponujemy też wyłonienie sekretariatu komisji, którego zadaniem byłoby zgromadzenie i redakcja całości dokumentów.

Pod dyskusję poddajemy propozycję wydawania biuletynu komisji, w którym byłyby prezentowane informacje o jej pracach, czy o materiałach, które przychodzą pod jej adresem. Biuletyn ten byłby przeznaczony przede wszystkim dla członków komisji, a może i dla terenowych instancji partyjnych. Trzeba tak zreorganizować prace Komitetu Centralnego, wszystkich terenowych organizacji partyjnych, żeby nastawić je w pierwszej kolejności na dobre przygotowanie zjazdu. Idzie nie tylko o wypracowanie trafnych propozycji programowych, ale o przygotowanie się całej partii do zjazdu, o pobudzenie jej aktywności, odzyskanie i umocnienie jej pozycji wśród klasy robotniczej, o utrwalenie ideologicznych marksistowsko-leninowskich pryncypiów. Jest to konieczne, aby zjazd mógł spełnić oczekiwania samej partii i całego narodu.

(PAP)

Od 1 stycznia 1981 r.

Rozszerzenie zakresu podwyżek emerytur i rent

Rząd postanowił rozszerzyć zakres podwyżek emerytur i rent wchodzących w życie od 1 stycznia 1981 r. Pierwotnie, jak wiadomo, zamierzano objąć podwyżkami wszystkie emerytury i renty przyznane przed 1 stycznia 1976 r. oraz świadczenia najniższe, niezależnie od roku ich przyznania. Zakładano, że emerytury i renty przyznane wcześniej są na ogół niższe od świadczeń nowo przyznanych, które oblicza się od wyższych przeciętnie płac. Chodziło zatem o podniesienie emerytur i rent tzw. starego portfela.

Jednak szczegółowe rozwiązania tej podwyżki spotkały się z krytycznym przyjęciem opinii publicznej, zwłaszcza samych zainteresowanych — weteranów pracy oraz związków zawodowych. Wątpliwości budziło mechaniczne rozwiązanie sprawy, przyznanie jednolitej kwoty podwyżki wszystkim emerytom i rencistom sprzed 1976 r., niezależnie od wysokości ich dochodów. Równocześnie uznano za niesprawiedliwe pominięcie w tej operacji osób, które przeszły na rentę w późniejszych latach, ale otrzymują stosunkowo niskie świadczenia, w wielu przypadkach niższe od tych, które postanowiono objąć podwyżką.

Ostatnie decyzje korygują w pewnym stopniu te różnice. Podwyżki przysługujące od stycznia będą wprowadzone na następujących zasadach.

● Wszystkie emerytury i renty, które zostały przyznane do końca 1975 r. wzrastają o 500 zł miesięcznie, niezależnie od wielkości otrzymywanych obecnie świadczeń.

Ostatnio postanowiono podwyższyć również emerytury i renty przyznane od 1 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1979 r. Tu kwota podwyżki zależy od wysokości świadczenia i daty jego przyznania.

● Wszyscy emeryci i renciści, którzy obecnie otrzymują mniej niż 3000 zł miesięcznie, uzyskają 500 zł podwyżki. Natomiast podwyżka większych emerytur i rent: od 3.000 do 5.000 zł jest zróżnicowana. Świadczenia mieszczące się w tych granicach, a pochodzące z 1976 r. wzrosną o 400 zł, natomiast emerytury i renty przyznane w latach 1977—1979 będą podniesione o 300 zł. Emerytury i renty przekraczające 5.000 złotych miesięcznie, a przyznane w latach 1976—1979, nie są objęte podwyżkami.

● Ustalono nowe, wyższe kwoty świadczeń minimalnych. Np. najniższa emerytura będzie wynosić od 1 stycznia 1981 r. 2.300 zł (obecnie 1.800 zł), a renta rodzinna dla jednej osoby — 1.900 zł (obecnie 1.400 zł).

● Postanowiono też podnieść renty rolników, przyznane na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 1978 r., tj. zanim weszła w życie ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników. Renty te, jeśli nie przekraczają obecnie 1.500 zł, wzrosną od 1 stycznia o 400 zł, a pozostałe — o 300 zł.

Wszystkie kwoty styczniowych podwyżek emerytur i rent odnoszą się do świadczeń wypłacanych obecnie, w grudniu 1980 r.

Cała ta operacja, choć zakrojona na dużą skalę — obejmuje bowiem znakomitą większość emerytów i rencistów — jest jednak posunięciem doraźnym, pierwszą, najpilniejszą korektą poziomu dochodów weteranów pracy żyjących w trudnych warunkach materialnych. Dla kształtowania godziwej wielkości emerytur i rent w przyszłości znaczenie podstawowe będzie miała zasadnicza reforma całego systemu tych świadczeń, polegająca m.in. na wprowadzeniu stałego mechanizmu korygującego poziom emerytur i rent stosownie do wzrostu płac lub kosztów utrzymania. Sprawą istotną będzie też powiązanie najniższych emerytur i rent z poziomem minimum socjalnego, rosnącym w miarę upływu czasu. Oczekuje się, że założenia tej reformy będą zaprezentowane opinii publicznej w I półroczu 1981 r. (PAP)

Zamek Królewski do zwiedzania

już w przyszłym roku

Dobra nowina dla milionów Polaków interesujących się odbudową Zamku Królewskiego w Warszawie: poczynając od 1981 r. gmach stopniowo udostępniany będzie do zwiedzania. W pierwszym okresie będą to komnaty parterowe, jeszcze nie urządzone, ale ukazujące pietyzm z jakim artyści i rzemieślnicy odtwarzali historyczne wnętrza. Jak wiadomo, program zagospodarowania Zamku Królewskiego przewiduje wyodrębnienie 9 zespołów komnat, powiązanych ze sobą wspólną historią. Zwiedzanie zamku rozpocznie się od sieni senatorskiej, dziewięciu sklepionych komnat jagiellońskich, z których część wspiera się na piwnicy zachowanej z czasów Zygmunta Augusta. Zespół ten, ale już po kompletnym urządzeniu, posłuży prezentowaniu wizji wnętrz XVI-wiecznych uzyskanej za pomocą autentycznych sprzętów, rzeźb, obrazów, tkanin. Następny zespół parterowy stanowią: jednosłupowa sala dawnej kancelarii sejmowej oraz dziś trzysłupowa sala dawnej izby poselskiej. Ich historia sięga obrad Sejmu Mazowieckiego, następnie Koronnego, a od 1569 r. — Sejmu Rzeczypospolitej. Trzeci wreszcie zespół, z najwcześniej udostępnionych publiczności, stanowić będzie grupa pięciu sal wazowskich. Ostatni — dawna kancelaria grodzka, która poświęcona zostanie Janowi III i kulturze oświeconego sarmatyzmu. Na parterach podziwiać się będzie m.in. wspaniałe sklepienia, mistrzowsko modelowane.

W dalszym terminie — od 1982 r. — rozszerzany będzie zakres zwiedzania, obejmując coraz większą liczbę pomieszczeń kompletnie wyposażonych. Trzeba do tego czasu przygotować kadry pracowników i to nie tylko muzealników, ale specjalistów obsługujących przeszło 15 skomplikowanych systemów instalacyjnych: od automatycznej klimatyzacji poczynając po urządzenia nagłośniające.

Warto wiedzieć, że przed II wojną światową Zamek Królewski w Warszawie miał 28 sal o pełnym wystroju zabytkowym. Obecnie będzie takich sal przeszło 100. A zatem: więcej niż na Wawelu, aczkolwiek wawelskie komnaty są zdecydowanie rozleglejsze. Dla wyposażenia wnętrz przygotowano ponad 300 obrazów, 70 dzieł rzeźbiarskich, 85 arrasów, gobelinów, dywanów i haftów artystycznych, 6000 przedmiotów sztuki zdobniczej. Prawie 60 sal zamkowych będzie wiernym świadectwem swojej epoki, tak pod względem architektury jak i prezentacji narodowej kultury artystycznej, w jej historycznym rozwoju. (PAP)

69 pasażerów zginęło w katastrofie samolotu kolumbijskiego

BRASILIA, PAP. Skalista pustynia na karaibskim wybrzeżu Kolumbii stała się w niedzielę grobem 69 pasażerów miejscowych linii wewnętrznych „Aerovias del Cesar". Dwusilnikowa maszyna produkcji francuskiej typu „caravelle" rozbiła się tam około 7 minut po starcie z lotniska w nadbrzeżnej miejscowości Riohacha. Wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie poniosły śmierć. Samolot leciał do miasta Medellin w centrum kraju. Riohacha leży w odległości około 800 km na północ od Bogoty i znana jest powszechnie jako ośrodek przemytu narkotyków. Z podmiejskich tajnych lotnisk na skalistej pustyni odlatują samoloty pełne marihuany, która później sprzedawana jest na amerykańskich ulicach.

Przyczyn katastrofy nie ustalono jeszcze z całą pewnością. Są jednak poważne podstawy do sądu, że doszło do niej na skutek sabotażu lub próby uprowadzenia maszyny.

● Z Kielc i województwa ● Z Kielc i województwa ● Z Kielc i województwa

Mięso w sprzedaży wolnorynkowej

W obronie... sklepu

PROŚBA skierowana jest do wicewojewody kieleckiego — Bogusława Domagały:

— „My, niżej podpisani (zebrano 34 podpisy) mieszkańcy Kielc zwracamy się z gorącą prośbą o wydanie decyzji, na mocy której mógłby być ponownie otwarty sklep podrobowy nr 136 przy ul. 1 Maja 22 w Kielcach, który z dniem 4 grudnia zamieniony został na sklep sprzedaży mięsa z uboju gospodarczego. Jesteśmy dokładnie zorientowani, że od tego dnia do chwili obecnej w sklepie tym nie dokonano sprzedaży ani jednego kilograma mięsa, ani też innych artykułów mięsnych. Jest tam natomiast zatrudniony sprzedawca, który codziennie siedzi bezczynnie od godz. 6 do 18. Poza tym był to jedyny sklep prowadzący sprzedaż podrobów. Usytuowany w dogodnym miejscu dla wszystkich mieszkańców miasta i można w nim było kupić podroby bez biegania po różnych innych sklepach".

Do wtorku, do 16 grudnia podane fakty były prawdziwe. Najpierw bowiem sporo było wątpliwości, wiele pytań. Mieli je zarówno ci, którzy mięso to mogli dostarczyć, jak i potencjalni klienci. Przyjeżdżający rolnicy dopytywali się więc o formy sprzedaży, o to kto dyktuje ceny, czy z wystawionego do sklepu mięsa trzeba oddać jakąś część państwu. Natomiast dostawców ciągle brakowało.

WUBIEGŁY wtorek zjawili się pierwsi rolnicy — było ich czterech. Każdy przywiózł mięso. Oferowany przez nich towar natychmiast został rozkupiony, chociaż ceny nie były niskie. Schab sprzedawano po 200 złotych za kilogram, mięso od szynki — 150, żeberka, łopatkę i słoninę po 120, golonkę po 80, podgardle po 80—100 złotych za kilogram.

Teraz kilku dalszych rolników zapowiedziało swój przyjazd z mięsem do sprzedania. Kilkudziesięciu innych zasięgnęło informacji. Handel w tym sklepie nabiera więc dopiero rumieńców. Teraz tę formę sprzedaży trzeba koniecznie odpowiednio zareklamować w gminach, poprzez służby rolne, z jednoczesną pełną informacją o obowiązujących warunkach.

Oprócz tej podstawowej działalności sklepu, która wydaje się będzie narastać w dni targowe, czyli wtorek i piątek, w inne prowadzić można sprzedaż podrobów, co postulują okoliczni mieszkańcy. W żadnym przypadku natomiast nie wolno likwidować stworzonej dla kielczan szansy zaopatrzenia się dodatkowego w mięso, tym bardziej, że nie było czasu aby sprawdzić czy ta forma sprzedaży mięsa zda egzamin. Niecałe dwa tygodnie to zbyt krótko, aby można było wydawać i to już kategoryczne opinie likwidujące sklep. Łatwo jest żądać, zbyt przyzwyczailiśmy się do tego, nie mając nawet czasem odpowiednich argumentów, w dodatku zasłaniając się tzw. opinią społeczną, czyli listem podpisanym przez kilkadziesiąt osób.

JEDNA jest tylko wątpliwość. Czy sklep prowadzący sprzedaż mięsa z uboju gospodarczego uruchomiony został w odpowiednim punkcie miasta? Na ulicę 1 Maja trudno dojechać samochodem osobowym, nie mówiąc już o furmance. W pobliżu bowiem pełno zakazów i nakazów. Czy nie lepiej byłoby, gdyby taką placówkę otwarto na obrzeżu miasta, gdzie dojazd jest łatwiejszy? To musi wziąć pod uwagę Wydział Handlu UM i GS Białogon. Ale rozważyć, nie znaczy od razu przenieść.

(law)

W miniony piątek odbyła się w Ostrowcu sesja Miejskiej Rady Narodowej. Oceniono na niej realizację postulatów zgłoszonych do władz miasta przez załogi fabryk i zakładów dotyczących głównie poprawy zaopatrzenia handlu, funkcjonowania usług, ko-

Sesja MRN w Ostrowcu

munikacji oraz problemów budownictwa mieszkaniowego i obiektów socjalnych w nowych osiedlach.

Omówiono także stan przygotowań handlu detalicznego do pięciodniowego tygodnia pracy. Uchwalono również plan pracy Miejskiej Rady Narodowej i główne kierunki działania komisji MRN na rok przyszły.

(kd)

Liczy się każda wyłączona żarówka!

JUŻ kilka stopni mrozu pogłębia występujący duży deficyt mocy energetycznej, który sięga w niektóre dni nawet 3 tys. MW. Dwudziesty stopień zasilania jest stanem prawie krytycznym dla krajowej energetyki.

— W okresie silnych mrozów, kiedy zapotrzebowanie na prąd nagle wzrasta zachodzi konieczność wyłączenia również mieszkań — mówi kierownik Rejonu Energetycznego w Kielcach, Lech Skup. — Są to tzw. głębokie wyłączenia, obejmujące kolejno wszystkie ciągi liniowe, a trwające do półtorej godziny.

— RE winien jednak wcześniej ostrzec mieszkańców o mającej nastąpić przerwie w dostawie prądu przez wyłączenie światła na jedną minutę po to, aby przez następnych pięć minut, zanim nastąpi wyłączenie na dłuższy czas mogli przygotować się do tego, przerwać pranie, wysiąść z windy, przygotować oświetlenie zastępcze. Zdarza się jednak, że mieszkańcy nie są uprzedzeni, jak to miało miejsce w centrum miasta.

— To prawda, są to jednak sporadyczne przypadki, kiedy „wysiądzie" telemechanika, urządzenie do włączania i wyłączania energii. Po każdej przerwie w dopływie światła otrzymujemy bardzo dużo interwencji. Chciałbym więc wyjaśnić, że jest to konieczność i nie zależy to od naszego „widzimisię". Wymaga tego ogólna sytuacja energetyczna w kraju. Aby tych wyłączeń było jak najmniej, sami mieszkańcy powinni nam pomóc, ograniczając zużycie prądu w godzinach szczytu przez wyłączanie zbędnego oświetlenia, telewizorów, kiedy nikt nie ogląda programu itp.

— Często się zdarza, że w dzień palą się uliczne latarnie, co słusznie denerwuje mieszkańców.

— Oświetlenie uliczne włączają i wyłączają zegary, które m.in. na skutek mrozów często się zacinają, psują. Nie jesteśmy w stanie codziennie objeżdżać całego miasta, aby sprawdzić, czy któraś lampa się świeci. Dlatego też będziemy wdzięczni mieszkańcom za powiadamianie nas o takich przypadkach (tel. 991 i 992).

(kd)



Na kiermaszu w hali sportowej — Fot. Al. Piekarski

Na świąteczne stoły...

Wychodząc naprzeciw spotęgowanemu zapotrzebowaniu w kieleckiej hali sportowej zorganizowano kiermasz artykułów spożywczych. Zgromadzono na nim wiele poszukiwanych towarów — filetów z karpia, marynowanych śledzi, drobiu, napojów, ciast, gatunkowego pieczywa. Jak zapewnia dyrektor Oddziału WSS Krzysztof Nawrot ciągłość sprzedaży większości towarów zostanie utrzymana. Problemy mogą być tylko z gęsiami i napojami nie produkowanymi przez „Kielczankę".

Jak przedstawia się zaopatrzenie w mieście — temu tematowi było poświęcone kolejne spotkanie władz miasta i województwa z przedstawicielami związków zawodowych i „Solidarności". Zgodnie z podanymi informacjami dostawy mięsa są realizowane zgodnie z rozdzielnikami, wędzonek będzie nawet o 10 t. więcej. W ciągu najbliższych dni powinna dać się zauważyć poprawa zaopatrzenia w tłuszcze. Przydział masła zwiększono o 8—10 ton. Do Kielc dotarły transporty smalcu z Poznania — 40 ton, wagon z Wybrzeża, oraz dwa „tiry" z Włoch. Już dziś smalec z tych dostaw dotrze do sklepów. Na poziomie roku ubiegłego utrzymane są dostawy karpia (140 t), wczoraj i dziś zostanie sprzedanych 38 ton tej ryby.

Największą troską napawa władze przewidywany brak mąki żytniej. Pieczywa z pewnością nie zabraknie, jednak (dotyczy to okresu świątecznego) może dojść do sytuacji, w której sprzedawane będzie tylko pieczywo pszenne. Wszystko zależy od tego czy załogi młynów w Jędrzejowie, Kozłowie, Ostrowcu (Niewachlów już wyraził zgodę) podejmą pracę 27 grudnia. Stąd gorący apel władz o podjęcie pracy w podanym terminie.

Sprawna organizacja sprzedaży szczególnie w sklepach mięsnych to w dużej mierze zasługa „Solidarności". Dzięki wprowadzeniu w kolejkach numerków liczba obsłużonych klientów np. w sklepie przy ul. Sienkiewicza wzrosła z 500 do 1600.

(łcz)

Dodatkowa produkcja na rynek

Wykonali roczne zadania

Zwiększa się lista zakładów, które wykonały już roczne zadania. Meldują o tym również ostrowieckie przedsiębiorstwa.

Plan br. zrealizowali pracownicy Państwowych Zakładów Zbożowych, którzy przerobią na mąkę w tym roku ok. 11,5 tys. ton ziarna, tj. o 700 ton więcej, niż przewidywano.

8 grudnia wykonała swe zadania załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Wartość dodatkowych usług dla ludności wyniesie 4 mln zł, tj. ok. 4 proc. rocznego planu. Dobrze pracowali także inwalidzi ze Spółdzielni „Rozwój". Dostarczą oni dodatkowo dla potrzeb rynku krajowego wyrobów za 3 mln zł, m.in. rękawic roboczych, ocieplanych skóry rękawiczek damskich i dziecięcych oraz pasków do sanek. Natomiast centrala „Supon" otrzyma poza planem rękawice ochronne za 2 mln zł.

Ostatniego listopada zamknęła roczny bilans załoga Zakładu Szkoleniowo-Produkcyjnego Polskiego Związku Głuchych. Zadania wynoszące 101 mln zł zostaną przekroczone o 38 mln zł. Jest to wynik wprowadzenia nie planowanej produkcji kooperacyjnej. Łódzka „Fonica" otrzyma potrzebne do produkcji telewizorów czarno-białych moduły do fonii montowane przez ostrowieckich inwalidów.

(kd)

Prosto z gminy

Ryby proszą o głos

Gmina Książ Wielki jest jedną z nielicznych w woj. kieleckim, prowadzącą hodowlę ryb słodkowodnych. W stawach o łącznej powierzchni 12 ha hoduje się karpie, amury oraz niewielkie ilości szczupaków. Do nb. roku z 1 ha można było uzyskać 18 ton ryb. W br. ilość tą nie przekroczy 13 ton. Przyczyną spadku wydajności hodowli była niska temperatura wody. Karp i amur należą do tych gatunków, które przy temperaturze 15 stopni C. nie przyjmują pożywienia. Główną jednak przeszkodą w uzyskaniu dużych ilości ryb jest to, że od bardzo wielu lat na wodnych akwenach nie prowadzi się żadnych prac modernizacyjnych. Stawy zamulają się, są coraz płytsze. Z informacji zastępcy naczelnika gminy, Stanisława Nowaka, wynika że do modernizacji stawów przystąpiły wyspecjalizowane przedsiębiorstwa z Krakowa, ale też odbiorcą całej produkcji jest tamtejsza „Centrala Rybna". Przy wigilijnym stole, na którym w co drugim domu zabraknie karpia, warto zastanowić się czy któreś z kieleckich przedsiębiorstw nie podjęłoby się pracy przy stawach w Książu Wielkim. Dla obopólnych korzyści.

(Z. woj)

Chuligan — recydywista

Mieszkaniec Skarżyska, dwudziestoparoletni Leszek P., skazany został niedawno za chuligaństwo prawomocnym wyrokiem starachowickiego sądu na półtora roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres czterech lat. Ta stosunkowo łagodna kara nie okazała się wystarczającą przestrogą.

W kilka tygodni po wyroku, będąc pod wpływem alkoholu, wywołał on awanturę na dworcu PKP. Gdy zjawił się zaalarmowany patrol ORMO, Leszek P. zareagował agresją.

Za kolejny wybryk stanie on ponownie przed sądem. Jednak tym razem już jako recydywista.

(b)

Interwencje czytelników

● Ogromna wyrwa istnieje na ul. Kieleckiej na drodze wylotowej z Chęcin. Jest to pozostałość po pracach prowadzonych tu jeszcze latem br. Najwyższy czas usunąć tę pułapkę.

● Janina D. kupiła w samie przy ul. Zagórskiej w Kielcach 2 kg cukru. W torbie znalazły się również przysypane cukrem 4 suche bułki. Czy jest to nowy sposób oszukiwania klientów? — pyta czytelniczka. Eksponat do obejrzenia w dziale miejskim redakcji.

● Pani Małgorzata D. (nazwisko i adres znane redakcji) pyta, dlaczego w szatni kawiarni „Piastowskiej" w Kielcach żąda się za paczkę papierosów „Marlboro" 45 zł?

● Zdenerwowani czytelnicy donieśli nam, że w sklepie pasmanteryjnym przy ul. Jesionowej w Kielcach towar pakowany jest w luźne arkusze „Króla Maciusia I". Czy przy takim niedostatku książek możemy pozwolić sobie na podobną rozrzutność?

● Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych Budownictwa w Kielcach tel. 514-99 informuje, że dysponuje wolnymi miejscami w domu wczasowym w Szczyrku w terminie od 24 bm. do 3 stycznia.

● PKS w Kielcach informuje podróżnych, iż ze względu na przeniesienie wolnej soboty na 27 bm. komunikacja autobusowa w tym dniu kursować będzie wg. świątecznego rozkładu jazdy.

● MDK „Budowlanych" w Kielcach zaprasza 29 bm. o godz. 18 na recital Elżbiety Adamiak.

● Właściciele samochodów marki „skoda" z kieleckiego osiedla Bocianek, którym skradziono samochody w okresie od 1 września do 13 listopada br. proszeni są o zgłoszenie się w referacie dzielnicowych MO ul. Toporowskiego 45 w Kielcach w godz. 8—15, tel. 25-570.

ANONSE

● Kierowca samochodu „fiat 125p" parkującego 12 września br. przy ul. Armii Czerwonej 154 w Kielcach, zaczepiony przez pijanego mężczyznę proszony jest o zgłoszenie się do KM MO ul. Wesoła 45, pok. 8 tel. 28-342.

● Kobiety, którym we wrześniu br. w rejonie ul. ul. Chęcińskiej i Buczka oraz w ciągu spacerowym nad Silnicą młodzi mężczyźni zrywali z szyi łańcuszki proszone są o zgłoszenie się do KM MO, pok. 3 tel. 29-872.

● Mężczyźni, którzy zostali pobici i okradzeni w rejonie ul. Sienkiewicza i Staszica proszeni są o zgłoszenie się pod wyżej wskazanym adresem.

Wiceprokuratorowi Prokuratury Wojewódzkiej w Kielcach

mgr JÓZEFOWI GIEMZIE

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci OJCA

składają koledzy z KW MO w Kielcach.

87405-g

Muzyka

Koncert barokowy

OSTATNI koncert symfoniczny orkiestry kieleckiej filharmonii w roku 1980 wypełniła muzyka okresu baroku, a dokładniej dwóch jego wybitnych przedstawicieli — Jana Sebastiana Bacha (1685—1750) i Arcangelo Corellego (1653—1713). Program, doskonale osadzony w nastroju przedświątecznym, przygotował JAN BUREK — koncertmistrz grupy wiolonczel, który ukończył również dwa lata temu studia w zakresie dyrygentury. Solistką była nasza wybitna klawesynistka — ELŻBIETA STEFAŃSKA-ŁUKOWICZ.

Koncert pozostawił mieszane uczucia. Ciekawy program: III Koncert brandenburski i Koncert klawesynowy d-moll J. S. Bacha oraz Concerto grosso g-moll „Boże Narodzenie" i „La Folia" A. Corellego, nie zawsze szedł bowiem w parze z równie ciekawym, a czasem chociażby poprawnym wykonaniem. Jan Burek, który ma duże doświadczenie w muzyce barokowej, jako że w latach 1966—1973 prowadził przy kieleckiej filharmonii zespół muzyki dawnej, nie zawsze potrafił wyegzekwować od zespołu swoje zamierzenia artystyczne. Nie zawsze też postępował konsekwentnie. Wydaje mi się np. nie do przyjęcia romantycznie potraktowana pod względem interpretacyjnym partia I skrzypiec solowych w Concerto grosso A. Corellego i, chociażby, denerwujące wyprzedzanie akordów w orkiestrze przez klawesyn. Nie zawsze też uporządkowana była dynamika (np. ciągoty do zupełnie obcego stylistycznie crescendo i decrescendo) i czystość intonacji. Szczególne pretensje można mieć do grupy instrumentów dętych, które wprawdzie wystąpiły tylko w odegranej na zakończenie „La Folii" Corellego w opr. T. Machia, ale za to pobiły rekord niedokładności intonacyjnych całego koncertu!

Jan Burek winien kontrolować swą postawę przy pulpicie i poszerzać paletę dyrygenckich gestów. Pamiętajmy jednak, że był to jego pierwszy, samodzielnie przygotowany koncert symfoniczny.

Elżbieta Stefańska-Łukowicz potwierdziła jeszcze raz, że słusznie uważana jest za czołową polską klawesynistkę. Niezwykła precyzja gry, koronkowość ozdobników, wspaniałe wyczucie stylu, wszystko to sprawiło, że Koncert klawesynowy d-moll J. S. Bacha w jej wykonaniu był prawdziwym majstersztykiem kunsztu wykonawczego.

MIROSŁAW NIZIURSKI

Nie ma książek — jest reklama

Od kilku tygodni działa w Kielcach telefoniczna informacja „Domu Książki", która reklamuje nowości wydawnicze, książki mające się znajdować właśnie na półkach księgarskich, zachwalając je jednocześnie jako znakomite prezenty gwiazdkowe. Co jest w księgarniach można się dowiedzieć, wykręcając numer telefonu 931.

Według informacji, niezmiennej od kilku dni, można kupić 15 pozycji księgarskich. Sprawdziłem tę wiadomość w kieleckich księgarniach. Z zachwalanych są jeszcze tylko dwie wymienione książki i też w dwóch zaledwie księgarniach — Erwina Kruka „Łaknienie" i Aleksandra Kondratowa „Tajemnice trzech oceanów".

Po co więc reklamować to, czego już dawno nie ma?

(law)

„Masz kłopot — napisz do nas..."

„WASZA KOLUMNA JEST NAJLEPSZA W KRAJU" — powiedział ostatnio szef. Pokraśnieliśmy z dumy, widząc w przekornej wyobraźni zadziwione miny co ambitniejszych kolegów z działów publicystycznych. Pokraśnieliśmy na chwilę i pobledliśmy momentalnie, przycichliśmy wparci w krzesła, bo szef kontynuował: „O ile wiem, jest to jedyna tego typu miejska kolumna". „A więc tak — pomyśleliśmy — najlepsi, bo jedyni. Kiepsko". „Najlepsza, ale nie taka znów zła" — powiedział szef, odgadując jakby nasze myśli.

Zrobiliśmy później rachunek, bo i rozmowa z szefem i koniec roku nastrajały do tego odpowiednio. Dobiegają kresu kartki w służbowym kalendarzu kierowniczki, przybyło nam po roku, ale i tak jesteśmy chyba poniżej średniego wieku kielczan. Pewnie tak, bo kiedy interesant-czytelnik, który przebrnie przez zawiłości redakcyjnych korytarzy i natrafi w końcu na „miejski" pyta u progu: „jest tu jaki redaktor?" Przybyło po roku, więc może w następnym uwierzycie już, że to my właśnie, ci młodzi staramy się pisać dla Was, o Was i Waszych sprawach.

A o czym w 1980 pisaliśmy? W styczniu, lutym i marcu pisaliśmy o mrozie. Zbieraliśmy Wasze listy, interwencje, telefony. Wierzcie, były ich setki. Pisaliście z Szydłówka, Bocianka, Uroczyska, Podkarczówki, Świętokrzyskiego. O nie dogrzanych mieszkaniach, o hodowlach pleśni i grzybów na ścianach Waszych M-ileś. Pisaliście o tygodniowych nieraz brakach wody. O wyłączeniach prądu. Doszło do tego że kiedy w drzwiach pojawiała się nie ogolona, zziębnięta postać — wiedzieliśmy, że to mieszkaniec Uroczyska lub Świętokrzyskiego.

Kiedy pojawiała się pani z bochenkiem chleba zgadywaliśmy od razu, co też tam w środku jest — gwóźdź, kołek czy pineska? Kiedy z butelką mleka ktoś przychodził, wiadomo było, że flaszka zawiera albo makulatury trochę albo glony jakieś. Kiedy z piwem — pewnie żuczek albo myszka. Jeśli z kiełbasą — przeczuwaliśmy ostry kolor nadziei wewnątrz pakunku.

Było o ulicach, nie odgarnianym śniegu, ślizgawkach na jezdniach i chodnikach. O awariach sztucznego lodowiska na przekór. Były pochwały młodzieży za lodowiska szkolne. Ganiliśmy komunikację miejską i taksówkarzy, bo sami wiecie, jak z tym jest. Ganiliśmy brak oświetlenia ulic, wytykaliśmy niepotrzebne oświetlenie przeróżnych zakamarków.

Zawitała pełnia kwietnia i maja, poznaliśmy to natychmiast po ubłoconych butach naszych koleżanek z północy — ze Świętokrzyskiego. Czyściliśmy nasze płaszcze, tak jak Wy z błota tryskającego spod kół samochodów. Trzęśliśmy się na dziurawych kieleckich jezdniach, podróżując z rzadka przydzielonym redakcyjnym wozem na kolejne reporterskie zwiady. Pisaliście o przeciekających sufitach i ścianach, pokrzykiwaliśmy zatem na budowlanych i spółdzielnie mieszkaniowe. Pokrzykiwaliśmy na nerwowy personel sklepów, na nierytmicznie słodzoną herbatę. Na tasiemcowe remonty na miejskie szalety, kwiaciarnie, butiki.

W CZERWCU „szykowaliśmy" baseny, fontanny, letnie wczasy, oburzaliśmy się na brak namiotów, rowerów, pepsi-coli i „bursztynka". Byli turyści, niesolidne usługi, zarozumiali urzędnicy, schronisko dla zwierząt, drapieżne reportaże z barów mlecznych.

W sierpniu zrobił się z nas kombinat, szumieliśmy też na swoim podwórku, krzyczeliśmy na dyrektorów za zrujnowany „Empik" na Czarnowie. Chcieliście przedpłat na różne rzeczy? Jakoś to przepchnęliśmy. Teraz nie ma końca interwencjom zawiedzionych kolejkowiczów. Zaczynaliśmy batalię o szpital dziecięcy, o salon wystawowy dla artystów.

Nie miał łatwego życia z nami ani prezydent, ani jego urzędnicy. Zawsze się do czegoś przyczepialiśmy — a to po co dach nad Kadzielnią robić, kiedy miastu brakuje śmieciarek, a to po co zoo planować, kiedy taki szalet przy Wesołej pół roku remontują. A na biurokracji ile się nawyżywaliśmy, na marnotrawstwie, na makulaturze.

Z anonsami tylko jakoś kłopotu nie ma — takie neutralne.

TERAZ ZIMA — więc zanim zaczniemy o mrozie, zanim zbierzemy Wasze listy, telefony i wizyty, zanim zaczniecie pisać z Szydłówka, Bocianka, Uroczyska, Podkarczówki i Świętokrzyskiego Wesołych Świąt życzy dział miejsko-terenowy.

Napisał ARTUR JAROSZ

Na rzecz „Solidarności"

W restauracji hotelu „Bristol" w Kielcach odbyła się w niedzielę giełda dzieł sztuki zorganizowana przez Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków, Okręg Świętokrzyski ZPAF oraz NSZZ „Solidarność". Kieleccy artyści plastycy dostarczyli na aukcję 49 obrazów olejnych, akwarel, grafik i rysunków, a fotograficy — 38 fotogramów. Giełda cieszyła się ogromnym powodzeniem. W ciągu dwóch godzin sprzedano wszystkie prace plastyczne i wiele fotogramów. Dochód z aukcji przeznaczono na potrzeby Świętokrzyskiego Okręgu NSZZ „Solidarność".

Podczas aukcji wiersze recytowali kieleccy poeci Adam Ochwanowski, Henryk Jachimowski i Bogdan Pasternak oraz aktor Teatru im. S. Żeromskiego Krzysztof Pietrykowski, na gitarze grał Kazimierz Kołomyja.

(elsa)

Komunikaty „Solidarności"

● Posiadane przez nas informacje wskazują, że spożycie alkoholu w kraju spadło ostatnio o około 30 proc. Nie dotyczy to niestety naszego regionu, gdzie sprzedaż alkoholu ostatnio wzrosła. Jest to objaw niezwykle niepokojący wymagający natychmiastowego przeciwdziałania wszelkimi dostępnymi środkami. Statut związku „Solidarność" nakłada na członków obowiązek zwalczania alkoholizmu. Musi być to działanie długofalowe, ale już teraz możemy przedsięwziąć kroki zmierzające do eliminowania przynajmniej najjaskrawszych przykładów pijaństwa i rozpijania społeczeństwa. Prosimy o informowanie nas o miejscach wszelkiej nielegalnej sprzedaży alkoholu. W oparciu o sprawdzone informacje zwrócimy się do osób prowadzących takie punkty sprzedaży o natychmiastowe powstrzymanie się od tej szkodliwej społecznie i przestępczej działalności.

Apelujemy do wszystkich o wsparcie naszej akcji. Alkoholizm to największa tragedia naszego narodu.

● Ostatnie w tym roku zebranie przewodniczących zakładowych komitetów założycielskich i komisji zakładowych odbędzie się tym razem w FSS „Polmo-SHL" 29 grudnia o godz. 17. Prosimy wszystkich o obecność.

Kolejne posiedzenie sekcji oświaty i nauki będzie miało miejsce w lokalu zarządu w dniu 8 stycznia 1981 r. o godz. 17.

W piątek — 2 stycznia 1981 r. — pierwsze zebranie emerytów, rencistów — kombatantów, członków „Solidarności". Lokal zarządu regionu — godz. 17.

ZARZĄD REGIONU ŚWIĘTOKRZYSKIEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ"



OSTATNIA SZANSA
W STARYM ROKU
ZOSTAĆ POSIADACZEM
SAMOCHODU!

W ZAKŁADACH SYLWESTROWYCH

DO ROZLOSOWANIA:

40 „FIATÓW 126p";
10 „SYREN".
WYSOKIE WYGRANE PIENIĘŻNE
BEZ OGRANICZEŃ.

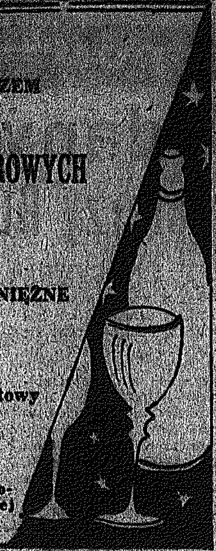
ZAPRASZAMY do udziału w grze!

Totalizator Sportowy

Zakłady piłkarskie na dzień 28 grudnia br. kolektury przyjmują do 23 bm. włącznie

• • •

Termin przyjmowania kuponów podany jest w każdej kolekturze. 2332-k



WPT „ŁYSOGÓRY"
Miejski Oddział Gastronomiczno-Hotelarski
W KIELCACH, UL. SIENKIEWICZA 78

PRZEKAŻE DO PROWADZENIA

SYSTEMEM AJENCYJNYM

- ZAJAZD W BODZENTYNIE o działalności gastronomicznej i hotelarskiej;
- PUNKT SPRZEDAŻY PAMIĄTEK w hotelu „Bristol".

Szczegółowych informacji w powyższych sprawach udzieli dyrekcja oddziału. 2301-k

---

ROLNICZA

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA

w BRZEZINACH k. Morawicy

ZATRUDNI

NASTĘPUJĄCYCH PRACOWNIKÓW:

- KIEROWNIKA DZIAŁU MECHANIZACJI
- ZOOTECHNIKA
- PRACOWNIKA DO OBSŁUGI CHLEWNI
- ŚLUSARZA, SPAWACZA, MECHANIKA MASZYN ROLNICZYCH
- KIEROWCĘ AUTOBUSU
- TRAKTORZYSTÓW
- PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH: MURARZY, CIEŚLI, BETONIARZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Nidzie. Dojazd autobusem PKS do Nidy lub do Brzezin (budowa nowej bazy).

2342-k

Z powodu śmierci
STANISŁAWA JURKIEWICZA
niedżałowanego działacza Rady Spółdzielni, odznaczonego złotą honorową odznaką Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego,

serdeczne wyrazy współczucia i głębokiego żalu

ŻONIE i RODZINIE

składają

Rada, Zarząd i pracownicy Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Armatury" w Kielcach

2333-k

Kol. mgr ZYGMUNTOWI ZAGÓRSKIEMU
zastępcy dyrektora
Zespołu Szkół Ekonomicznych Zaocznych

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Rada Pedagogiczna, pracownicy szkoły, Szkolny Samorząd Słuchaczy

2350-k

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu tragicznej śmierci
w czasie pełnienia obowiązków
lekarza ADAMA SOBIESZKA
dyrektora Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej
Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu

składają

dyrekcja i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kozienicach

62240-r

Kol. HENRYKOWI MIĘTELSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy Zakładu Remontowo-Montażowego w Kielcach

2331-k

SPRZEDAŻ

TANIO sprzedam „syrenę 104". Radom, Świętokrzyska 11 m. 33. 62232-r

SPRZEDAM „mercedesa 200D". Radom, ul. Filtrowa 9 m. 47. 62231-r

SPRZEDAM atrakcyjne płyty gramofonowe. Wiadomość: Radom, telefon 254-89, po piętnastej. 62227-r

„ŻUKA" skrzyniowego, górnozaworowego z 1978 roku — sprzedam. Kozienice, telefon 25-44. 62221-r

SPRZEDAM taksometr „tam". Oferty pisemne z ceną składać: nr 62222, „Słowo Ludu", Radom, Słowackiego 1. 62222-r

SPRZEDAM nowe futro z piżmaków. Radom, telefon 255-01, godziny 8—15, 267-56, 15—22. 62223-r

SPRZEDAM „eltron-60 W". Zgłoszenia: Radom, telefon 517-87. 62225-r

SPRZEDAM „fiata 126p" (1979). Wiadomość: Radom, telefon 223-70, po godz. 18. 62219-r

SPRZEDAM nową suknię ślubną. Radom, telefon 228-57, po szesnastej. 62234-r

„PEUGEOT 304" (rok 1972) sprzedam lub zamienię na mniejszy. Radom, telefon 295-77 (wieczorem). 62230-r

„TRABANTA COMBI" (1977) — sprzedam lub zamienię na „fiata 126p" lub „wartburga". Starachowice, telefon 60-43, godzinach 9—11. 62233-r

SPRZEDAM tanio „żuka". Andrzej Papis, Sady Kolonia 23 koło Przysuchy. 62235-r

SPRZEDAM nowego „malucha". Kielce, Działkowa 3. 87307-g

SPRZEDAM taksometr „halda", kalkulator japoński. Kielce, tel. 478-68. 87315-g

SPRZEDAM spaniela czarno-białego, rocznego. Starachowice, Zakładowa 9/1, tel. 83-48. 87318-g

SPRZEDAM „ładę 1500". Wiadomość: Pionki, Dębowa 14 m. 6. 62239-r

DOM parterowy, murowany, nowy, 0,6 ha placu — sprzedam. Ostrowiec — Denków, ul. Tomaszów 22. 87297-g

SPRZEDAM nowy, męski kożuch. Kielce, Stara 4 m 32. 87368-g

SPRZEDAM zbiory znaczków pocztowych. Wiadomość: Kuryłak Irena, Busko-Zdrój, os. Pułaskiego 9/32, po 15. 87294-g

KOŻUCH damski nowy sprzedam. Kielce, Orkana 5/25. 87274-g

„MERCEDESA 220D" (rok prod. 1970) sprzedam. Skarżysko, ul. Źródlana 6/5. 87319-g

SPRZEDAM „syrenę 104" (1972) Starachowice, Na Szlakowisku 5/3, po piętnastej. 87386-g

KOŻUCH damski, używany, brązowy, rozmiar średni — sprzedam. Cena 15.000. Oferty: nr 87311, Biuro Ogłoszeń Kielce. 87311-g

SPRZEDAM kompletną, używaną karoserię „dacii". Kielce, tel. 464-79, po 16. 87310-g

SPRZEDAM: perkusję, kmpl. „paiste", mikrofon „schure" — 565 SD — nowe. Kielce, ul. Dolomitowa 1/61. 87309-g

SPRZEDAM blam karakułowy. Kielce, tel. 498-01. 87305-g

SPRZEDAM śrutownik „saksonia". Sidel Jan, Brynica 108a, p-ta Piekoszów. 87318-g

SPRZEDAM kożuchy męskie, damskie, tureckie. Kielce, Działkowa 47. 87306-g

„WARSZAWĘ 224" po kapitalnym remoncie (1969) — sprzedam. Kielce, Grunwaldzka 24/74 po 16. 87303-g

NOWY kożuch damski sprzedam. Kielce, tel. 443-57. 87320-g

GARAŻ blaszany sprzedam — ulica Dąbrowska. Wiadomość: Kielce, tel. 481-10, po szesnastej. 87326-g

„SYRENĘ 104" sprzedam (1971 r.). Kielce, Strycharska 6/71. 87328-g

KOŻUCH damski sprzedam. Kielce, tel. 401-67, po 16. 87391-g

SPRZEDAM kożuch turecki damski. Kielce, ul. Nowowiejska 5 m. 40 (po 16). 87340-g

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-3 w Kielcach — osiedle Uroczysko. Wiadomość: Siedlce, tel. 59-22. 87324-g

„STARA 28" sprzedam, stan bardzo dobry. Wiadomość: Psary 3, 26-010 Bodzentyn, woj. kieleckie. 87323-g

SPRZEDAM karoserię „fiata 126p". Kielce, ul. Obożna 28. 87339-g

DOM murowany (3 pokoje, kuchnia) — sprzedam. Kielce, tel. 464-28. 87342-g

SPRZEDAM „fiata 125p 1500" (1973). Kielce, Krakowska 137. 87322-g

SPRZEDAM ciągniki: C-355 — po remoncie i C-330. Złota Woda 26, p-ta Łagów. 87321-g

SPRZEDAM encyklopedię powszechną (czterotomową), encyklopedię dla dzieci, „Poezje" Jana Kochanowskiego (wyd. 1979 r.). Nawrocki, Skarżysko, Niepodległości 6 m 1. 87335-g

SPRZEDAM dużą działkę pod Radomiem z zabudowaniem. Wiadomość: Radom, telefon 263-78. 62124-r

„SEAT 850 D" z garażem — sprzedam. Ostrowiec, osiedle Ogrody 23/37. 713-p

RÓŻNE

WYNAJMĘ garaż na Czarnowie. Kielce, tel. 425-34. 87381-g

9.XII.1980 r. wieczorem, między ul. Zieloną 9 a Sokolą 6 w Skarżysku zgubiono popielatego lisa. Stanowił pamiątkę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Skarżysko, ul. Sokola 6/3. 87302-g

BLUZKI, sukienki, spódnice — oferuje pracownia krawiecka: Warszawa, tel. 23-85-92. 2297-k

MASZYNY dziewiarskie dwupłytowe normalne i żakardowe (wzory w kolorach), dostawa, gwarancja, wykonuje Ryszard Gałęski, ul. Traktorowa 37/36 91-117 Łódź, tel. 52-49-34, po 18. 2311-k

BOAZERIE układam. Kielce, tel. 501-99. 87247-g

JESTEŚCIE samotni — w założeniu rodziny dyskretnie pomoże Biuro Matrymonialne „RODZINA" — skrytka pocztowa 55, 71-141 Szczecin 6. 288-p

TYLKO dla rozwiedzionych! Specjalistyczne Biuro Matrymonialne „HAPPY END", Koszalin 9, skrytka 8. 522-p

PIANINO kupię. Radom, ul. Osiedlowa 32 m. 7, po szesnastej. 62226-r

WYPRAWA i barwienie skór futerkowych. Szydłowiec, ul. Kościuszki 131 (przy trasie E-7), telefon 469. 62229-r

PRZYJMĘ pracownika lub pracownicę (ukończone 18 lat życia), warunki pracy i płacy do omówienia. Radom, ul. Rybna 4c. 62228-r

ZAMIENIĘ 2 mieszkania spółdzielcze M-2 na 3 pokoje z kuchnią, najchętniej osiedle KSM. Kielce, tel. 463-46, godz. 17—20. 87333-g

PRZYJMĘ do pracy kaletniczkę oraz kupię maszynę do szycia (ciężka) „singer" lub podobną. Kielce, Jeleniowska 6. 87301-g

PRZYJMĘ wspólnika do wytwórni wód. Kielce, tel. 400-58, wieczorem. 87356-g

ZARZĄD GS „Samopomoc Chłopska" w Chynowie unieważnia zgubioną w dniu 26.XI 1980 r. pieczątkę o następującej treści: „Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Chynowie, zarząd". 2338-k

SZYBKO i szczęśliwie kojarzy małżeństwa Prywatne Biuro „VENUS", Koszalin, Czarnieckiego 7. Informacje przesyłamy natychmiast. 588-p

ATRAKCYJNE oferty w Biurze Matrymonialnym „ROMEO", Łódź 11, skrytka 22. 2312-k

CIEKAWE, nowoczesne usługi matrymonialne prowadzi psycholog. Dyskrecja zapewniona. „JUNONA" Przemyśl, skrytka 148. 2159-k

PISZĄC do Biura „EWA" otrzymasz szczęśliwe oferty matrymonialne. 80-952 Gdańsk 6, skrytka 237. 2275-k

BLACHARSTWO i konserwacja. Kielce, ul. Obożna 28. 87338-g

POSZUKUJĘ udziałowca do prowadzenia motelu. Solec-Zdrój, ul. Sienkiewicza 1, Wojtasik. 87336-g

KUPIĘ klatki na tchórzofretki. Kielce, Złota 10/4, po piętnastej. 87329-g

PRODUCENTÓW pieców centralnego ogrzewania, kaloryferów, bojlerów, rusztów piecowych, spawarek, heblarek, artykułów do wykończenia wnętrz mieszkań i domków — poszukuje sklep — Łodziński, Kraków, Pstrowskiego 36, telefon 607-77. 2284-k

UWAGA! Mieszkańcy Pionek Spółdzielcza Przychodnia Stomatologiczna w Pionkach ul. Lipowa 12 — świadczy usługi z zakresu stomatologii zachowawczej, chirurgii i protetyki we wtorki i czwartki w godz. 15.30 — 18, w piątki w godz. 14—18. Ceny przystępne, zgodnie z obowiązującym cennikiem. 2106-k

KUPIĘ tokarkę od 3 do 4 m w kłach, łoże tylko pryzmowe, frezarkę pionową, ciężar własny od 3 do 5 ton, frezarkę bramową, długość frezowania 3 m, dwie tokarki od 1 do 1,5 mb., łoże tylko pryzmowe. Orliński Stanisław, ul. Czyża 4, telefon 27-03, 26-200 Końskie, woj. kieleckie. 87186-g

WYPRAWA i barwienie skór futerkowych, Inż. Kazimierz Dryja Radom — Firlej 4, tel. 417-49 (końcowy autobus „4"). 62060-r

BLACHARKA, lakiernictwo, konserwacje nadwozi Kielce Hilarego Mali 25, tel 538-87. 86142-g

PASTERNAK Jolanta zgubiła legitymację szkolną ZDZ Kielce i bilet miesięczny PKS, na trasę Kielce — Górno. 95467-r

PŁUGI dwuskibowe, śrutowniki, betoniarki, spawarki, rozrzutnice konne do siana, ładowacze do obornika, grzejniki aluminiowe, stalowe — sprzedajemy z dostawą do domu. Lublin, ul. Pawia 60, Próchniak. 55738-r

AWARIA SAMOCHODU? — Telefonuj pod nr 981 — Radom — Pomoc Drogowa PZM. Usługi wykonujemy w każdym miejscu unieruchomienia samochodu: w garażu, na parkingu, na drodze. Dla członków automobilklubów usługi bezpłatne! 1995-k

---

Kol. KAZIMIERZOWI GAŁCZYŃSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci
OJCA

składają

koleżanki i koledzy z Państwowej Filharmonii w Kielcach

2365-k

Dr ADAM SOBIESZEK nie żyje

Nieubłagana śmierć zabrała z grona żyjących człowieka nam bliskiego, serdecznego i szlachetnego. Odczuwaliśmy Jego bezpośrednią pomoc w pokonywaniu trudności grójeckiej służby zdrowia. Odszedł od nas w pełni sił i aktywnego zaangażowania w rozwój służby zdrowia ziemi radomskiej, pozostawiając w głębokim żalu i smutku nie tylko swych najbliższych, lecz i nas, którzy z Nim współpracowaliśmy i pod Jego kierunkiem rozwijaliśmy i unowocześnialiśmy opiekę zdrowotną.

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu

dyrekcja, POP PZPR, Rada Zakładowa ZZPSZ, Komitet Założycielski „Solidarność" oraz pracownicy ZOZ w Grójcu

2352-k

KOLEGIUM UKARAŁO

Kolegium ds. Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy we Włoszczowie ukarało STANISŁAWA JANIKA s. Franciszka (ur. 15 maja 1952 r., zam. Włoszczowa, ul. Partyzantów 83) kwotą 4000 zł z zamianą w razie nieściągalności na 80 dni aresztu zastępczego, za to, że 14 września 1980 r. około godz. 18, w stanie nietrzeźwości zakłócił spokój i porządek publiczny w pijalni piwa przy ul. Sienkiewicza we Włoszczowie. 2334-k

---

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

URUCHOMIŁ

przy ul. WARSZAWSKIEJ 17/21 w RADOMIU
(telefon 408-49)

NAJNOWOCZEŚNIEJSZY W KRAJU

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

w którym czas obsługi Klientów został znacznie wydłużony.

Ośrodek czynny jest więc codziennie w godzinach od 7 do 19, a w soboty do 17.

Kandydatów szkolenia motorowego zapewniamy o sprawnym prowadzeniu kursów, maksymalnie skróconym, przy dobrze wykorzystanym czasie poświęconym na naukę.

Prosimy o zgłaszanie się pod wyżej podanym adresem.

2325-k

PRZETARG

KSS KORONA
W KIELCACH, ul. Koniewa 29

OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „fiat 125p" — 1500, nr silnika 519688, nr nadwozia 549725, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 118.000 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 10, w lokalu klubowym.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie klubu w dniu przetargu, w godz. 8—10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 2341-k

SĄD UKARAŁ

Sąd Rejonowy Wydział II Karny w Starachowicach rozpatrzył sprawę BENEDYKTY STĄPOREK (ur. 16 stycznia 1929 r. w Stoczku c. Władysława i Aleksandry z d. Szczepańska) oskarżonej o to, że w okresie od 1979 r. do 15 września 1980 r. w Brodach, woj. kieleckie kupowała wódkę w sklepach uspołecznionych, którą następnie odsprzedawała z zyskiem, nie posiadając wymaganego zezwolenia.

Sąd skazał Benedyktę Stąporek na 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 18 tys. zł grzywny z zamianą w razie niezapłacenia na 6 miesięcy zastępczej kary pozbawienia wolności. Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd warunkowo zawiesił na 5-letni okres próby. Ponadto Benedykta Stąporek ma zapłacić 6.600 złotych tytułem opłat sądowych oraz 100 zł kosztów postępowania w sprawie. 2335-k

Sąd Rejonowy w Ostrowcu Św. rozpatrzył sprawę ANDRZEJA ZIELIŃSKIEGO (ur. 2 stycznia 1956 r. we Wrocławiu, s. Eugeniusza i Stanisławy z d. Czyżewska) oskarżonego o to, że:

1) w okresie od października 1978 roku do maja 1980 r. znęcał się fizycznie i moralnie nad swoją żoną Jadwigą;

2) w nocy z 14 na 15 lutego 1980 r. zabrał w celu przywłaszczenia 1500 zł na szkodę swej żony;

3) w nocy z 18 na 19 lutego 1980 r. w Ostrowcu działając publicznie i bez powodu rozbił szybę i tablicę informacyjną w Poradni Zdrowia Psychiatrycznego, powodując straty w wysokości 850 zł.

Sąd z zarzucanych mu czynów w I i II pkt aktu oskarżenia uniewinnił oskarżonego. Natomiast za czyn opisany w pkt. III skazał Andrzeja Zielińskiego na 1 rok pozbawienia wolności. Na poczet wymierzonej kary sąd zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od 7 września do 3 grudnia 1980 r. 2336-k

Sąd Rejonowy w Ostrowcu rozpatrzył sprawę RYSZARDA LIPCA (ur. 5 maja 1955 r. w Ostrowcu, s. Stanisława i Stanisławy z d. Leszczyńska) oskarżonego o to, że:

1) od lutego 1980 r. bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną (dwa pistolety jednostrzałowe) własnej konstrukcji oraz amunicję;

2) 8 maja 1980 r. w Ostrowcu groził Annie B., Katarzynie S., Wandzie G., Danucie P., Agacie G., i Krystynie B. zabójstwem z pistoletu własnej konstrukcji. Groźba ta z uwagi na agresywne zachowanie się Ryszarda Lipca wzbudziła u pokrzywdzonych uzasadnione obawy, że będzie spełniona. Ponadto Ryszard Lipiec uderzył pistoletem w głowę Katarzynę S.;

3) w kwietniu lub maju 1980 r. w Ostrowcu znieważył słowami powszechnie uznanymi za obelżywe Annę B.;

4) w marcu 1980 r. zniszczył swój dowód osobisty, uchylając się w ten sposób od obowiązku posiadania dokumentu stwierdzającego tożsamość.

Sąd uznał Ryszarda Lipca winnym zarzucanych mu czynów i wymierzył mu łączną karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od 8 maja 1980 r. Ponadto sąd orzekł przepadek na rzecz skarbu państwa dowodów rzeczowych. 2337-k

---

ŻWIRO BETON RADOM

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ŻWIRO-BETON"

W RADOMIU, UL. TARTACZNA 35, tel. 295-10

uprzejmie zawiadamia PT KLIENTÓW,
że DO KOŃCA GRUDNIA 1980 ROKU,

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA USŁUGI NA ROK 1981,

W ZAKRESIE:

— wykonania nagrobków lastrykowych, w dwunastu wzorach oraz według wzorów własnych osób zamawiających;

— wypisywania nekrologów maszynowo na płytach nagrobkowych, lastrykowych oraz w kamieniu.

Gwarantujemy wysoką jakość naszych usług i terminową ich realizację.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG. 2317-k

Kryptonim: „Ład i porządek"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

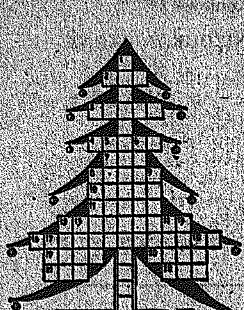
Organa MO w województwie kieleckim w wyniku dotychczasowej działalności, odebrały 58 jednostek broni palnej, dokonano aresztowań 28 grup przestępczych, zanotowano na naszym terenie 24 zabójstwa, wykryto 270 przestępstw gospodarczych, w wyniku których poniesiśmy straty na sumę około 35 mln złotych. Zaktywizował się nielegalny handel walutami (odebrano waluty o wartości ponad 14 mln złotych), rozprzestrzenia się alkoholizm i nierząd.

Te bardzo szkodliwe dla porządku i ładu społecznego zjawiska, o których świadczy dobitnie kilka tylko przytoczonych liczb zmuszać powinny wszystkich obywateli do ścisłej współpracy z MO. Okazuje się bowiem, że nadal „obowiązuje" znieczulica społeczna, rosną dysproporcje pomiędzy odczuciem zagrożenia a reakcją przypadkowych świadków działania funkcjonariuszy MO.

Akcja „Ład i porządek" ma na celu przywrócenie i utrzymanie dyscypliny społecznej, doprowadzenie do odczuwalnej poprawy porządku w miejscach publicznych, skuteczne egzekwowanie prawnie chronionych interesów państwa i obywateli, ograniczenie i eliminowanie zjawisk kryminogennych. Do realizacji tych zamierzeń wykorzystane zostaną wszystkie pozytywne doświadczenia lat ubiegłych. W obecnej operacji zwiększony zostanie udział środków wszystkich organów, instytucji i organizacji prawnie zobowiązanych do takiego działania oraz tradycyjnie współpracujących z MO, ORMO, WP, społecznych komitetów osiedlowych, Ochotniczych Straży Pożarnych, LOK. Działania takie odpowiadają potrzebom społeczeństwa i ogólnemu klimatowi w Polsce, sprawne ich przeprowadzenie wymaga poczucia sprawiedliwości i współodpowiedzialności obywatelskiej.

Od dziś zatem szczególnie pilnie ujawniane będą i zwalczane marnotrawstwo mienia społecznego i niegospodarność, wystąpi aktywniejsza ochrona rynku wewnętrznego i przeciwdziałanie przestępstwom na szkodę nabywców, ujawnianie i represjonowanie wykroczeń i przestępstw godzących w porządek publiczny, poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego i zwalczanie alkoholizmu i demoralizacji nieletnich.

Jar



Krzyżówka nr 279

POZIOMO: 2) głos żeński niższy od sopranu, 3) ... Kolberg, 4) znana firma produkująca żarówki, 7) wierzchołek masztu, 8) wyspa grecka na Morzu Śródziemnym, 10) ... Wojtczak, 11) jeden z najczęściej stosowanych stopów niklu, 12) dawny, drewniany dęty instrument muzyczny, 16) specjalista w zakresie programowania maszyn matematycznych, 19) szal, który ogarnia palaczy haszyszu, 20) tatarak, 21) ... Matejko, 22) kąśliwy owad.

PIONOWO: 1) elektryczny przyrząd pomiarowy, rodzaj galwanometru, 5) budynek w zabudowaniach gospodarczych na wsi, 6) wysokość ściany bocznej w ostrosłupie foremnym, 8) właściwe nazwisko autora powieści „Na Zachodzie bez zmian" i „Łuk triumfalny", 9) miejscowość na trasie Kielce — Końskie, 12) boski napój, nektar, 13) śmierć, 14) zabawa polegająca na rytmicznym podrywaniu płaskiej szpuli, za pomocą nawiniętego na nią sznurka, 15) grecki bóg wojny, 17) jaskinia pod Chęcinami, 18) bryły lodu pływające rzeką.

Opr. **ZDZISŁAW SKOWRON**

Wśród czytelników, którzy w terminie 7 dni od daty ukazania się numeru nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy trzy nagrody książkowe. Rozwiązanie należy przesyłać pod adresem „Słowo Ludu", pl. Obrońców Stalingradu 3, 25-953 Kielce z dopiskiem „Krzyżówka nr 279".

Jaka będzie zima?

Zima dała się we znaki o wiele wcześniej niż się spodziewaliśmy. Przyszła jednak nieoficjalnie. 22 grudnia słońce weszło w znak Koziorożca i dopiero wtedy zaczęła się astronomiczna, kalendarzowa zima. Jaka będzie w tym roku? Co mówią na jej temat ludzie obcujący na co dzień z przyrodą, obserwujący zachowanie się zwierząt, roślin?

CHOĆ DWA RAZY KWITŁY JABŁONIE...

— Mijający rok jest pełen niespodzianek i anomalii pogodowych — powiedział **Jerzy Weronowski**, sadownik, szef specjalistycznego gospodarstwa w Szewnej koło Ostrowca, obejmującego kilkanaście hektarów sadu. — Dla nas sadowników ten rok był fatalny, jabłka są drobne, „niewykolorowane". Kiedy we wrześniu po raz drugi zakwitły jabłonie, był to znak, że zima przyjdzie późno. Niestety, przyroda figle płata. Mrozy i śniegi nastały niespodzianie, zniszczyły owoce. Straciliśmy 10 ton jabłek. Obserwując przyrodę i analizując tegoroczną aurę sądzę, iż zima tego roku będzie jednak łagodna, chociaż przez pewien okres spadną obfite śniegi i trzymać będzie tęgi mróz.

OPTYMIZM PSZCZELARZY

Podobny horoskop postawił długoletni pszczelarz, **Janusz Spałwan** z Kielc:

— W tym roku pszczoły o wiele wcześniej schowały się do uli, a sprawił to nagły śnieg i mróz w listopadzie. Później wyszły jeszcze na kilka dni do pracy. Trudno definitywnie powiedzieć na podstawie zachowania się pszczół, jaka będzie zima. Przypuszczam jednak, że przejdzie łagodnie.

ZWIERZĘTA GROMADZĄ WIĘCEJ TŁUSZCZU...

Zupełnie inną prognozę przewidują leśnicy.

— Przypuszczam, że zima będzie mroźna z dużymi opadami śniegu — mówi **Marian Boruń**, leśnik z Leśnictwa Bartków. — Zwierzęta gromadzą większe, niż w latach poprzednich zapasy tłuszczu, a zdaniem myśliwych, którym i ja jestem, zapowiada to ciężką zimę. Niedawno ubiliśmy dzika i miał on rzeczywiście duże sadło. Tak samo twierdzą pracownicy lasu. Srogą zimę zapowiadają m.in. świerki, które w br. mają szyszki na samych czubkach, podczas gdy w innych latach umiejscawiają się one w dolnych partiach gałęzi. Niestety, z zachowania się staruszka „Bartka" nie można dowiedzieć się, jaka będzie zima w tym roku.

A CO MÓWIĄ FACHOWCY Z IMIGW?

Jak nas poinformował Zakład Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie, nie opracowuje się prognozy na całą zimę. Zespół przygotował ją natomiast na okres od 11 grudnia do 10 stycznia. Dla Polski centralnej przewiduje się, że średnia temperatura (od minus 2,6 do minus 0,1 stopnia Celsjusza) będzie poniżej normy, zaś przeciętne opadów w normie. Najbardziej prawdopodobna liczba dni z temperaturą powyżej zera wyniesie 11 dni, z temperaturą minimalną poniżej minus 10 st. C — 12 dni, z opadami — 17 dni, natomiast pokrywa śnieżna wystąpi przez 16 dni.

Jaka więc będzie tegoroczna zima? Przekonamy się sami...

KRYSTYNA DOMAGAŁA

sport — sport — sport — sport

ZAKOPANE. Odbyły się tu ogólnopolskie zawody narciarskie Pucharu Polski i eliminacje do zimowej OSM w kategorii juniorów młodszych w biathlonie. Bardzo udanie zadebiutowali w tym sezonie zawodnicy Budowlanych Kielce, którzy po raz pierwszy startowali w imprezie przeprowadzonej na śniegu.

Udany start narciarzy Budowlanych

W kategorii seniorów najlepiej spisał się czołowy narciarz Kielecczyzny, zawodnik objęty szkoleniem centralnym, **Andrzej Piwko**. Startował on w biegu na 15 km wraz z całą czołówką krajową i zajął 8 miejsce z czasem 52.53,0. Wygrał **Józef Łuszczek** ze Startu Zakopane wynikiem 50.41,0. Warto dodać, że czas Piwki do czwartego zawodnika na mecie był gorszy tylko o 30 sekund.

Również udanie wystartowali biathloniści. Wśród juniorów starszych **Stanisław Piwko** na dystansie 10 km był 11, a na 15 km uplasował się na 12 pozycji. W kategorii juniorów młodszych, która była eliminacją do zimowej Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, zawodnicy Budowlanych zajęli miejsca: 15 km — 3 **Kazimierz Kaleta**, 9. **Janusz Skalski**, 11. **Zbigniew Pasek**, 15. **Sławomir Malinowski**, na 18 pozycji był **Zbigniew Kuropatwa** z Jodły Bodzentyn. Na dystansie 10 km 8 był Pasek, 9. Skalski, 10. Malinowski. W sztafecie 3x7,5 km biathloniści Kielc zdobyli drugie miejsce. Wszyscy ci zawodnicy zakwalifikowali się do OSM, która rozegrana zostanie w lutym w Zakopanem.

W Pucharze Polski w biathlonie juniorzy młodsi Budowlanych po tej imprezie zajmują drugie miejsce za **Górnikiem Iwonicz**, a przed **Legią Zakopane**.

mar

KLUB CZY REPREZENTACJA?

● Kiedyś w ogólnopolskiej spartakiadzie młodzieży, w grach zespołowych, startowały reprezentacje województw. Potem ktoś w kierownictwie sportu zadecydował, iż mogą to być jedynie zespoły klubowe. By zwiększać zainteresowanie klubów wychowywaniem młodzieży, i znów pomysł rzecz ze słuszniem powiedzy. Wiadomo, bowiem było, że w mocniejszych województwach będzie się przenosić z urzędu niektórych zawodników do czołowych klubów, co tylko ma wspólnego ze szkoleniem młodzieży i jej wychowaniem, ao bok napiakoł.

Teraz nowet walne zebrania krajowych związków sportowych podejmują uchwały domagające się powrotu do dawnej zasady. Prostej, obejmującej wszystkie najbardziej uzdolnione jednostki i zmniejszającej dystans dzielący słabsze województwo od mocniejszych. My też jesteśmy za reprezentacjami.

Widzieliśmy, słyszeliśmy...

RIO DE JANEIRO. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim, rozegranym w Cuiba, **Brazylia** zwyciężyła **Szwajcarię** 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Socrates z karnego (10 min.) i Sergio (80 min.). Widzów 45 tys.

WARSZAWA. W meczu 1/4 finału Pucharu Europy w tenisie stołowym mężczyzn **Vasutas Budapeszt** (obrońca pucharu) pokonał na własnym terenie mistrza Szwecji **BTK Falkenberg** 5:1 i zakwalifikował się do półfinału, w którym zmierzy się **AZS Gdańsk**. Mecz półfinałowy odbędzie się w Budapeszcie.

ZE ŚWIATA

DAKAR. W meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw świata „Espana 82" rozegranym w **Dakarze**, **Liberia** przegrała z **Gwineą** 0:1 (0:0). Poprzedni mecz rozegrany w Monrovii zakończył się remisem 0:0.

SAN SALWADOR. Piłkarze **Salwadoru** pokonali w meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw świata „Espana 1982" rozegranym w San Salvador **Gwatemalę** 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Norberto Hueso Montoya w 49 min.

Obok Salwadoru awans do finału Concacaf ze strefy Centralnej zdobyli piłkarze **Hondurasu**. W finale wystąpią także drużyny **Kanady** i **Meksyku** oraz **Kuby** i **Haiti**.

Winni zostali ukarani

Rezygnacja Ryszarda Kuleszy

WARSZAWA. Wydział Dyscypliny PZPN na posiedzeniach w dniach 8, 15, 18 i 20 grudnia br. rozpoznawał okoliczności incydentu na lotnisku Okęcie w Warszawie, który miał miejsce 29 listopada br. (przed odlotem drużyny narodowej na obóz przygotowawczy do Włoch i na spotkanie z Maltą. Na podstawie danych zebranych w toku postępowania wyjaśniającego, Wydział Dyscypliny uznał **Zbigniewa Bońka**, **Stanisława Terleckiego**, **Władysława Żmudę**, **Józefa Młynarczyka** i **Włodzimierza Smolarka** winnymi zarzucanych im przewinień. Ukarał **Zbigniewa Bońka** i **Stanisława Terleckiego**, karami bezwzględnej dyskwalifikacji w wymiarze po jednym roku oraz karami dodatkowymi w postaci wykluczenia ze składu kadry narodowej i zakazu piastowania wszelkich funkcji sportowych w klubach i w komórkach organizacyjnych związku na okres 1 roku; **Władysława Żmudę** bezwzględną dyskwalifikacją w wymiarze 8 miesięcy oraz karami dodatkowymi w postaci wykluczenia ze składu kadry narodowej i zakazu piastowania wszelkich funkcji sportowych w klubie i komórkach organizacyjnych związku na okres 8 miesięcy; **Józefa Młynarczyka** bezwzględną dyskwalifikacją na okres 8 miesięcy oraz karami dodatkowymi w postaci wykluczenia z kadry narodowej i zakazu piastowania wszelkich funkcji sportowych w klubie i komórkach organizacyjnych związku na okres 2 lat; **Włodzimierza Smolarka** karą 2 miesięcy dyskwalifikacji, której wykonanie na podstawie paragrafu 15 ust. 7 regulaminu dyscyplinarnego PZPN warunkowo zawiesił na okres 6 miesięcy.

Bieg wszystkich kar wymierzonych Zbigniewowi Bońkowi, Stanisławowi Terleckiemu, Władysławowi Żmudzie i Józefowi Młynarczykowi liczy się od dnia 1 grudnia 1980 r., tj. od momentu zawieszenia ich w prawach zawodnika przez Zarząd PZPN, natomiast kara wymierzona Włodzimierzowi Smolarkowi od dnia 15 lutego 1981 r.

Od niniejszego orzeczenia przysługuje odwołanie do Komisji Dyscypliny i Zmiany Barw Klubowych GKKFiS w terminie 14 dni od daty doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem.

W odniesieniu do Józefa Młynarczyka Wydział Dyscypliny miał na uwadze z jednej strony to, że odpowiedzialność jego sprowadza się do samowolnego opuszczenia miejsca zgrupowania i spożywania alkoholu, gdyż w samym incydencie na Okęciu nie brał czynnego udziału. Z drugiej strony zaś fakt, iż czyn którego się dopuścił, nie jest odosobniony w jego dotychczasowej karierze zawodniczej.

WARSZAWA. Do redakcji sportowej Polskiej Agencji Prasowej trener reprezentacji piłkarskiej Polski — **Ryszard Kulesza**, przekazał pismo, jakie wystosował do Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej. Oto jego treść:

„W związku z zaistniałą sytuacją przy wyjeździe reprezentacji narodowej na zgrupowanie i mecz eliminacyjny mistrzostw świata z Maltą oraz wstępnym poinformowaniem mnie o proponowanych przez Wydział Dyscypliny karach dla zawodników Zbigniewa Bońka, Stanisława Terleckiego, Józefa Młynarczyka i Władysława Żmudy, które uważam za zbyt wysokie w stosunku do popełnionych przewinień, a także za krzywdzącą ocenę mojej postawy, składam rezygnację z funkcji pierwszego trenera reprezentacji Polski".

● W Tarnobrzegu odbyły się eliminacje do IX Ogólnopolskich Igrzysk LZS Młodzieży Szkół Rolniczych i CZSR w koszykówce dziewcząt. Drugie miejsce zajęła drużyna **ZSR z Chrobrza** przegrywając z drużyną Tarnowa 34:39 i kwalifikując się do ćwierćfinałów. Obok koszykarek do dalszych gier przeszły wcześniej również piłkarki tej szkoły.

● Drugi zespół **Gerlacha Drzewica** występujący w piłkarskiej klasie A woj. radomskiego wycofał się z dalszych rozgrywek. Wszystkie wyniki spotkań z udziałem tej drużyny zostały unieważnione.

Z notatnika

● Z udziałem 128 zawodników i zawodniczek odbył się we Wrocławiu ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym. Najlepiej spisała się **Izabela Brodowska**, która w kategorii juniorek młodszych zajęła trzecie miejsce, 17 była **Wietecka**. Wśród juniorek **Brodowska** uplasowała się na 5 pozycji, a **Dzigman** na 18. Wszystkie te zawodniczki są reprezentantkami SKS — LZS Wsola. Wśród juniorów **Bukalski** ze Startu Radom był 13.

Z bocznej trybuny

„Kiwanie" czyli sprawne mijanie przeciwnika z piłką u nogi, to wielce ceniona umiejętność graczy futbolowych. Na boisku. Mniej natomiast odpowiada nam demonstrowanie jej poza boiskiem. Jak chociażby w studiu telewizyjnym, co ostatnio czynili bohaterowie serialu „Skandal na Okęciu" prezentowanego z uporem godnym lepszej sprawy przez naszą TV.

Najpierw część zawodników młodych reprezentantów pytana o zdanie w wiadomej sprawie, odpowiadała, że właściwie nie wie o co chodzi, i po co na ten temat mówić. Starsi wykonali jeszcze lepszą „kiwkę" atakując dziennikarzy, że to oni rozdmuchali do niemożliwych rozmiarów drobne „rodzinne" zajście Całkiem dobrze opanowali również tajniki demagogii. W ciągu kilku minut pięć czy sześć razy użyli przymiotnika „demokratyczne" a jeden piłkarz, który czasem gra bardzo świetnie a czasem fatalnie, dodał jeszcze, że nie mógł rozmawiać z kierownikiem, bo widział go dopiero trzy razy i nie zdążył nabrać doń stosownego zaufania. Jakby ono było potrzebne do zwykłego poinformowania służbowego opiekuna, że jakiś zawodnik jest właśnie sfrustrowany lub napity.

Coś nam się wydaje, że nasi mistrzowie „kiwania" tym razem „kiwnęli" samych siebie. Do czego się teraz wstydzą przyznać i łapią się frazesów. A tymczasem rzecz jest — o czym pisaliśmy nazajutrz po zajściu — ogromnie prosta: głupio, wręcz bezmyślnie, z chojrackim fasonem broniąc kolegi na lotnisku, w gruncie rzeczy bardzo mu zaszkodzili.

Sprawa była i prosta i drobna. Żenować więc musi i śmieszyć zarazem ten cały telewizyjny dreszczowiec oraz śmiertelna powaga wodzów piłkarstwa, którzy z widoczną lubością chcą pokazać krajowi jacy to są jednak ważni. Oraz prawomyślni i praworządni. Też dobrzy mistrzowie „kiwania".

Nieźle byłoby o tym po prostu zapomnieć. Pijany bramkarz — narodową sprawą. He, he, he...

M. B. CZARNY

Mistrzowie „kiwania"

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś wtorek — 23 grudnia. Imieniny Sławomiry i Wiktorii. Wschód słońca — 7.44, zachód — 15.27.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA

„Romantica" — „Rocky II" — USA, kol. l. 15, g. 8.45, 11, 13.15, i 17.30. „Powrót Mechagodzilli" — jap. pan. kol. l. 12, g. 15.30, „Dziedzictwo" — ang. kol. l. 18, g. 19.45.

„Moskwa" — „Afera Concorde" — wł. pan. kol. l. 12, g. 9 i 12. „Rój" — USA, pan. kol. l. 15, g. 11, 15.30, 17.45 i 20. „Studyjne" — „Krótki sezon" — wł. kol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

„Robotnik" — „Orkiestra Klubu Samotnych serc sierżanta Peppera" — USA, pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Skałka" — „Mężczyzna z białym goździkiem" — szw. l. 15, g. 15, 17 i 19.

SŁUŻBA ZDROWIA

SZPITALE: Oddziały: Wewnętrzny II — os. Czarnów Chirurgiczny — ul. Kościuszki Ginekologiczno-Położniczy wg rejonizacji, tel.: 510-06, 457-43, 492-58.

Poradnie dyżurne: dla dzieci i dorosłych — ulica Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa nr 3) czynna codziennie w godz. 18—22, w niedziele 8—18 Stomatologiczna ul. Pocieszka 11, codziennie w godz. 18—22. Od godz. 13 w sobotę do godz. 7 w poniedziałek.

Dyżurne apteki — dyżur nocny pełnią Apteka nr 29-001 przy ulicy Bucka 37/39, Apteka nr 29-008 przy ul. Sienkiewicza 18.

MUZEA — Plac Zamkowy, Muzeum S. Żeromskiego, Muzeum H. Sienkiewicza — nieczynne.

Muzeum Narodowe — pl. Partyzantów — Wystawa czasowa — „Inspiracje sztuką Japonii w malarstwie i grafice polskich modernistów" — czynna w godz. 10—16.

Galeria BWA — „Piwnice" — ul. Leśna 7 — Wystawa malarstwa — „Kieleckie plenery — Sandomierz-80" — czynna w godz. 10—18.

POSTOJE TAKSÓWEK

Czarnów — ulica Piekoszowska 518-11, Dworzec PKP — 434-33, ul. Słowackiego — 478-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 457-11, Bagatówki ul. Armii Czerwonej — 469-93, ul. Piekoszowska — 518-11, ul. Domaszowska nr 31.

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Straż Pożarna	— 998
Pogotowie Milicyjne	— 997
Pogotowie wod.-kan.	— 994
Pomoc drogowa	— 981
Pogotowie cieplne WPEC	— 525-24

INFORMACJA USŁUGOWA — 457-41.

OSTROWIEC

KINA

„Hutnik" — „Podróż na koniec świata" — fr. kol. g. 15.30. „Ucieczka na Ateny" — ang. pan. kol. l. 15, g. 17.15 i 19.30.

„Przodownik" — „Przygody Picassa" — szw. kol. l. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7.

POGOTOWIE RATUNKOWE — telefon 999.

POSTÓJ TAKSÓWEK — telefon 537-93.

SKARŻYSKO

KINA

„Wolność" — „Wielki sen" — ang. kol. l. 15, g. 10.15, 17.30 i 19.30.

„Metalowiec" — „Kontrakt" — pol. kol. l. 15, g. 17 i 19.

„Zwiazkowiec" — „Dzięki Bogu już piątek" — USA, l. 15, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: 29-045, ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705 osiedle Milica — 22-44.

STARACHOWICE

KINA

„Robotnik" — „Ojciec królowej" — pol. kol. g. 15, „Dwaj ludzie z miasta" — fr. kol. l. 18, g. 17 i 19.

„Star" — „Powrót Mechagodzilli" — jap. pan. kol. l. 12, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: 29-075, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefony — 33-30 i 33-90.

KINA

KOŃSKIE: „Pegaz" — „Wujaszek Marin miliarderem" — rum. kol. l. 15, g. 15.30. „Corleone" — wł. pl. kol. l. 18, g. 17.30 i 19.30.

„Antyczne" — „Ulzana wódz Apaczów" — NRD, pan. kol. g. 16 i 18.

BUSKO: „Zdrój" — nieczynne.

JĘDRZEJÓW: „Gdynia" — „Hair" — USA, l. 15, g. 16 i 18.

MIECHÓW: „Gryf" — „Przełomy Missouri" — USA, kol. l. 15, g. 16 i 18.30.

PIŃCZÓW: „Bajka" — „Spotkanie na Atlantyku" — pol. kol. l. 15, g. 15.30, 18.30 i 19.30.

STĄPORKÓW: „Jedność" — „Piękna i potwór" — CSRS l. 12, g. 17 „Wszystko jest miłością" — bułg. l. 15, g. 19.

SĘDZISZÓW: „Kolejarz" — „Gwiazdy poranne" — pol. kol. l. 15, g. 16 i 18.

SUCHEDNIÓW: „Kuźnica" „Czterej pancerni i pies" — pol. g. 16 i 18.

WŁOSZCZOWA: „Muza" — „Transamerican Express" — USA, kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

RADOM

TEATR POWSZECHNY IM. J. KOCHANOWSKIEGO — nieczynny. (przerwa urlopowa).

KINA

„Bałtyk" — „Obcy-ósmy pasażer «Nostromo»" — ang. pan. kol. l. 15, g. 10, 12.30 i 15.15. „Rocky II" — USA kol. l. 15, g. 17.30 i 19.45.

„Pokolenie" — „Godzilla kontra Gigan" — jap. pan. kol. l. 12, g. 9, 11 i 13. „Niewinne" — wł. l. 18, g. 15. „Szczęśliwy człowiek" — ang. kol. l. 18, g. 17.30.

„Przyjaźń" — „Wściekły" — pol. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Odeon" — nieczynne.

„Hel" — „Rafferty i dziewczyny" — USA pan. kol. l. 15, g. 9, 11 i 13.15, „Fedora" — RFN, pl. kol. l. 15, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Walter" — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-018 plac Konstytucji 5, nr 67-010, plac Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe — 999, Pogotowie Energetyczne — Radom — 991, Komenda MO — 261-36, Pogotowie Milicyjne — 997, Pogotowie drogowe — 981.

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godzinach 8—21 w soboty 8—20, tel. 406—77. Informacja o usługach — 267-35.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 239-53, plac Konstytucji 238-21 Dworzec PKP 268-88, ulica Żwirki i Wigury 416-10.

KINA

BIAŁOBRZEGI: „Pilica" — „Bestia" — pol. kol. l. 18, g. 18 i 20.

GRÓJEC: „Odra" — „Cudze pieniądze" — fr. kol. l. 15, g. 17 i 19.

KOZIENICE: „Znicz" — „Rycerz" — pol. kol. l. 15, g. 17 i 19.15.

PIONKI: „Chemik" — „Nosferatu wampir" — RFN, l. 18, g. 18 i 19.

PRZYSUCHA: „Zachęta" — „Pierwsza miłość" — wł. l. 18, g. 10.30, 16 i 18.

SZYDŁOWIEC: „Górnik" — „Cygańska miłość" — bułg. kol. l. 15, g. 16 i 20.

WARKA: „Przyjaźń" — „Kung-fu" — pol. l. 15, g. 16 i 18.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Szkarłatny pirat" — USA, pan. kol. l. 15, g. 16.30 i 18.30.

RSW „Prasa—Książka—Ruch" Zakłady Graficzne, Kielce, Sienna 2 Z-2

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

5.00 Sygnały dnia 8.00 Cztery pory roku 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Mozaika polskich melodii 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa 13.20 Comba jazzowe 13.40 Kącik melomana 14.00 Studio Gama 16.00 Muzyka i Aktualności 17.00 „Polemiki" 17.30 Radiokurier 18.00 Aud. publicystyczna 18.33 Koncert życzeń 19.25 Kiermasz polskiej piosenki 19.40 Józef Broda i jego muzyka 20.25 Wieczór w Studiu Gama 21.05 Kronika sportowa i Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.30 Tydzień muzyczny w kraju 22.00 Z kraju i ze świata 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie 23.00 Wita was Polska.

PROGRAM II

6.15 Melodie przyjaciół 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej 7.15 Śpiewający aktorzy 7.35 Koncert poranny 8.35 Dialogi i zbliżenia 9.30 Motosprawy 9.40 Dla przedszkoli: „Przed świętami" — słuchowisko 10.00 Radiowy Dekameron warszawski 10.30 Muzyka Cole Portera 10.40 Sprawy codzienne 11.00 XVIII Festiwal Organowy w Magadino 1980 11.35 Skrzynka PGK 11.40 VI Festiwal Zespołów Folklorystycznych Polski Północnej 12.05 Gra Orkiestra Kameralna Jean Francois Paillarda 12.35 Mozart: 41 Symfonia C-dur „Jowiszowa" 13.00 Aud. publicystyczna 13.10 Muzyka operowa 13.30 Ze wsi i o wsi 13.51 M. Ravel: „Szeherezada" 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej 14.25 Tu Radio Moskwa 14.45 Muzyka Schumanna 15.30 Popołudnie Dziewcząt i Chłopców 16.00 Klasycy muzyki rozrywkowej 16.10 Ch. Ives: Trio na skrzypce, wiolonczelę i fortepian 16.40 Wiersze Tadeusza Holendra 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 17.30 Biesiada 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 18.30 Piosenki Studia Gama 18.40 Krajobrazy 19.00 Koncert wieczorny 20.00 Redakcyjne forum 20.20 Płyty stare i nowe 21.40 Nowe nagrania radiowe 22.00 Radiowy tygodnik kulturalny 22.40 Koncert polskiej muzyki 23.30 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

6.00 Między snem a dniem 6.50 Za kierownicą 8.40 Co kto lubi 9.00 „Dolina Issy" — odc. pow. Cz. Miłosza 9.30 „Dzwonią dzwoneczki" 9.30 Prosto z kraju 9.45 Mała poranna muzyka 10.35 Kiermasz płyt 11.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym 11.30 Bluesy Alberta Nicholasa 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Powtórka z rozrywki 13.50 „Ziele na kraterze" 14.00 Utwory organowe klawesynistów francuskich 15.05 Muzyka młodej generacji 15.40 John Abercrombie solo i w duetach 16.00 Maria Kasprowiczowa: „Dzienniki" 16.15 Muzykobranie 16.45 A może będzie ta odnowa 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Bielszy odcień bluesa 18.30 Polityka dla wszystkich 18.35 Czas relaksu 19.00 „Zwierzęta zostały opiłacone 19.30 Gra Isac Tomita 19.35 Opera tygodnia 19.50 „Dolina Issy" 20.00 Antologia piosenki francuskiej 20.30 „Stypa" — słuch. L. Iredyńskiego 20.54 Tango wytanga 21.30 Duke Ellington i jego muzyka 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Muzyka lutniowa polskiego renesansu 23.00 Wiersze Z. Herberta 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

15.05 „Matysiakowie" 15.40 Książki do których wracamy: „Pan Proust" 16.05 Dzieci specjalnej troski 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa 16.40 Program lokalny 18.00 Dziś pytanie — dziś odpowiedź 18.15 Język angielski 19.30 Studio Stereo 21.20 Willis Conover przedstawia 21.50 NURT: „Folklor muzyczny" 22.15 Wersja i kontrowersje 22.50 Motety na Boże Narodzenie J. P. Sweelincka.

PROGRAM LOKALNY

6.45 Aktualności dnia — gospodarz programu: W. Rezner 18.40 „Decyzje i co z nich wynika" — aud. Cz. Kussala 17.00 Koncert muzyki operowej (stereo)

PROGRAM I

8.00 — TTR, RTSS — Język polski, sem. 1
8.30 — TTR, RTSS — Historia, sem. 1
9.00 — Dla dzieci: „Spokojny dom" (2) — film prod. CSRS
15.50 — Program dnia
15.55 — „Obiektyw"
16.30 — Telewizja w sprawie miliardów
16.15 — Dziennik
16.30 — Telewizyjny Klub Seniora
16.55 — „Dom i my"
17.15 — „Skojarzenia" — teleturniej
17.35 — „Królik Bugs przedstawia" — amerykański film animowany
18.00 — Telewizja Młodych przedstawia
18.40 — Polska Kronika Filmowa
18.50 — Dobranoc
19.00 — „Skarbiec"
19.30 — Dziennik Telewizyjny
20.10 — „Syberia" odc. 5 — film TV ZSRR
21.20 — „Lekarz radzi"
21.30 — „Prawdę mówiąc..."
22.10 — Dziennik
22.25 — Zapraszamy do sali „Szpilki", cz. 1
23.00 — Telewizja w sprawie miliardów

PROGRAM II

Dwójka dla drugiej zmiany — premiery dnia

10.00 — „Syberia" — film prod. ZSRR odc. 5
11.10 — „Skarbiec"
11.40 — „Dom i my"
12.00 — „Skojarzenia" — teleturniej
12.20 — Zapraszamy do sali „Szpilki" — program kabaretowy
16.35 — Program dnia
16.35 — Kino Telewizji Najmłodszych
17.05 — „Lidar"
17.35 — „Tak czy inaczej"
18.05 — „Mój koncert" — Witold Gruca
19.00 — Piosenki tygodnia
19.10 — Program lokalny
19.30 — Dziennik telewizyjny
20.10 — „Wtorek melomana" — recital Ivo Pogorelicia
21.10 — 24 godziny
21.20 — Filmoteka Narodowa: Filmy Andrzeja Wajdy — „Niewinni czarodzieje"
22.45 — „Bez recept"

Wykorzystajmy zbiorową mądrość ludzi i twórcze możliwości partii w kształtowaniu programu socjalistycznej odnowy

Przemówienie Stanisława Kani podczas obrad Komisji Zjazdowej

Chciałbym serdecznie pogratulować wszystkim wyboru do Komisji Zjazdowej, niezwykle odpowiedzialnego organu partii, od którego zależy nie tylko przygotowanie zjazdu ale jego znaczenie i przebieg.

Proponujemy, żeby dziś na pierwszym spotkaniu przedyskutować wstępne założenia programowo-organizacyjne IX Zjazdu. Towarzysze otrzymali odpowiedni dokument przesłany w imieniu Sekretariatu Komitetu Centralnego, w którym proponuje się powołanie organów roboczych naszej komisji. Mam na myśli podział na zespoły, a także propozycje powołania prezydium komisji i sekretariatu.

Wszyscy wiemy, jak wielkie są oczekiwania związane ze zjazdem, nie tylko w naszej partii, ale wśród całej klasy robotniczej, w całym społeczeństwie. Oczekuje się, że zjazd ugruntuje linię socjalistycznej odnowy, będzie sprzyjać umocnieniu partii, odzyskaniu jej pozycji wśród klasy robotniczej i społeczeństwa, że znajdzie pełną odpowiedź na pytanie: jak pokonać trudności wynikające z głębokiego kryzysu gospodarczego i społecznego.

Od komisji zależy bardzo dużo. Chodzi o to, żeby okres do zjazdu wykorzystać na dobre opracowanie propozycji programu, na umocnienie sił partii, jej aktywności, by doprowadzić do powszechnego udziału w budowaniu programu działania partii na każdym odcinku, w każdym wymiarze.

Jak wiadomo, Biuro Polityczne już w czasie pierwszej części VI plenum Komitetu Centralnego wysunęło ideę zwołania zjazdu. Wychodziliśmy z założenia, że powstała w naszym kraju nowa sytuacja i wymaga stworzenia nowego programu.

Idea szybkiego zwołania zjazdu znalazła szerokie potwierdzenie w postaci uchwał i rezolucji organizacji partyjnych. VII plenum Komitetu Centralnego podjęło decyzję w sprawie zjazdu, określiło orientacyjny termin jego zwołania na przełomie I i II kwartału przyszłego roku. Termin jest bardzo krótki, mobilizujący i z tego względu trudne jest również nasze zadanie, spadają na nas niezwykle odpowiedzialne obowiązki.

Podstawą naszych prac o programowym charakterze są myśli i idee, które prezentowaliśmy na VI i VII plenum Komitetu Centralnego, będzie określona przez Komitet Centralny na tych posiedzeniach wykładnia zachodzących przemian. Po ostatnim plenum podjęliśmy szereg konkretnych działań dla przezwyciężenia trudności. Trwają intensywne prace nad reformą gospodarczą, nad ustawą o związkach zawodowych i samorządzie robotniczym. Trwa realizacja zawartych ostatnio porozumień. Wychodzimy naprzeciw postulatom w sprawie wyborów w organizacjach partyjnych. Pierwsze tygodnie po VII plenum Komitetu Centralnego świadczą o wzroście aktywności, o wzroście poczucia własnych obowiązków i o większej świadomości konsekwencji wynikających z zagrożeń wobec socjalistycznej odnowy życia. Jest to niezwykle ważna cecha zmian, jakie mają zachodzić w całej naszej partii. Przywracana jest równowaga między spojrzeniem wstecz, obrachunkiem, a działaniami skierowanymi ku przyszłości. Jest to bardzo ważne. Ten proces powinniśmy umacniać.

Poprawia się, choć postępuje to powoli, nastrój społeczny w naszym kraju. Świadectwem tego jest chociażby fakt, że nie mamy od dłuższego już czasu strajków, że w atmosferze powagi i spokoju przeszły uroczystości związane z 10 rocznicą tragicznych wydarzeń grudnia 1970 roku.

Tym niemniej nadal mają miejsce działania z przeciwnych nam pozycji. Na różnych spotkaniach i zebraniach przedstawiciele KOR wygłaszają poglądy, które nie tylko nie służą stabilizacji w kraju ale są wymierzone przeciw podstawowym interesom socjalistycznej Polski. Sytuacja w kraju jest wciąż tematem wielkiego zainteresowania na forum międzynarodowym. Odnotowujemy z uwagą wszystkie opinie wypowiadane na nasz temat. Witamy głosy życzliwe, jest ich dużo. Ale mamy także do czynienia z próbami sztucznego tworzenia atmosfery ekscytacji i napięcia wokół naszego kraju z próbami wykorzystania wydarzeń w Polsce dla realizacji zamierzeń sprzecznych nie tylko z naszymi interesami, ale także z interesami odprężenia i pokoju światowego. Jesteśmy zainteresowani i demonstrujemy to nie tylko w kraju, ale wobec całego świata, iż jest naszą wolą, by proces socjalistycznej odnowy służył zarówno interesom socjalizmu w Polsce, jak i umocnieniu naszych związków przyjaźni, współpracy i sojuszu ze Związkiem Radzieckim oraz ze wszystkimi bratnimi państwami socjalistycznymi.

Intencje te spotykają się ze zrozumieniem u naszych przyjaciół. Rozumieją oni charakter konfliktu i trudności, z jakimi mamy do czynienia. Dostrzegają również zagrożenia realizacji linii, jaką ustaliliśmy na VI i VII plenum Komitetu Centralnego. Cieszymy się jednak nadal ich zaufaniem; wielka jest wiara w mądrość polskiej klasy robotniczej, w skuteczność działania naszej partii, jej kierowniczych ogniw. Przyjacielskie zrozumienie i poparcie, jakie zostało wyrażone na spotkaniu działaczy partyjnych i państwowych Układu Warszawskiego w Moskwie w dniu 5 grudnia, to kolejny dowód zaufania dla linii programowej naszej partii przyjętej na VI i VII plenum.

Niezwykle cenne jest przeświadczenie zademonstrowane przez wszystkich uczestników narady, że polscy komuniści, klasa robotnicza, naród polski zdołają przezwyciężyć istniejące trudności. Jest to obowiązek naszej partii. Jesteśmy przekonani nie tylko o konieczności, ale i o realnie istniejących możliwościach takiego działania.

Jest rzeczą znamienną, że w tym samym czasie rozpętana została na Zachodzie cała fala oświadczeń i komentarzy, których treści są jaskrawo sprzeczne z oficjalnymi deklaracjami o niemieszaniu się w wewnętrzne sprawy naszego kraju. Do spekulacji środków masowego przekazu dołączyły ostatnio koła kierownicze NATO i inne ośrodki polityczne na Zachodzie. Trwa alarmistyczna kampania absurdalnych insynuacji o zagrożeniach dla Polski ze strony naszych sojuszników. Insynuacje tego rodzaju zostały zawarte w komunikatach z niedawno zakończonej sesji Rady NATO. Szczególnie prowokacyjny, zimnowojenny charakter mają wypowiedzi sekretarza tej organizacji Lunsa. Stanowczo protestujemy przeciwko takim działaniom. Obecna polityczno-propagandowa kampania Zachodu nie służy procesowi normalizacji i odnowy życia społecznego w Polsce. Jest to wysoce nieodpowiedzialna gra, która nie tylko utrudnia stabilizację sytuacji wewnętrznej w naszym kraju, lecz prowadzi także do zaostrzenia stosunków między Zachodem a Wschodem, do podważania procesu odprężenia w Europie i wzrostu napięcia międzynarodowego. Do tej kampanii i poczynań sprzecznych z interesami pokoju i odprężenia przyłączył się ostatnio Pekin. Oświadczenia i komentarze pojawiające się w Chińskiej Republice Ludowej są zbieżne w swej treści z głosami zachodnimi. Zawierają niewybredne ataki przeciwko państwom wspólnoty socjalistycznej. Stanowią jeszcze jedno potwierdzenie antyodprężeniowego i antysocjalistycznego charakteru polityki przywódców chińskich. Wszelkim tego rodzaju akcjom sprzecznym z żywotnymi interesami socjalistycznej Polski, obliczonym na podważenie więzi sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi państwami, będziemy przeciwstawiać się z całym zdecydowaniem.

Nie zgodzimy się nigdy, aby ktokolwiek wykorzystywał to, co się dzieje wewnątrz naszego kraju lub dotyczy socjalistycznej Polski i jej sojuszów, dla celów sprzecznych z interesami i dążeniami naszego narodu i państwa, z interesami bezpieczeństwa międzynarodowego. Chcemy wierzyć, że zwycięży realizm, rozsądek i poczucie odpowiedzialności, że utrwali się przekonanie, iż Polska, rozwiązując swoje wewnętrzne problemy zgodne z interesami swego socjalistycznego rozwoju, czyni to również z myślą o umocnieniu i stabilizacji pokojowego ładu w Europie, o ugruntowaniu pozytywnego dorobku odprężenia i współpracy międzynarodowej. Będziemy z całą konsekwencją pomnażać nasze wysiłki, nasz wkład w to dzieło.

Poważna dyskusja nad tym, czemu powinien sprostać zjazd, trwa w naszej partii już od dłuższego czasu. Jest w niej niemało emocji, wysokiej temperatury. Potwierdza ona dużą potencjalną siłę partii, świadczy o ogromnych twórczych możliwościach podstawowych organizacji partyjnych. Zadaniem komisji będzie wykorzystanie tej naturalnej aktywności członków partii, pokierowanie trwającą dyskusją, wykorzystanie zbiorowej mądrości ludzi w procesie kształtowania optymalnego programu wyjścia z obecnej trudnej sytuacji na szlak pomyślnego społecznego i gospodarczego rozwoju. Z tych myśli, z oceny naszych trudności, ich przyczyn, z zarysu linii programowej zorientowanej na odnowę życia społecznego w naszym kraju — socjalistyczną i demokratyczną zarazem — rodzi się i będzie się rodził kształt założeń programowych IX Zjazdu.

Zakładamy inicjowanie i prowadzenie przez naszą komisję i jej zespoły pomocnicze dyskusji na zebraniach i na różnych spotkaniach dla zgromadzenia kapitału, który określamy mianem zbiorowej mądrości naszej partii i ujęcia w postaci założeń dla zjazdu.

Zakładamy też, że członkowie naszej komisji powinni mieć szeroki kontakt z organizacjami partyjnymi, nie tylko macierzystymi, że powinni uczestniczyć w zebraniach, spotkaniach i dyskusjach nie tylko we własnym środowisku. Będzie to istotne novum w pracach Komisji Zjazdowej, które pozwoli zebrać opinie, oceny i propozycje, jakie rodzą się w całej naszej partii, w poszczególnych jej ogniwach.

Oczekujemy także na bogaty plon dyskusji wśród aktywu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, związków zawodowych, zarówno branżowych, jak i „Solidarności", organizacji młodzieżowych i wszystkich organizacji społecznych.

Oczekujemy szerokiego udziału w dyskusji wszystkich ludzi pracy środowisk twórczych.

Jesteśmy zadowoleni ze stopniowo dokonujących się pozytywnych przemian w prasie, radiu i telewizji, które powinny stanowić jedną z płaszczyzn tej dyskusji. Chcemy, by środki masowego przekazu aktywniej wspierały wysiłki naszej partii, pełniej i skuteczniej oświetlały wszystko to, co powinno torować drogę demokratycznej odnowie, a zarazem żeby stanowiły również oręż obronny przed zagrożeniami jej socjalistycznego charakteru. Bez tego wsparcia trudno będzie realizować nasze zamierzenia.

Zakładamy, że roboczy tytuł naszego dokumentu powinien brzmieć: **„Założenia programu rozwoju demokracji socjalistycznej, umacniania przewodniej roli partii w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju".** Proponujemy, żeby stworzyć takie warunki, w których wszyscy członkowie komisji mieć będą możliwość prezentowania swego stanowiska, a nie tylko uczestniczenia w tym, co opracują małe grupy redakcyjne. Stąd też wnioskujemy podział komisji na zespoły robocze — podkomisje. Zakładamy, że powinno ich być osiem. Nazwy towarzysze znają; brakuje tam problematyki międzynarodowej. Zakładamy, że ten fragment powinien być opracowany przez Sekretariat Komisji Zjazdowej i przedstawiony całej komisji.

Zaproponowaliśmy towarzyszom udział w poszczególnych zespołach. Obejmują one kilka problemów. Na pierwszym planie stawiamy sprawy partii, jej umocnienia ideologicznego, zwartości, umacniania przewodniej roli wobec całego społeczeństwa; trzeba będzie przemyśleć wszystko to, co sprzyja aktywności członków partii w życiu organizacji partyjnych, co eksponuje kierowniczą rolę instancji wybieralnych wobec niższych ogniw i wobec aparatu partyjnego. Trzeba też będzie przemyśleć i zaproponować wszelkie środki, chroniące partię przed wypaczeniami, które dziś są źródłem trudności przeżywanych nie tylko przez partię, ale przez cały nasz socjalistyczny kraj, jego klasę robotniczą. Należy również podjąć prace nad niezbędnymi zmianami w statucie naszej partii.

Wielkie problemy stoją przed nami w dziedzinie rozwoju i umacniania demokracji socjalistycznej. Jest tu niemało spraw do przemyślenia. Bogate są propozycje zgłaszane w partii i poza partią, dotyczące doskonalenia organów przedstawicielskich; ich funkcji rozwoju samorządu robotniczego, wiejskiego, spółdzielczego, mieszkańców itd. a także umacniania i usprawniania funkcjonowania organów państwa, pogłębiania sprawiedliwości społecznej w życiu codziennym, czy doskonalenia socjalistycznych stosunków międzyludzkich. Wyznaczenie linii naszej polityki społecznej w tej właśnie sferze — to jedno z wielkich zadań. Istnieje potrzeba wypracowania jasnego stanowiska partii wobec form współpracy z ruchem związkowym, poszanowania jego niezależności, samorządności, ale zarazem troski o to, żeby był to ruch o socjalistycznym charakterze. Trzeba będzie wyrazić nasz pogląd w sprawie kierunku rozwoju samorządu robotniczego, jako ważnego elementu współrządzenia, a także określić priorytety w polityce społecznej naszej partii. Nie należy oczekiwać, że w krótkim okresie dokonamy czegoś, co radykalnie zmieni sytuację gospodarczą. Tym bardziej ważne jest pytanie: jak w takich warunkach powinno funkcjonować wszystko to, co składa się na realizację tak potrzebnych w życiu zasad sprawiedliwości społecznej?

W założeniach programowych na IX Zjazd musimy przedstawić syntezę sytuacji gospodarczej i drogi wyjścia z kryzysu, kierunki reformy gospodarczej naszego kraju, a także określić nowe priorytety zwłaszcza w inwestycjach. Musimy zwrócić szczególną uwagę na sprawy rolnictwa, rynku, zwłaszcza na odczuwalną poprawę zaopatrzenia w artykuły o podstawowym charakterze, na zwiększenie zdolności płatniczej naszej gospodarki, a wreszcie na rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Temat do dyskusji: czy oprócz właśnie takiego syntetycznego ujęcia nie byłby potrzebny bardziej zasadniczy dokument, też o teorowym charakterze, który zawierałby założenia już bardziej konkretne, ukazujący w sposób wymierny wyjście z naszego kryzysu ekonomicznego.

Opracowanie części gospodarczej założeń programowych będzie zadaniem bardzo trudnym, bo trudna jest nasza sytuacja, bo ograniczone są nasze możliwości. Dlatego też jest rzeczą ważną, żeby przyciągnąć i zachęcić do współudziału w pracach prowadzonych przez komisję i w organach rządu ludzi reprezentujących cały nasz potencjał umysłowy, jakim dysponuje kraj. Musimy się odwołać do wszystkich środowisk, które będą tu pomocne — i naukowych i inżynieryjno-technicznych, do samorządu robotniczego i chłopskiego, do całej partii.

W założeniach zamierzamy określić też węzłowe zadania w dziedzinie nadbudowy: oświaty, kultury, wychowania i roli młodego pokolenia. I tutaj też prace komisji powinny uwzględniać opinie zainteresowanych środowisk, aktywu partyjnego. Powinniśmy z wielką rzetelnością podchodzić do wszystkich propozycji i wniosków.

Myślą przewodnią prac komisji powinna być troska o sprecyzowanie w każdej dziedzinie tego, co wynika z ogólnej orientacji, z linii mającej na celu utrwalenie zasad sprawiedliwości społecznej w funkcjonowaniu naszego życia, w naszej polityce. Chodzi o sprawiedliwość rozumianą jako równą szansę dla wszystkich ludzi. Wtedy, kiedy odczuwa się niedostatek dóbr, kiedy brakuje tego, co trzeba dzielić, muszą być ustalone szczegółnie rygorystyczne priorytety świadczeń, mające na uwadze tych, którzy są w najtrudniejszej sytuacji.

Powinniśmy zademonstrować w toku przygotowań do zjazdu i na samym zjeździe, że nie ma odwrotu od linii socjalistycznej odnowy. Taki jest też powszechne oczekiwanie. Jest to myśl, która powinna przewijać się w każdym dziele założeń programowych IX Zjazdu.

Mamy propozycje jeśli chodzi o organizację pracy Komisji Zjazdowej. Przewidujemy powołanie 8 zespołów, listy towarzysze otrzymali. Staraliśmy się uwzględniać osobiste życzenia zainteresowanych. Sądzimy, że można tak rozłożyć naszą pracę, żeby w terminie do 5 stycznia został opracowany wstępny projekt założeń programowych w postaci tez. Około 10 stycznia, mogłoby się odbyć posiedzenie Komisji Zjazdowej dla przedyskutowania przygotowanych materiałów. Wtedy też ustalilibyśmy dalszy terminarz prac komisji. Trzeba, aby każdy z zespołów roboczych ustalił harmonogram działania, wyłonił grupę redakcyjną, ustalił listę osób czy instytucji, z którymi powinien współdziałać. Z pewnością zajdzie potrzeba opracowania wielu ekspertyz. Należy wykorzystać już zgromadzone opracowania, ekspertyzy i wnioski.

Proponujemy też wyłonienie sekretariatu komisji, którego zadaniem byłoby zgromadzenie i redakcja całości dokumentów.

Pod dyskusję poddajemy propozycje wydawania biuletynu komisji, w którym byłyby prezentowane informacje o jej pracach, czy o materiałach, które przychodzą pod jej adresem. Biuletyn ten byłby przeznaczony przede wszystkim dla członków komisji, a może i dla terenowych instancji partyjnych. Trzeba tak zreorganizować prace Komitetu Centralnego, wszystkich terenowych organizacji partyjnych, żeby nastawić je w pierwszej kolejności na dobre przygotowanie zjazdu. Idzie nie tylko o wypracowanie trafnych propozycji programowych, ale o przygotowanie się całej partii do zjazdu, o pobudzenie jej aktywności, odzyskanie i umocnienie jej pozycji wśród klasy robotniczej, o utrwalenie ideologicznych marksistowsko-leninowskich pryncypiów. Jest to konieczne, aby zjazd mógł spełnić oczekiwania samej partii i całego narodu.

(PAP)

Od 1 stycznia 1981 r.

Rozszerzenie zakresu podwyżek emerytur i rent

Rząd postanowił rozszerzyć zakres podwyżek emerytur i rent wchodzących w życie od 1 stycznia 1981 r. Pierwotnie, jak wiadomo, zamierzano objąć podwyżkami wszystkie emerytury i renty przyznane przed 1 stycznia 1976 r. oraz świadczenia najniższe, niezależnie od roku ich przyznania. Zakładano, że emerytury i renty przyznane wcześniej są na ogół niższe od świadczeń nowo przyznanych, które obliczane się od wyższych przeciętnie płac. Chodziło zatem o podniesienie emerytur i rent tzw. starego portfela.

Jednak szczegółowe rozwiązania tej podwyżki spotkały się z krytycznym przyjęciem opinii publicznej, zwłaszcza samych zainteresowanych — weteranów pracy oraz związków zawodowych. Wątpliwości budziło mechaniczne rozwiązanie sprawy, przyznanie jednolitej kwoty podwyżki wszystkim emerytom i rencistom sprzed 1976 r., niezależnie od wysokości ich dochodów. Równocześnie uznano za niesprawiedliwe pominięcie w tej operacji osób, które przeszły na rentę w późniejszych latach, ale otrzymują stosunkowo niskie świadczenia, w wielu przypadkach niższe od tych, które postanowiono objąć podwyżką.

Ostatnie decyzje korygują w pewnym stopniu te różnice. Podwyżki przysługujące od stycznia będą wprowadzone na następujących zasadach:

● Wszystkie emerytury i renty, które zostały przyznane do końca 1975 r., wzrastają o 500 zł miesięcznie, niezależnie od wielkości otrzymywanych obecnie świadczeń. Ostatnio postanowiono podwyższyć również emerytury i renty przyznane od 1 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1979 r. Tu kwota podwyżki zależy od wysokości świadczenia i daty jego przyznania.

● Wszyscy emeryci i renciści, którzy obecnie otrzymują mniej niż 3000 zł miesięcznie, uzyskają 500 zł podwyżki. Natomiast podwyżka większych emerytur i rent od 3.000 do 5.000 zł jest zróżnicowana. Świadczenia mieszczące się w tych granicach, a pochodzące z 1976 r. wzrosną o 400 zł, natomiast emerytury i renty przyznane w latach 1977—1979, będą podniesione o 300 zł. Emerytury i renty przekraczające 5.000 złotych miesięcznie, a przyznane w latach 1976—1979, nie są objęte podwyżkami.

● Ustalono nowe, wyższe kwoty świadczeń minimalnych. Np. najniższa emerytura będzie wynosić od 1 stycznia 1981 r. 2.300 zł (obecnie 1.800 zł), a renta rodzinna dla jednej osoby — 1.900 zł (obecnie 1.400 zł).

● Postanowiono też podnieść renty rolników, przyznane na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 1978 r., tj. zanim weszła w życie ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników. Renty te, jeśli nie przekraczają obecnie 1.500 zł, wzrosną od 1 stycznia o 400 zł, a pozostałe — o 300 zł.

Wszystkie kwoty styczniowych podwyżek emerytur i rent odnoszą się do świadczeń wypłacanych obecnie, w grudniu 1980 r.

Cała ta operacja, choć zakrojona na dużą skalę — obejmuje bowiem znakomitą większość emerytów i rencistów — jest jednak posunięciem doraźnym, pierwszą, najpilniejszą korektą poziomu dochodów weteranów pracy żyjących w trudnych warunkach materialnych. Dla kształtowania godziwej wielkości emerytur i rent w przyszłości znaczenie podstawowe będzie miała zasadnicza reforma całego systemu tych świadczeń, polegająca m.in. na wprowadzeniu stałego mechanizmu korygującego poziom emerytur i rent stosownie do wzrostu płac lub kosztów utrzymania. Sprawą istotną będzie też powiązanie najniższych emerytur i rent z poziomem minimum socjalnego, rosnącym w miarę upływu czasu. Oczekuje się, że założenia tej reformy będą zaprezentowane opinii publicznej w I półroczu 1981 r.

(PAP)

Zamek Królewski do zwiedzania

już w przyszłym roku

Dobra nowina dla milionów Polaków interesujących się odbudową Zamku Królewskiego w Warszawie: poczynając od 1981 r. gmach stopniowo udostępniany będzie do zwiedzania. W pierwszym okresie będą to komnaty parterowe, jeszcze nie urządzone, ale ukazujące pietyzm z jakim artyści i rzemieślnicy odtwarzali historyczne wnętrza. Jak wiadomo, program zagospodarowania Zamku Królewskiego przewiduje wyodrębnienie 9 zespołów komnat, powiązanych ze sobą wspólną historią. Zwiedzanie zamku rozpocznie się od sieni senatorskiej, dziewięciu sklepionych komnat jagiellońskich, z których część wspiera się na piwnicy zachowanej z czasów Zygmunta Augusta. Zespół ten, ale już po kompletnym urządzeniu, posłuży prezentowaniu wizji wnętrz XVI-wiecznych uzyskanej za pomocą autentycznych sprzętów, rzeźb, obrazów, tkanin. Następny zespół parterowy stanowią: jednosłupowa sala dawnej kancelarii sejmowej oraz dziś trzysłupowa sala dawnej izby poselskiej. Ich historia sięga obrad Sejmu Mazowieckiego, następnie Koronnego, a od 1569 r. — Sejmu Rzeczypospolitej. Trzeci wreszcie zespół, z najwcześniej udostępnionych publiczności, stanowić będzie grupa pięciu sal wazowskich. Ostatni — dawna kancelaria grodzka, która poświęcona zostanie Janowi III i kulturze oświeconego sarmatyzmu. Na parterach podziwiać się będzie m.in. wspaniałe sklepienia, mistrzowsko modelowane.

W dalszym terminie — od 1982 r. — rozszerzany będzie zakres zwiedzania, obejmując coraz większą liczbę pomieszczeń kompletnie wyposażonych. Trzeba do tego czasu przygotować kadry pracowników i to nie tylko muzealników, ale specjalistów obsługujących przeszło 15 skomplikowanych systemów instalacyjnych: od automatycznej klimatyzacji poczynając po urządzenia nagłośniające.

Warto wiedzieć, że przed II wojną światową Zamek Królewski w Warszawie miał 28 sal o pełnym wystroju zabytkowym. Obecnie będzie takich sal przeszło 100. A zatem, więcej niż na Wawelu, aczkolwiek wawelskie komnaty są zdecydowanie rozleglejsze. Dla wyposażenia wnętrz przygotowano ponad 300 obrazów, 70 dzieł rzeźbiarskich, 65 arrasów, gobelinów, dywanów i haftów artystycznych, 6000 przedmiotów sztuki zdobniczej. Prawie 60 sal zamkowych będzie wiernym świadectwem swojej epoki, tak pod względem architektury jak i prezentacji narodowej kultury artystycznej, w jej historycznym rozwoju. (PAP)

---

69 pasażerów zginęło w katastrofie samolotu kolumbijskiego

BRASILIA. PAP. Skalista pustynia na karaibskim wybrzeżu Kolumbii stała się w niedzielę grobem 69 pasażerów miejscowych linii wewnętrznych „Aerovias del Cesar". Dwusilnikowa maszyna produkcji francuskiej typu „caravelle" rozbiła się tam około 7 minut po starcie z lotniska w nadbrzeżnej miejscowości Riohacha. Wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie poniosły śmierć. Samolot leciał do miasta Medellin w centrum kraju. Riohacha leży w odległości około 600 km na północ od Bogoty i znana jest powszechnie jako ośrodek przemytu narkotyków. Z pobliskich tajnych lotnisk na skalistej pustyni odlatują samoloty pełne marihuany, która później sprzedawana jest na amerykańskich ulicach.

Przyczyn katastrofy nie ustalono jeszcze z całą pewnością. Są jednak poważne podstawy do sądu, że doszło do niej na skutek sabotażu lub próby uprowadzenia maszyny.

1323/80 Wyd AB

● Z Radomia i województwa ● Z Radomia i województwa ● Z Radomia i województwa

Czy rzeczywiście „Bogucin" musiał stanąć?

Z INICJATYWY organizacji partyjnej i TKZ NSZZ „Solidarność" Fabryki Domów w Bogucinie odbyło się spotkanie przedstawicieli załogi tej wytwórni z dyrekcją Kombinatu Budowlanego w Radomiu i Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa. Było ono reakcją na treść naszych artykułów z dnia 10 i 15 bm. („Fabryka domów — domów nie produkuje" i „Bogucin nie musiał stanąć").

Przypomnijmy, że w pierwszej publikacji sygnalizowaliśmy o fakcie zatrzymania produkcji w bogucińskiej fabryce z powodu braku odpowiedniej ilości węgla. W drugiej — w oparciu o opinię wicewojewody, Tadeusza Chochowskiego, pytaliśmy czy fabryka rzeczywiście musiała stanąć? I dziś powtarzamy to pytanie.

Rozumiemy motywy reakcji załogi — ma ambicję solidnie pracować. Fakt — nawet w sytuacji przymusowego postoju dwóch podstawowych ciągów technologicznych (linie płyt jednowarstwowych i wielowarstwowych) większość pracowników znalazła zajęcie przy formowaniu prefabrykatów na urządzeniach obsługiwanych indywidualnie, przy przeglądzie i konserwacji, końcowych robotach inwestycyjnych, itp. Na ten temat nie posiadaliśmy wówczas szczegółowego rozeznania, gdyż źródłem obydwu publikacji były rozmowy przeprowadzone z przedstawicielami dyrekcji Fabryki Domów w Bogucinie, Kombinatu Budowlanego w Radomiu i KZB.

REPREZENTANCI załogi „Bogucina" zadali podczas spotkania trzy istotne dla sprawy pytania.

Pierwsze brzmiało: **kto i dlaczego podjął decyzję o zatrzymaniu produkcji elementów budowlanych?** Odpowiedź padła z ust dyrektora KB, **Zdzisława Wilka:**

— 6 grudnia, podczas narady wytwórczej dyrektor **Władysław Balmas** zameldował mi o niepokojącym zmniejszeniu się zapasów węgla i nierytmicznej realizacji przydziałów na IV kwartał. Wydałem wówczas polecenie że jeśli stan zapasów zejdzie poniżej wymaganych na dwa tygodnie, należy ograniczyć produkcję i utrzymywać ogrzewanie pomieszczeń. Decyzję tę dziś także uważam za słuszną. Wcześniej o groźbie przestoju poinformowałem Urząd Wojewódzki.

Inne zdanie ma dyrekcja KZB. Potwierdził to na spotkaniu zastępca dyrektora naczelnego, **Maciej Grosicki.**

— Kontrola przeprowadzona przez KB 11 grudnia określiła stan zapasów na około 300 ton. Posiadane ilości węgla drobnego wystarczają i zapewniają ciągłość produkcji na dwa tygodnie. Znając ogólnokrajowe trudności — naszym zdaniem — stan zapasów można określić za dostateczny.

I dalej: „Dziwi nas wyolbrzymianie sytuacji przez dyrektora fabryki w Bogucinie, który osobiście ani za pośrednictwem własnej służby zaopatrzeniowej nie podjął żadnej interwencji w Centrali Zbytu Węgla, jak to czynią inne jednostki nadzorowane przez KZB.

„Nadmieniamy, że zapas węgla drobnego w całym kombinacie wynosił na 9.XII. — 900 ton. A więc istniała możliwość dokonania wewnętrznych przerzutów opału".

Notujemy: tak sformułowane stanowisko znajduje się w piśmie nadesłanym 12 bm. do redakcji „Słowa Ludu".

Istotnie — wspomina wicewojewoda T. Chochowski — istniała szansa pożyczenia węgla z innych przedsiębiorstw.

To, co przedstawiliśmy wyżej stanowi również częściową odpowiedź na drugie pytanie reprezentantów załogi: **Kto zapewni fabryce odpowiednie ilości węgla oraz materiały do produkcji?**

Uczynić to powinny służby zaopatrzeniowe „Bogucina", KB w Radomiu i KZB, dopiero w ostateczności może interweniować wojewoda, a to posiadając pełne rozeznanie w sytuacji. Podpowiadamy — ilość potrzebna zakładowi w Bogucinie do końca grudnia odpowiada kilkuminutowemu zużyciu opału przez pobliską Elektrownię „Kozienice", która zainteresowana jest bardzo budownictwem mieszkaniowym.

PYTANIE trzecie dotyczyło skutków społecznych zatrzymania na dłużej produkcji prefabrykatów. Z wypowiedzi dyrektora Wilka wynikało, że o takiej sytuacji nawet nie myśli. Co więcej — w pierwszym kwartale 1981 roku fabryka musi podjąć produkcję wszystkich elementów mieszkań systemu W-70. W najbliższych dniach „Bogucin" otrzyma 300 ton węgla z przydziału, jaki nadejdzie do kombinatu. Dyrektor Grosicki zapowiedział pilną interwencję w resorcie budownictwa w celu wyegzekwowania zaległości powstałych w ciągu trzech ostatnich miesięcy br.

Naszym zdaniem Fabryka Domów w Bogucinie powinna wznowić produkcję w pełnym zakresie. Każdy dzień postoju odbija się negatywnie na wielkości budownictwa mieszkaniowego w roku przyszłym.

MIECZYSŁAW KACA
MAREK NIWIŃSKI

Z BLIŻA się zapowiadany od dawna termin otwarcia modernizowanej kawiarni „Stylowej" dla której zaproponowano już nową nazwę „Delicje". Jednak, jak wynika z naszych obserwacji, aby oddać lokal trzeba wykonać jeszcze sporo prac. Zawinili tu „Budremy", który podczas adaptacji przyłączanych pomieszczeń poczynił pewne zmiany w projekcie. Nie może zgodzić się na to ani „Sanepid" ani społeczny inspektor pracy. Niewłaściwie bowiem umieszczono szatnie dla personelu, brak jest — zaprojektowanego — magazynu surowców, stwierdzono liczne usterki budowlane, na usunięcie których potrzeba trochę czasu.

Mimo tego, WSS przystąpiła do wyposażania po-

Termin otwarcia lokalu przedłuża się

Wciąż kłopoty z „Delicjami"

szczególnych sal i zaplecza. Zamontowano importowaną aparaturę do wyrobu lodów. Ba, odbyło się już jej uruchomienie, wykonano próbną partię lodów. Automat spisuje się na przysłowiową „piątkę z plusem", a jego produkty to naprawdę delicje. Zgromadzono również meble do kawiarni. Przypomnijmy, że obok niej znajdzie się przestronna sala sprzedaży wyrobów własnych. Tyle tylko, iż z tymi ostatnimi na razie będzie krucho. Kłopoty z zaopatrzeniem w owoce cytrusowe, bakalie itp. spowodować mogą, że produkcja ciast oraz innych firmowych smakowitości nie zaspokoi popytu.

Są to jednak problemy, które przyjdzie rozwiązywać później. Na razie idzie o to, aby lokal jak najszybciej otworzyć. Tempo w jakim prowadzono modernizację i — jak się okazało — jakość robót nie przysparzają chwały budowlanym.

(m.n.)

Nasze rozmowy

Na jedną czwartą pary

ZAPAS WĘGLA w Cementowni „Przyjaźń" w Wierzbicy wynosi zaledwie 2 tysiące ton, przy dobowym zużyciu 1200 ton. Spowodowało to konieczność wyłączenia z produkcji trzech pieców. Pracuje nadal tylko jeden piec, produkując dziennie tysiąc ton cementu. Produkcja ograniczona została zatem do jednej czwartej.

— Jak długo potrwa taka sytuacja? — pytamy dyrektora kombinatu, Jana Reszczyka.

— Według informacji uzyskanej z naszego zjednoczenia prawdopodobnie do końca stycznia, choć luty jest dla nas również wielką niewiadomą.

— Co w tym czasie robi załoga?

— Dwa piece poddane są remontom kapitalnym. Do tych właśnie prac skierowaliśmy część załogi. Pewna grupa ludzi porządkuje zakład, inni korzystają z urlopów wypoczynkowych, reszta — niestety obija się.

— Zawsze narzekaliście na jakość prac remontowych, prowadzonych przez zlokalizowany po sąsiedzku kombinat remontowy. Czy obecnie jest szansa na solidną renowację zakładu?

— Teoretycznie tak. Ale w praktyce są trudności. Kombinat właśnie w ciągu tych dwóch miesięcy jest zawalony pracą. Przecież podobne przestoje są we wszystkich cementowniach. Prowadzimy rozmowy z „Mostostalem", usiłując namówić ich do wykonania pewnego zakresu robót remontowych. Opornie to przebiega.

— Czy nie obawia się pan, że sytuacja paliwowa zmusi was do całkowitego wstrzymania produkcji?

— Nie ma podstaw do takich obaw. A w ogóle to nie demonizowałbym sprawy. Na całym świecie, w okresie szczytu energetycznego, a więc w grudniu i styczniu cementownie, pożerając masę energii, ograniczają produkcję, którą nadrabiają wówczas, gdy ów szczyt mija. Nasze cementownie również muszą do takiej sezonowej pracy przygotować się. Czas postoju można wykorzystać na kampanię remontową, którą raz w roku przechodzi każdy tego typu zakład.

Rozmawiała W. SADOWSKA

W MAJU BR. wspólnie z Kombinatem Budowlanym w Radomiu ogłosiliśmy konkurs na najlepszy plac budowy. Inicjatywa nasza spotkała się z przychylnością Kieleckiego Zjednoczenia Budowlanego.

Pożytków płynących z tej rywalizacji, każdemu kto choć trochę zna się na budownictwie, tłumaczyć nie trzeba. Ład i porządek na placu budowy — to nie tylko bezpieczeństwo zatrudnionych tam ludzi. To także mniejsze zniszczenie materiałów, a więc lepsze efekty ekonomiczne przedsiębiorstwa; to wreszcie wyższa jakość oddawanych mieszkań. A o to przecież wszystkim nam idzie.

Przez siedem miesięcy staraliśmy się, w miarę regularnie, zaglądać na różne budowy. Spostrzeżeniami dzieliliśmy się z dyrekcją

Konkurs — rozstrzygnięty

Najlepsze place budów na Zamłyniu i Nad Potokiem

KB, rażące przykłady niedbalstwa piętnując na łamach gazety. Nie szczędziliśmy jednak i pochwał tym, którym się one należały.

Podobne kontrole prowadził również poprzez swoje służby bhp. Kombinat Budowlany. Oceniliśmy place znajdujące się nie tylko w mieście, także w innych ośrodkach województwa.

W ubiegły piątek, w towarzystwie naczelnego inżyniera KB, Kazimierza Wesołowskiego oraz kierownika działu bhp. Bronisława Górskiego, dokonaliśmy ostatecznej lustracji. Podobnego przeglądu dokonał przedstawiciel KZB.

Po podsumowaniu punktów okazało się, że najlepszymi budowami w kombinacie są te, które prowadzą **Stanisław Kutkiewicz** (KGR — Zamłynie) oraz **Włodzimierz Bąk** (Nad Potokiem). Jeśli idzie o obiekty użyteczności publicznej, to bez wątpienia prym wiedzie budowa teatru, którą kieruje **Marian Adamczyk.**

Gratulujemy więc laureatom i przystępujemy do przygotowań kolejnej edycji konkursu. Nowy regulamin organizatorzy ustalą w pierwszej dekadzie stycznia 1981 r.

(m.n.)

Na ulicach Radomia, w zakładach pracy pojawiły się komunikaty MKZ NSZZ „Solidarność" — Ziemia Radomska o nieprawidłowościach w rozprowadzaniu mięsa i wędlin dla pewnych, zbiorowych, grup konsumentów.

W związku z tym wicewojewodę radomskiego **Wawrzyńca Pietruszkę** zapytaliśmy:

— Jaka jest prawda o dostawie 100 kg mięsa dla prokuratury?

— Prokuratura w listopadzie i w grudniu uzyskała przydział wędlin na porcje śniadaniowe. Nie wykorzystała ich. Te ilości zmieniono teraz na mięso. Uważam to za ewidentną nieprawidłowość.

— A dostawa dla „Konsumów"?

— „Konsumy", zaopatrujące służby całego województwa — więziennictwo oraz stołówki, bufety, otrzymują przydział mięsa i wędlin centralnie. Wielkości te — podkreślam — nie odbiegają od średniej, jaka przypada na mieszkańca województwa.

— W komunikatach „Solidarności" zakwestionowano również przydział dla stołówki KW.

Wyjaśnienie wicewojewody radomskiego

— W stołówce w KW PZPR żywi się około 680 osób w tym pracownicy KW PZPR, Urzędu Wojewódzkiego, Sztabu Wojskowego, FSZMP, 8-osobowa grupa dziennikarzy oraz renciści i emeryci. 19 bm. stołówka otrzymała 40 kg mięsa z jałowizny, a nie jak podano cielęciny. Zaś żłobki i szpitale pobrały 131 kg tego mięsa. Przeprowadzona kontrola w obu jednostkach nie ujawniła żadnych nieprawidłowości.

— I jeszcze jedno pytanie. Jak można już dziś ocenić współdziałanie władz administracyjnych z członkami „Solidarności" dla właściwego — w tym szczególnie trudnym okresie — rozprowadzenia przypadającej na województwo ilości mięsa i wędlin?

— W uzgodnieniu z MKZ NSZZ „Solidarność" podjęliśmy wspólne decyzje o prowadzeniu ścisłej kontroli handlu artykułami mięsno-wędliniarskimi na zaopatrzenie świąteczne. Włączenie się „Solidarności" spowodowało ład i porządek w kolejkach, wyeliminowało przypadki ukrywania towarów. Za tę pomoc serdecznie dziękuję.

● MKZ NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska informuje, że w dalszym ciągu notuje się przypadki podszywania się przez niektóre osoby pod „Solidarność" w celu dokonywania kontroli sklepów itp.

Osoby uprawnione do takiej interwencji posiadają legitymacje wystawione przez MKZ NSZZ „Solidarność" lub odpowiednie zaświadczenia wystawione przez władze wojewódzkie i powinny je okazać przed przystąpieniem do swoich czynności.

Kronika związkowa

Znaczek „Solidarność" nie upoważnia do żadnej kontroli bądź ingerowania w jakiekolwiek sprawy.

● Tymczasowe Koło Założycielskie Emerytów, Rencistów i Inwalidów przy MKZ NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska zwołuje 4.I.1981 r. o godz. 11 do DK „Radoskóru", ul. Wernyhory... zebranie wyborcze. Zaproszenia dla delegatów z zakładów pracy wydawane są codziennie w MKZ, ul. Malczewskiego 9 od godz. 10 do 13. Ważne są również zaproszenia z ostatniego zebrania (11 grudnia br.).

(as)

Nie będzie balów

W związku ze strajkiem muzyków zatrudnionych w zakładach gastronomicznych, zapowiadane wcześniej bale sylwestrowe w lokalach gastronomicznych „Smakosz", „Romantyczna", „Zagoba" nie odbędą się. Zainteresowane osoby proszone są o skontaktowanie się z kierownikami zakładów celem odebrania należności za wykupione karty wstępu.

Informator świąteczny

DZIS (wtorek) wydłuża się czas pracy sklepów spożywczych i przemysłowych do godz. 20.

● Jutro placówki handlowe czynne, podobnie jak gastronomiczne i zakłady usługowe, do godz. 16. O godz. 18 w restauracji „Balbinka" rozpocznie się „wieczór wigilijny dla samotnych".

● W czwartek, 25 bm. cała sieć detaliczna i gastronomiczna nieczynna. Dyżur w godz. 10—16 pełni tylko restauracja „Myśliwska". Otwarte będą natomiast punkty usługowe:

● Fotograficzne — przy ul. Żeromskiego 51 w godz. 11—19, przy ul. Żeromskiego 11, placu Konstytucji, ul. Prusa 8, ul. Słowackiego 23 w godz. 10—16, przy ul. Gagarina 9 w godz. 10—16.

● Radiowo-telewizyjne — ul. Żeromskiego 67 w godz. 10—16, ul. Słowackiego 104 w godz. 10—15.

● Motoryzacyjne — przy ul. Racławickiej 20 w godz. 10—16, przy ul. Warszawskiej 35 w godz. 8—14 i PP „Polmozbyt" przy ul. Kieleckiej w godz. 14—20.

● 26 bm. w piątek sklepy nieczynne. Dyżurują restauracje: „Balbinka", „Bachus", kawiarnia „Pół Czarnej". Godziny otwarcia 10—18. Funkcjonują też zakłady:

● Fotograficzne, ul. Żeromskiego 51 w godz. 11—19, ul. Żeromskiego 11, plac Konstytucji, ul. Krucza 9, ul. Słowackiego 23 w godz. 10—16, ul. Malczewskiego 2 w godz. 10—16.

● Radiowo-telewizyjne — ul. Maratońska 3, w godz. 10—16, ul. Słowackiego 104 w godz. 10—15.

● Motoryzacyjne — ul. Zbrowskiego 32 w godz. 10—16, ul. Warszawska 35 w godz. 8—14.

● 27 grudnia (sobota) w godz. 7—13 będą dyżurne sklepy branży spożywczej (bliższe informacje umieszczono w tych placówkach na specjalnych wywieszkach). Nieczynna będzie sieć WPHW, a gastronomia pracuje normalnie.

● W godz. 10—16 dyżurować będą również zakłady fotograficzne: przy ul. Żeromskiego 11, placu Konstytucji, ul. Prusa 8, ul. Słowackiego 23, i w godz. 10—16 przy ul. Żeromskiego 19.

● Radiowo-telewizyjne — ul. Maratońska 3, w godz. 10—16, ul. Słowackiego 104 w godz. 10—15.

● Motoryzacyjne — ul. Sapowa 16, w godz. 10—16, ul. Warszawska w godz. 8—14, PP „Polmozbyt" ul. Kielecka, w godz. 10—20.

● Jak informuje dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w dniu 24 bm. według obowiązującego rozkładu jazdy autobusy kursować będą do godz. 19. W godz. 19—22 pozostanie możliwość skorzystania wyłącznie z linii podmiejskich.

25, 26 bm. na trasy wyjedzie o połowę mniej autobusów niż w każdą niedzielę. W dniach 27—28 bm. obowiązuje niedzielny rozkład jazdy.

W Pionkach w wymienionych dniach autobusy będą kursować podobnie jak w Radomiu.

• ★ •

Tradycyjnie 24 bm. oraz 28 bm. PKS uruchomi dodatkowe kursy autobusów na trasach do: Warszawy, odjazd godz. 8.30; Przysuchy, odjazd godz. 16.00; Ciepielowa przez Zwoleń, odjazd godz. 16.30; Warszawy, odjazd godz. 16.00, Odrzywołu, odjazd godz. 17.00; Lipska przez Iłżę, odjazd godz. 17.00, Ciepielowa przez Zwoleń, odjazd godz. 18.00; Kazanowa, odjazd godz. 18.30. Te same wozy po krótkim odpoczynku obsługi wracają z powrotem do Radomia: z Warszawy, odjazd godz. 11.30; Przysuchy, godz. 17.30; Ciepielowa przez Zwoleń, godz. 18.05; z Warszawy, odjazd godz. 20.20, Odrzywołu, odjazd godz. 18.30; z Lipska przez Iłżę, godz. 19.10; Ciepielowa przez Zwoleń, odjazd godz. 19.35; z Kazanowa odjazd godz. 19.30.

25, 26 i 27 bm. na liniach PKS obowiązuje świąteczny rozkład jazdy. Na trasy wyjątkowo obciążone, przewiduje się wysłanie dodatkowego taboru tzw. „bisów".

SŁUŻBA ZDROWIA: 25, 26, 27 i 28 bm. w godz. 8—13 pełnią dyżur: punkty pomocy doraźnej, internistycznej i pediatrycznej — ul. M. Curie-Skłodowskiej 11/31, tel. 280-89. Przez całe święta z porady lekarskiej (w tym stomatologicznej) skorzystać można także w ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermana 1.

(wia)

WIĘKSZOŚĆ radomian wolną sobotę przeznaczyła na przedświąteczne zakupy. Do godz. 20 wzmożony ruch panował w sklepach wszystkich branż. Oczywiście najdłuższe kolejki tworzyły się przy placówkach oferujących mięso i wędliny.

— Dostarczyliśmy do detalu 43 tony wieprzowiny, wołowiny, i 137 ton wyrobów, w tym znaczną ilość w najwyższych gatunkach — informuje wiceprezes WSS „Społem", **Adam Garbarczyk.** — Na rynek trafiło też 16,5 t drobiu, 15 t smalcu. Poza tym na stoiskach znalazło się m.in. 9 t bananów, 12 t pomarańczy, 6 t rodzynek i 4 t drożdży. Sądzę, że to w jakimś stopniu zaspokoiło zapotrzebowanie.

Na pewno, ale i to prawda, że w tym roku jest ono wyjątkowo duże, a towary, znikały z półek niemal natychmiast. Przy tym narzekano szczególnie na małą podaż masła i jaj. Powodowało to, za-

Ostatnie zakupy

wyżanie cen tych produktów na targowiskach. Musi niepokoić obserwowana tam spekulacja deficytowymi artykułami: manną, wyrobami czekoladowymi. Energiczniej powinny działać przeciw temu zjawisku organa kontrolne, niezbędna jest ich aktywizacja w najbliższych dniach.

Sieć WPHW, chociaż mniej obciążona, także zwielokrotniła obroty. Oprócz ubrań, dziewiarstwa, największym powodzeniem cieszyły się elementy wyposażenia mieszkań. Kupowano żyrandole, lampy nocne, zasłony, dywany, wykładziny. Znacznie wzrósł popyt na lodówki, telewizory, odkurzacze.

Handlowa gorączka tylko nieznacznie zmniejszyła się w niedzielę. WSS „Społem" otworzyła 16 placówek, które sprzedawały karpie oraz wyroby mięsno-wędliniarskie.

Dysponowano pulą 9,5 t królewskiej ryby, dlatego nie wystarczyło jej dla wszystkich. Wielu musiało odejść z kolejki z pustymi rękami. Ich właśnie informujemy, że dostawy karpia jeszcze będą. To samo dotyczy mięsa i wędlin, których sprzedano w niedzielę ogółem 77 ton.

(wia)

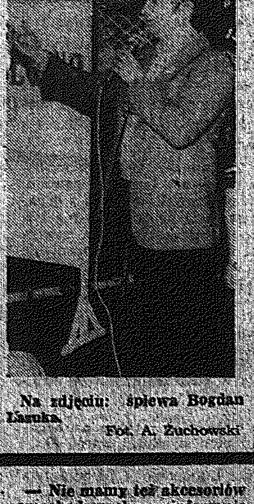
„Żywe Słowo" po raz trzydziesty dziewiąty

OSTATNIE w tym roku „Żywe Słowo" (już 39) miało charakter świąteczno-jubileuszowy.

O nadchodzącej gwiazdce przypominała choinka i kolędy, które wykonali pedagog radomskiej szkoły muzycznej, absolwentka AM w Warszawie, skrzypaczka ROS, **Barbara Pawlak** przy akompaniamencie **Anny Leszczyńskiej** oraz **Janusz Kuśmierz**, znany muzyk, kompozytor, aranżer. Niewątpliwie szczególną atrakcję stanowiła też płyta z nagraniem kolędy w wykonaniu Elvisa Presleya, pochodząca ze zbiorów znanego kolekcjonera płyt muzycznych, inż. **Aleksandra Sawaryna** — dyrektora Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Radomiu. Święta — ściślej, tradycje, zwyczaje — były też tematem dnia. Felieton przygotowała **Halina Stróżewska** — społeczny kronikarz Radomia, bibliotekarka, autorka licznych publikacji na temat obrzędowości na ziemi radomskiej.

Jubileusz, to dziesięciolecie stałej współgospodarza naszych cyklicznych spotkań — Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Radomiu. Placówka ta zasługuje na szersze podsumowanie dotychczasowej działalności i to uczynimy. Tego wieczoru jednak wiele dobrego o klubie powiedział ten który tu przebywa niemal codziennie — architekt, projektant wnętrz, Maciej Paterkowski. On zresztą urządzał radomski KMPiK, on też przygotowuje teraz projekt modernizacji pomieszczeń. A więc wszystko wskazuje, że niebawem w gościnnych progach przy ul. Traugutta będzie ładniej. I jeszcze jedno, jubilatowi sprawiliśmy — tak nam się wydaje — miły upominek: wręczyliśmy album z podpisami uczestników „Żywego Słowa".

A KOGO jeszcze przedstawiliśmy? Doktora medycyny, **Zbigniewa Golbę** — chirurga z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Radomiu, który przebywał ponad dwa miesiące we Włoszech, w tamtejszych klinikach.



Na zdjęciu: śpiewa Bogdan Łazuka. Fot. A. Żuchowski

Michał Jaśkiewicz — pracownik Biura Usług Projektowych Zjednoczenia Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego w Radomiu, wpisał się na listę szczególnych laureatów. Zdobył on pierwsze miejsce w międzynarodowym konkursie na publikację o tematyce motoryzacyjnej, zorganizowanym przez włoskie czasopismo „La Monovella".

Krzysztof Kursa — to lubiany przez publiczność aktor Teatru Powszechnego w Radomiu. Do osiągnięć scenicznych przyszło mu dorzucić kreację filmową. Krzysztof Zanussi powierzył mu w swoim najnowszym obrazie, dotyczącym papieża Jana Pawła II i jego ojczyzny, — rolę ojca Maksymiliana Kolbe.

Zgodnie z zapowiedzią był też radomski dziennik aktualności, w satyrycznym opracowaniu **Jana Rybczyńskiego**, była też atrakcyjna oprawa artystyczna w wykonaniu **Bogdana Łazuki.**

CHYBA — tak nam się wydaje — trzydzieste dziewiąte „Żywe Słowo" stworzyło miły nastrój nie tylko dla świąt i jubileuszu KMPiK ale także do niecierpliwego oczekiwania na pierwsze spotkanie w nowym roku.

(as)

Dostawy pieczywa

Radomskie piekarnie pracują na pełnych obrotach, by sprostać zwiększonemu zapotrzebowaniu przed świętami. Według prognoz handlowców z zakupem chleba w dostatecznej ilości klienci nie powinni mieć kłopotów. W okresie od 22 do 24 grudnia piekarnie WSS dostarczą 262 tys. bochenków chleba, zaś piekarnie prywatne 170 tys. Ostatnie dostawy świeżego pieczywa przywiezione będą do sklepów, 24 grudnia między godziną 14 a 15. W zależności od popytu rozważona będzie możliwość uruchomienia produkcji chleba w jednej z piekarń WSS w drugi dzień świąt.

(ws)

Dnia 19 grudnia 1980 roku zginął śmiercią tragiczną

MARIAN SZYBILSKI

nieodżałowany szef i wychowawca

Pracownicy zakładu

62254-r

Dnia 19 grudnia 1980 roku zginęli śmiercią tragiczną

EUGENIA i MARIAN SZYBILSCY

nasi prawdziwi przyjaciele.

Tadeusz Waluś z rodziną

62258-r

■ Paliwa pod dostatkiem
■ Płyn „borygo" — racjonowany
■ Kłopoty z olejami i odmrażaczami

W kolejce przed stacjami CPN

Z ZAOPATRZENIEM radomskich stacji CPN w paliwo nie ma kłopotów. Zakład Gospodarki Produktami Naftowymi przy ul. Młodzianowskiej — jeśli tylko posiada sprawny transport (a zdarzają się awarie wozów-cystern) dostarcza benzynę do poszczególnych punktów dość regularnie. Nieco gorzej jest z olejami napędowymi, zupełnie źle z płynem do chłodnic.

Opinię tę potwierdzają kierownicy trzech, z pięciu stacji benzynowych w Radomiu.

— Bywają dni, kiedy nie ma „selektolu", a nawet zwykłego oleju SC — powiada Andrzej Wokolski, szef punktu przy ul. Kieleckiej. — Jeśli idzie o „odmrażacze" ostatnio otrzymaliśmy ze składu głównego w Kielcach 200 opakowań, co wystarczyło na kilka godzin sprzedaży.

Podobną sytuację sygnalizowano nam w stacji benzynowej przy ul. Żeromskiego 114.

— Nie mamy też akcesoriów samochodowych — informuje Wiesław Kacperczyk. — Głównie pojedynczych żarówek reflektorowych. Są tylko komplety, ale kierowcy nie chcą wydawać 200 złotych, po to tylko, aby wykorzystać jeden element. Czekamy też od 8 miesięcy na świece. Na próżno.

CPN przy ul. Struga. Tu jest „borygo"!, ale jednorazowo można nabyć tylko 2 l.

— Jesteśmy jedyną stacją w województwie wytypowaną do sprzedaży tego płynu. Codziennie otrzymujemy 100 l z obowiązkiem sprzedawania tylko takich ilości. Ile brakuje w chłodnicy — mówi Władysław Drab. Natomiast paliwo i oleje otrzymujemy regularnie i w zamówionych ilościach.

REASUMUJĄC: Brak benzyny nie grozi kierowcom. Nieco inaczej — z sezonowymi środkami zapewniającymi prawidłowe eksploatowanie samochodów zimą. Zresztą, sytuacja ta ma miejsce w całym kraju. Jak informował niedawno prasę dyrektor Centrali Produktów Naftowych MARIAN BARTOSIEWICZ na planowane w IV kwartale dostawy „boryga" w ilości 8,5 tys. ton — wytwórca krajowy potwierdził jedynie 4 tys. ton. Zmniejszył się także import z Czechosłowacji.

(m.n.)